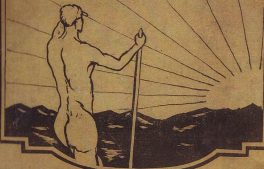


MILIONY
LUDZI Z OBECNIE
ŻYJĄCYCH
NIE UMRA!.



MIŁOŚNY LUDZI

== Z OBECNE ZYŻCICH ==

!!NIE UMRA!!

Published by International
Bible Students Association
Brooklyn, New York, U. S. A.
Polski oddział M. S. B. P. S.
Skrytka pocztowa 248
Warszawa.

KSIAŻKĘ TĄ
POŚWIĘCAM
LUDZIOM
ZYJĄCYM OBECNIE NA ZIEMI
KTÓRZY PRAGNĄ
ZYCIA, WOLNOŚCI I SZCZĘŚCIA
J. F. RUTHERFORD

Copyrighted 1920 by
International Bible Student Association

Druk Synów Śl. Niemiry — Warszawa, pl. Napoleona 4.

PRZEDMOWA

Sędzia J. F. Rutherford,
Brooklyn, N. Y.

Drogi Panie:

Odbiół stronic Pańskiej drukującej się broszury, „Miliony ludzi z Obecnego Żyjących Nigdy Nie Umrą”, które mi Pan łaskawie pozwolił przeczytać, okazały się nawet bardziej ciekawymi, niż się spodziewałem; korzystam przeto z pierwszej sposobności, aby wyrazić Panu moje serdeczne uznanie dla Jego pracy.

To podziwienią godne zestawienie, w którym Pan umieścił prorocтва Pana Jezusa, apostołów i starożytnych proroków, i za ich poparcie przytoczył liczne świeckie dowody, wszystkie świadczące, że przyjdzie czas, w którym miliony z żyjących obecnie ludzi nigdy nie umrą — i że teraz właśnie w tym czasie żyjemy — natchnioną nadzieją i ufnością smysłu każdego szczerzego, szukającego prawdy czytelnika.

Jako jeden z tych, którzy miał nieoceniony przywilej czytania kazań Pastora Russela w tysiącach gazet w wielu krajach, z natury rzeczy ciekaw byłem, jak Pan traktować będzie prorocтва, tak często wspomiane w kazaniach Pastora Russela. Sprawilo mi to wielką radość, gdym zauważył, że Pan traktuje większą część swoich dowodów z punktu widzenia SPEENIONEGO prorocтва. Jestem bardzo rad, że Pan zebrał taki szereg dowodów na poparcie swoich twierdzeń i pokazanie podstaw mającej prawdziwą wartość nadziei, jak może on żyć na wieki. Niema potrzeby, aby ktokolwiek zmuszony był uważać Pańskie twierdzenie jako zgodzanie.

Dziękując Panu jeszcze raz i życząc Mu obfitych wiecznych błogosławieństw za Jego pracę miłości, kreślę się jako Pański w najlepszej przyjaźni

Santa Monica, Cal., 17 maja, 1920.

G. C. DRISCOLL

SPIS RZECZY.

Boski Plan dla Odkupienia Rodzaju Ludzkiego	: : : : : 5
Historja Człowieka w Trzech Wielkich Epokach	: : : : : 8
Druga Epoka, Czyli Świat Obecnie Przemijający	: : : : : 9
Czasy Pogan	: : : : : 10
Koniec Świata	: : : : : 13
Potwierdzające Świadczenie	: : : : : 14
Proroctwo Spełnione	: : : : : 17
Podwójna kara Zaczyna się Kończyć	: : : : : 19
Rozwój Syjonizmu	: : : : : 22
Deklaracja „Balfoura“	: : : : : 23
Cel Syjonizmu	: : : : : 23
Żydzi Odbudowują Palestynę	: : : : : 24
„Pobudują też Domy“	: : : : : 26
Wypadki Czasów Noego	: : : : : 26
Międzynarodowy Ruch Kościelny	: : : : : 30
Niedzielne Ubranie Wall Ulica	: : : : : 33
Wall Ulica z Pobożną Miną	: : : : : 37
Ewangelja jako Świadczenie	: : : : : 39
Pragnienie Człowieka	: : : : : 40
Demoni Czynni	: : : : : 41
Srodki Ludzkie	: : : : : 42
Liga Narodów	: : : : : 43
Kościelny Środek	: : : : : 44
Środek Boski	: : : : : 47
Odkupienie obiecane	: : : : : 48
Wybieranie Członków Ciała	: : : : : 52
Królestwo Nadchodzi	: : : : : 58
Lato Miłościwe	: : : : : 59
Ziemsy Królowie	: : : : : 60
Dlaczego Miljony nie Umrą	: : : : : 62
Jak Żyć na Wieki	: : : : : 63
Wracająca Młodość	: : : : : 66
Zmartwychwstanie	: : : : : 67
Apel do Duchowieństwa	: : : : : 69
Wielka Radość się Zbliża	: : : : : 69
Chwalebne Zakończenie	: : : : : 70

Miljony Ludzi z Obecnie Żyjących Nigdy Nie Umrą!

Stanowczo i z naciskiem wypowiedziane oświadczenie, że miljony ludzi z obecnie żyjących nigdy nie umrą—musi zdawać się zbyt śmiesznym dla wielu ludzi; jednakże gdy się dowody starannie rozważy, to nam da niezłomne przekonanie, że prawie każdy nieuprzedzony umysł przyzna, iż konkluzja taka jest całkiem na miejscu.

Dziewiętnaście niemal wieków chrześcijanie oczekiwali na ten czas, kiedy cały rodzaj ludzki obdarzony zostanie życiem wiecznym. Ich nadzieje i oczekiwania opierały się na łącznym świadectwie natchnionych proroków starożytności — od Mojżesza aż do Jana Chrzciciela — na świadectwie Jezusa Nazareńczyka, Syna Bożego żywego i na świadectwie natchnionych Apostołów Jezusa.

Przeszło 4,000 lat temu Bóg dał obietnicę Abrahamowi, w której przyrzekł, że błogosławić będzie Abrahamowi a przez nasienie jego wszystkie narody ziemi będą błogosławione. Bóg nie tylko zrobił taką obietnicę, ale zobowiązał się przysięgą, że jej dotrzyma; a święty Paweł powiada nam, że te dwie rzeczy, słowo Boże i przysięga, są niezmiennie i że jego obietnice muszą się spełnić. Opierając się na tej przysięgą popartej obietnicy i na podobnych obietnicach uczynionych nasieniu Abrahama, pobożni Żydzi oczekiwali nadejścia czasu, w którym błogosławieństwo życia i szczęśliwości wiecznej udzielone zostaną rodzajowi ludzkiemu.

Dzisiaj oczy prawowiernych Żydów zwrócone są na Palestynę. Spoglądają oni ufnie i podnoszą głowy, a nadzieja w milionach serc zakwita, że zbliża się czas zgromadzenia się Żydów w Palestynie i ustanowienia tam państwa albo rządu z pośród Żydów i dla Żydów — według planu Boskiego. Już od czasów

Abrahama oczekiwali oni Mesjasza, ale dotąd jeszcze nie poznali kto jest tym Mesjaszem.

Życie wieczne w stanie szczęśliwości — to największe pragnienie wszystkich ludzi. Czy człowiek wierzy w przyrzeczenia Boskie, czy nie, każdy radby mieć pewność, że czeka go życie wieczne, pełne szczęśliwości. Wobec tego gorącego pragnienia, jak również licznych dowodów ze strony świętościwych mężów starożytności o zbliżaniu się tego błogosławieństwa — dziećmi musi się wydawać, że tak mało ludzi starano się, ażeby zasięgnąć gruntowniejszych w tej sprawie wiadomości. Przyczyną tego było, jak wskazuje Apostoł Paweł, że „bóg tego świata“ (Szatan, niewidzialny władca obecnego ustroju społecznego i porządków) oślepil umysły, niewiernych, aby im nie świeciła światłość Ewangelji chwaly Chrystusowej, który jest wyobrażeniem Bożem, 2 Kor. 4:4.

Wielu wysoce zdolnych mężów w czasach minionych poświęciło się chrześcijańskiemu kapitaństwu. Wielki przeciwnik znał jego słabe strony, zaczął posługiwać się ludźmi, aby pochiebiał i kadzili mu, całym zwrócenia ich umysłów ku rzezon doczasnym, skutkiem czego obrzucenia większość tych duchownych, ulegając zgrabnemu a podstępniemu wpływowi przeciwnika, odwróciła się od Biblii i na ślepo powiodła ludzi w złym kierunku. Zapomnieli oni, jak się zdaje, zupełnie o tym fakcie, że Bóg zakreślił plan, który wypelnia się zgodnie z Jego wolą bez przeszkód i majestycznie. Ale wybiła godzina, w której ludzie mają poznać prawdę i w której ci, co ją będą znali, zostaną wywołani z niewoli nieświadomości i przesądu a umysły ich zwrócone zostaną w kierunku dróg wiedzących do nieskończonych radości.

Celem piszącego niniejsze dziełko jest zwrócenie umysłów ludzkich ku troskliwemu i pobożnemu rozważaniu obietnic Boskich. Jest to wielka szkoda, że duchowni są przeciwni nauce o prawdę Biblii, jak to wokoło widzimy, a wielu księży będzie się nawet starać, aby nie dopuścić do czytania, co w niniejszym dziełku jest napisane. Zapewniamy przeto czytelnika, że nie mamy żadnych ubocznych pobudek w głoszeniu tej nauki. Nie jest to propaganda; nie pragniemy nakłonić czytelnika, aby przystąpił do jakiegokolwiek organizacji. Pohutki, jakie spowodowały wydanie tej książeczki, nie są samolubne. Jedyną

pragnienie piszącego, to zachęcenie ludzi do czytania i polegania na obietnicach Boskich, a tym sposobem zwrócenia ich serc i umysłów w tej godzinie ucisku na rodzaj ludzki; pocieszenie tych, co są smutnieni, i wskazanie im lepszego dnia, który już się zbliża.

Powinniśmy mieć w pamięci to, że wielki wszechwiedzący Stworzyciel zgóra od czterech tysięcy lat miał do czynienia z pewnymi ludźmi, aby sposobność osiągnięcia życia wiecznego dla wszystkich stała się dostępną. Jeżeli ten, którego mądrość jest tak doskonała, poświęcił tyle czasu i energii do przeprowadzenia tego planu, to zapewne plan ten zasługuje na staranne i drobiazgowo zbadanie i uwagę każdego człowieka, bez względu na jego wierzenia religijne lub polityczne zapatrywania.

Od czasu Abrahama wielu ludzi, niezwykłym obdarzonych rozumem, nie tylko staranie badało ten plan Boski, ale całe życie swoje poświęciło sprawie ogłoszenia go innym ludziom. Mieliśmy dwudziestu czterech świętych proroków, których nauki spisane są w Biblii. Wszystkie zaś te nauki przepowiedziały zbliżanie się czasu wielkiego błogosławieństwa dla rodzaju ludzkiego. Ich słowa nie były ich własne, albowiem nauczyli oni według tego, jak im duch Jehowy nakazywał. Niemożliwą było rzecz dla umysłu ludzkiego spojrzeć w głąb wieków i przepowiedzieć, co nam przyszłość przyniesie; lecz ci prorocy kierowani duchem wszechmocnego Stworzyciela, którzy znali koniec od początku, pisali i mówili tylko jako narzędzia Boga. Bóg nigdy niezmienił swojej obietnicy. Mówi On: „Gdyż Ja Pan, nie odmieniam się“. (Mal. 3:6). „Nie zawiodło ani jedno słowo z Jego wszystkich obietnic“. (1 Król. 8:56). Wszyscy badacze Biblii zgadzają się, że musi nadejść czas, w którym wszystkie obietnice Jehowy się spełnią. Jehowa wszystko według zakreślonego planu czyni, na czas i w ściśle naznaczonym czasie przez siebie, a nie przez człowieka. Jeden dzień dla niego jest tysiąc lat, a tysiąc lat jest jednym dniem; a to co człowiekowi mogłoby się zdawać długim odkładaniem spełnienia danej obietnicy, będzie dla Boga kwestją bardzo krótkiego zaledwie przedziału czasu.

*) Poprawne tłumaczenie.

Wszyscy badacze Biblii zgadzają się również na tym punkcie, że upodobało się Jehowie podzielić istniejący od początku świata porządek rzeczy na trzy epoki, które to epoki my nazywamy światami, rozumiejąc przez wyraz „świat” ten porządek społeczny, jaki istnieje w danym okresie czasu. Blisko dziesięć wieków badacze boskiego proroctwa oczekiwali końca świata, ponieważ Jezus nauczał, że świat się skończy. Jednakże wielu chrześcijan nie umiało poznać różnicy pomiędzy dosłownymi a symbolicznymi wyrażeniami Biblii, skutkiem czego popadło w błędy odnośnie do końca świata. Naprzykład, wielki Jan Kalwin nauczał, że gdy to nadejdzie, Jezus, ukazując się blisko ziemi, sprawi, że chimery wydadzą z siebie ogień, od którego cała ziemia stanie w płomieniach i doszczętnie zgorzje wraz ze wszystkim, co się na niej znajduje. Ponieważ był on duchownym wielkiej sławy i wniosek taki opierał na poprawnym rzekomo tłumaczeniu Biblii, znalazł wielu zwolenników, którzy jego naukę wierzyli; a z tego powodu wielu z trwogą i drżeniem wyzekiwało końca świata.

Jak sam rozum nasuwa nam wniosek, że Jehowa nie stworzyłby tak wspaniałej jak nasza ziemia i nie pozwoliłby, aby człowiek doprowadził ją w wielki nieład do wysokiego stanu kultury, żeby ją potem doszczętnie zniszczyć. Także postępowanie byłoby całkiem przeciwne jego charakterowi. Zarządca jest to zupełnie przeciwne jego Słowu, które powiada: „Ziemia na wieki stoi”. (Kaz. Sal. 14). „Albowiem tak mówi Pan, który stworzył niebiosa; ten Bóg, co utworzył ziemię i uszył ją; który ją utwierdził, nie na próżno stworzył ją, na mieszkanie utworzył ją”. (Izajasz 45:18). Gdy Biblia mówi o końcu ŚWIATA, nie należy rozumieć, że to oznacza rzeczywistość zniszczenia, odnosi się to bowiem do epoki, czyli dyspensacji tego czasu, w którym powien porządek rzeczy, czyli ład społeczny istnieje. Na dowód tego Pismo Święte wyjawia, że był „świat”, który czas trwania sięga od Edenu aż do potopu: „Dlaczego on pierwszy świat, wodą zatopiony będąc zginął”. (2 Piotr 3:6). Z końcem potopu zaczął się nowy „świat”, a ten sam pisał: powiada, że i ten świat się skończy. Okres trwania tego świata przypada od potopu do przyjścia królestwa Mesjasza, które to królestwo oznaczać będzie początek nowego świata, czyli nowego porządku rzeczy.

Pierwszy tedy świat zaczął się ze stworzeniem człowieka, a skończył się podczas potopu. Od potopu zaczął się świat drugi, o którym Pismo Święte nadmienia jako o „teraźniejszym złym świecie”; a Bóg wyraźnie przepowiedział, że ten drugi świat, czyli porządek rzeczy w społeczeństwie, widzialnych i niewidzialnych, przemieni podczas ognistego okresu niepokoju; a wtemczas nastąpi świat przyszły, (ład społeczny, czyli porządek rzeczy). Święty Paweł poucza nas, abyśmy dobrze rozbrali słowo „prawdy”; to znaczy, oprócz innych rzeczy, abyśmy słowami tekstu Pisma Świętego do okresu, czyli epoki, do której ono się odnosi. Stojąc na jej we właściwym miejscu, człowiek może rozpoznać jak Boski plan składnik i majestatycznie posuwa się naprzód.

Wszyscy badacze Pisma Świętego zgadzają się dalej na tym punkcie, że już przed ukształtowaniem swoim Jezus powiedział uczniom, że odchodzi, ale że powróci znowu, by ich przyjąć do siebie i że Jego powtórne przyjście będzie oznaczać koniec świata, to jest koniec porządku rzeczy, jaki istniał w czasie Jego pobytu w niebie. Na innym miejscu w Piśmie Świętym czytamy, że wtedy osoby rodzaju ludzkiego otrzymają sposobność osiągnięcia dawnych obiecanych wielkich błogosławieństw, a mianowicie: życia, wolności i szczęśliwości.

Wszyscy badacze proroctw Boskich zgodni są na punkcie, że obietnice Boskie, zrobione przez proroków, muszą mieć swoje spełnienie kiedyś i że czas na spełnienie obietnic odnoszących się do przywrócenia rodzajowi ludzkiemu życia, wolności i szczęśliwości ma swój początek z końcem tego świata a początkiem nowego, to jest kiedy porządek społeczny, jaki istniał za życia Jezusa, skończy się, a nastąpi nowy. Na utopy wiary starożytni prorocy oczekiwali nadejścia tego czasu i witali go jako Wiek Złoty, albowiem w tym wieku rządzić będzie Mesjasz i ustanowi sprawiedliwość na ziemi.

Wszyscy zatem muszą uznać, że pierwszym ważnym pytaniem do rozstrzygnięcia jest: Kiedy się ten świat skończy? Jeżeli będziemy umieli ustalić ten okres, to będzie już łatwą rzeczą powiedzieć, kiedy obietnice Boskie o życiu wiecznym staną otworem dla całego świata. Postanawiamy tedy dowiedzieć poniżej, że społeczny porządek rzeczy, drugi świat, legalnie zakończył się w roku 1914 i że do tego czasu przemija; że nowy pe-

rzadek rzeczy zaczyna zajmować jego miejsce; że w określonym przedługu czasu ten stary porządek zostanie całkiem wykorzystany a nowy ład powszechnie zapanuje; i że rzeczy to nastąpią w ciągu obecnego pokolenia, że zatem młjony z żyjących ludzi teraz na świecie będą je na własne oglądali oczy i że zaoferowane im będzie życie wieczne, które, jeżeli przyjmą na podanych im warunkach i warunków tych dotrzymają, to nigdy nie umarą. Jeżeli fakty to będziemy mogli poprzeć wiarygodnymi świadectwami, mogącemi przekonać umysł nieuprzedzony, to każdy człowiek powinien powitać je z radością, każdy powinien być przejęty uciechą, nawet chędy to obsłać dawniej utrzymywane przez niego poglądy, utworzone z badań różnych wyznań i planów ludzkich. Prosimy zatem czytelnika, aby badał starannie każdy punkt, jaki tutaj podamy, porównał te argumenty z cytowanymi wyjątkami Pisma Świętego i patrzył na nie w świetle wypadków dnia dzisiejszego, które każde oko odrębnie potrafi i na podstawie tych wszystkich dowodów przyszedł do przekonania, czyli powziął wniosek. Każdy człowiek powinien przekonać się w swoim własnym umyśle, a nie pozwolić się odstraszyć od badania kwestji opartej na Biblii, ponieważ jakiś duchowny lub ktoś inny twierdzi bez żadnych dowodów, że niebezpiecznie jest lub nie warto tego badać. Błąd zawsze szuka ciemności, a prawda zawsze zyskuje na światłości. Błąd nigdy nie pragnie, żeby go badać. Światłość zawsze gotowa jest na jaknajgruntowniejsze badania, światłość i prawda to jedno i to samo. Są one postępowe a „droga sprawiedliwego jest jako światłość świecąca, która im dalej, tem bardziej świeci aż do dnia doskonałego“ (Przyp. Sal. 4:18). Psalmista wyraźnie nam powiada: „Słowo Twoje jest pochodnią nogom moim, a światłością ścieżce mojej“ — Psalm 119:105.

CZASY POGAN.

Wyrażenie *Czasy Pogan* użyte jest w Piśmie Świętem na oznaczenie tego okresu czasu, w ciągu którego Paganie mieli panować nad ludźmi na ziemi. Gdy Jakób umarł, Bóg utworzył z Izraela naród, z którym się łączył, a wyłączeniem wszystkich innych narodów ziemi, przez ograniczony przedług czasu, Niejednokrotnie Izraelci odstępowali od przymierza zawartego z Jehową i byli za to karani. Niejednokrotnie Jehowa o-

strzegał ich, że jeśli nie nauczą się pokasznictwa z przebytych doświadczeń, to spotka ich dłuższa kara. Izraelci mieli wielu królów — niektórych dobrych, niektórych złych. Sedekijasz był ostatnim królem a był tak bardzo słym, że Bóg wydał wyrok przeciwko niemu mówiące: „Przełoż tak mówi panujący Pan: Dlatego, że na pamięć przywodzicie nieprawość swoją, a odkrywa się przestępstwo wasze, tak, że jawne są grzeszy wasze we wszystkich spisach waszych, przeto mówię, że na pamięć przychodzicie, tę ręką pojmani będziecie. A ty, nieczysty bezbożniku, księgu Izraelski, którego dzień przychodzi, gdy nieprawość skończona będzie: Tak mówi panujący Pan: Zdejmij tę czapkę, zrzuć tę koronę, która już nigdy takowa nie będzie: tego, który w poniklenie przyszedł, wywyższę, a wywyższonego pomię. W niewiez, w niewiez, w niewiez ją obróć, czego pierwiej nie bywało, aż przyjdzie ten, co do niej ma prawo, którem un dał“ — Ezech. 21:24-27.

Jest powszechnie znanym faktem historycznym, że Sedekijasz w czasie tu wspomnianym został wzięty do niewoli przez króla Nabuchodonozora i zaprowadzony do Babilonu. Potem Izraelci mieli dozwolone zatrzymać swoją państwowość, ale inne narody sprawowały nad nimi kontrolę i taki porządek istniał aż do roku 73-go po Chrystusie. W chwili destrukcji Sedekijasz korona, czyli panowanie, albo władza rządzenia nad ludami ziemi, odjęta została od Żydów i przeszła w ręce Pogan. Pierwszym powszechnym imperjum był Babilon, potem Medjo-Persja, następnie Grecja, a w końcu Rzym; a z cesarstwa rzymskiego powstały wszystkie narody chrześcijańskie. Jak zaś długo ta kara na Żydów ma trwać a przeto jak długo Bóg dozwoli Poganom panować, Pismo św. określa przez siedm symbolicznych czasów. (Zobacz 3 Moj. 26:18). Wyrazu CZAS używa się w Piśmie św. na oznaczenie symbolicznego roku. Każdy dzień takiego roku reprezentuje jeden rok. Według żydowskich obliczeń, rok składa się z 360 dni. Jeżeli zatem weźmiemy dzień za rok, to będzie znaczyło, że każdy CZAS ma trwać 360 lat. Siedm razy tyle uszłyby 2520 lat, w ciągu których inne narody posiadałyby prawo władzy, a po upływie tego okresu ich prawo władzy legalnie by się skończyło.

Data upadku Sedekijasz a i ustanowienia pogańskiego panowania Nabuchodonozora, które było pierwszym uniwersalnym

zrądem pogańskim, została ustalona zarówno przez historję jak i Pismo Święte na rok 606 przed Chrystusem. W 1-szym roku Chrystusa upłynęło zatem z tego okresu 606 lat. Dodając 1914 do 606, otrzymamy 2520 lat, z czego wynika, że okres władzy panowania Pogan kończy się w roku 1914-ym. Data ta zgadza się również z ubocznymi dowodami, stwierdzającymi ostatecznie, kiedy świat ma się skończyć, a mianowicie, gdy stary porządek rzeczy znacznie przemianuje; a zatem ustala się czas ukazania się władzy Mesjasza i przyjścia nowego porządku rzeczy.

Dla ilustracji przytoczymy takie porównanie: jeżeli człowiek kupi kawałek ziemi, na której wznosi się stary budynek, a nowy właściciel zamierza na tem miejscu wzniesić nową budowlę, to pierwszą jego rzeczą będzie oczyścić grunt ze starego budynku, aby mógł zacząć budowę nowego. Podobnie także jeżeli stary porządek rzeczy zaczął przemianować w roku 1914 i Mesjasz zaczął wykonywać swoją władzę, przed ustanowieniem królestwa sprawiedliwości, to powinniśmy spodziewać się że pierwszą jego rzeczą będzie zburzenie starego systemu niesprawiedliwości.

Tutaj przytoczymy zeznania świadka, którego kompetencja nie podlega żadnej wątpliwości i którego świadectwo musi być przyjęte jako absolutnie prawdziwe. Świadkiem tym jest Jezus z Nazaretu. Dla prawowiernych Żydów Jezus był wielkim nauczycielem wśród Izraela. Dla chrześcijan był On nie tylko wielkim nauczycielem, lecz jest uznany przez nich za Syna Bożego, Odkupiciela ludzkości, Zbawiciela świata i króla chwaly. Jezus świadczył, że Żydzi będą deptani przez Pogan, aż czasy Pogan się spełnią. (Lukas 21:24). Dał on Świętemu Janowi na wyspie Patmos instrukcje, co ma nastąpić, gdy czas nadajdzie i gdy On, Mesjasz, znacznie wykonywać swoją królewską władzę. Przedstawił On proroków jako narządkia mówcze Jehowy, a o Sobie mówi jako o Mesjaszu: „Dziękujemy Tobie, Panie Boże wszechmogący, któryś jest i któryś był, i który masz przyjąć! żeś wziął moc swoje wielkie, i ująłeś królestwo; i rozniewały się narody, i przyszedł gwałt twój i czas umarłych, aby byli sądzeni, i abyś oddał zapłatę sługom twym, prorokom i świętym i bojącym się imienia twego, małym i wielkim, i abyś wytracił tych co paują ziemię”. — Obj. 11:17. 18.

Z tego więc dokładnie widzimy, że czasy panowania Pogan skończyły się w jesieni 1914-go roku. W tym czasie zgodnie z wyżej przytoczonym orzeczeniem proroczym, narody stały się gniewne, a pomsta Boża karza je aż do tej pory. Każdy naród na świecie zaczął traćć się.

KONIEC ŚWIATA.

Jako potwierdzające całościwie to świadectwo, przytoczamy dalsze świadectwo Jezusa, wymienione w 24 rozdziale u Mateusza, tylko na kilka dni przed ukrzyżowaniem Jezusa, a mianowicie na wiosnę 33-go roku po Chrystusie: „Gdy siedział na Górze Oliwnej, przystąpili do Niego uczniowie osobno, mówiąc: Powiedz nam, kiedy się to stanie? i co za znak przyjścia Twojego i dokonania świata? Udzieliliwszy im przestrogi, aby nie dali zwiędzić się innym świadectwom, Pan jasno odpowiada na ich pytanie: „Powstanie naród przeciw narodowi, a królestwo przeciw królestwu; i będą głody, mory i trzęsienia ziemi miejscami. Wszystko to jest początkiem boleści”. (Mateusz 24: 7, 8). Inemi słowy, powiedział On, że wybuchnie wielka wojna światowa, w której narody i królestwa wezmą udział. Ta wojna zaczęła się ściśle w swoim czasie, przy skończeniu czasu Pogan; i wtedy stary ład zaczął przemianować. Ta wojna, obejmująca niemal wszystkie narody ziemi, trwała blisko czterech lata, a zniszczenie, jakie sprawiła w skarbach i w życiu ludzkim, nie da się porównać z żadnym innym czasem w historii ludzkości.

Należy zauważyć, że Jezus powiedział, że razem z wojną przyjdzie głód. Od samego wybuchu wojny wielka niedza panuje w różnych częściach świata z powodu niedostatku żywności. W wielu krajach europejskich tysiące ludzi literalnie zmarło z głodu. Brak żywności widoczny jest w każdym państwie na świecie a koczni utrzymywani oraz to bardziej się podnoszą. Nie wynika to z tego, żeby ziemia stała się mniej urodzajną, lub żeby ludzie nie umieli siać i produkować żywności, lecz jest to następstwem niespokojnych warunków życia, wynikłych z wielkiej wojny, które to warunki Jezus wyraźnie przepowiedział jako rezultat wojny, jest to więc nowy dowód, że rok 1914 oznacza początek końca świata, Jezus bowiem wyraźnie powiedział: „To jest początkiem boleści”.

Idąc dalej, należy przypomniać sobie, że Jezus mówił, iż wraz z wojną i głodem przyjdzie mor. Ta przepowiednia spełniła się literalnie. Hiszpańska influenza nawiedziła ziemię i w niespełna dwunastu miesiącach ta straszna zaraziła choroba pochłonęła dwa razy tyle ofiar, ile straciło życie w ciągu trwania wielkiej wojny przez cztery lata; a po influenzy w krajach europejskich grasuje straszliwa zaraza tyfusu, przeciw któremu ostrzeżenie się ludność.

Jezus powiedział także, iż po wojnie, głodzie i zarazie nastąpi trzęsienie ziemi. Nie jest to niczem niezwykłym, że Jezus posługiwał się symbolicznym językiem; właściwie używał on często symbolicznego języka albo niejasnych określeń, by zatrzeć rzeczywiste znaczenie aż do czasu naznaczonego. Według symbolicznego znaczenia, w Biblii trzęsienie ziemi oznacza rewolucję. Po wojnie przyszy: głód, mor i rewolucje w wielu krajach — niektóre krwawe, inne bekrwawe. Rosja doświadczyła rewolucji i tam upadł system babiloński; to samo zaszło w Niemczech i Austrii, a duch rewolucji przejawia się wszędzie. To wszystko nie oznacza końca niepokojów, ale oznacza, według słów Jezusa, że stary świat skończył się legalnie w 1914 roku i że proces usuwania zżytego starego systemu jest w biegu, poczem nastąpi inauguracja królestwa Mesjasza.

POTWIERDZAJĄCE ŚWIADECTWO.

Ciekawem będzie przypatrzyć się obrazowi, jaki za rządactwem Jehowy został odtworzony przed wiekami. Prorok Eliasz służył jako typ wiernych naśladowców Jezusa Chrystusa. Jego podróż na górę Horeb przedstawia podróż prawdziwych chrześcijan do czasu zakończenia świata. Pan kazał mu wejść na górę i stanąć na niej, przedstawiając w ten sposób kościół w takich warunkach iż będzie miał dokładne wyrozumienie wypadków rozgrywających się i mających nastąpić w przyszłości. Do Eliasza Pan rzekł: „Wyniđź, a stań na górze przed Panem. A oto Pan przechodził, i wiatr gwałtowny i miony podwznosił góry (symboliczne określenie królestw), i tamniały skały (silne osęci) przed Panem; ale Pan nie był w omylnym wietrze (symboliczne określenie wojny): za wiatrem było trzęsienie ziemi (symbol rewolucji); ale nie był Pan i w onem

trzęsieniu; za trzęsieniem ziemi był ogień (symbol wielkich niepokojów); ale Pan nie był w ogniu; za ogniem był głos ciekły i wolny“ — 1 Król. 19:11, 12.

W roku 1898 Pastor Russell, największy badacz Biblii w nowożytnych czasach, omawiając powyższą cytację z Pisma Świętego, powiedział:

„Czworaki sposób objawienia się Pana Boga Eliaszowi, miał znaczyć, że w czworaki sposób Pan Bóg objawi się rodzajowi ludzkiemu; pierwsze trzy sposoby przygotują ludzi do ostatniego, w którym przyjdzie pożądanie wszystkich narodów. Te są:

„(1) Wicher gwałtowny, podwznosiący góry i łamiący skały. Szalejące wiatry w Piśmie Świętym oznaczają wojny. Wojny, któreby ciemne chmury, groźnie unosiły się nad cywilizowanym światem przez ostatnie trzydzieści lat, cudownie były powstrzymane przed zerwaniem się, aby dać czas na „popieczutowanie“ w umysłach Terazniejsza Prawda ofiarowanych Panu. Mamy przeto spodziewać się, gdy te wiatry wojenne zerwą się, że nastąpi rozwinięcie królestw (gór) — pokazane w figurze Eliaszowi (1 Król. 19:11), w wichrze, który łamał skały i podwznosił góry. Lecz Królestwo Boże jeszcze nie nastąpi po tej epoce wojennej; świat jeszcze nie będzie przygotowany do panowania Emanuela. Dalsze ćwiczenia muszą nastąpić, i te reprezentowane są przez:

„(2) Trzęsienie ziemi. W każdym prawie wypadku trzęsienie ziemi zdaje się w Piśmie Świętym wyobrazzać rewolucję; i rozsądkiem jest przypuszczenie, że rozruchy wojenne do tego stopnia pobudzają niższe klasy Europy i zmierzają do ich losu, iż rewolucja będzie atomizowana. (Obj. 16:18). Lecz jakkolwiek srogimi będą te doświadczenia rewolucyjne dla świata, nie wystarczą jednak one, aby przygotować ludzi do słuchania głosu Bożego. Potrzeba będzie, aby spadł symboliczny

„(3) Ogień z nieba — epoka Boskich sądów i karania rozszalałego lecz niezwróconego świata, dzikiego w anarchii, jak inne teksty Pisma Świętego poruczają. Wynikiem wojen, rewolucji i anarchii będzie upokorzenie i przygotowanie rodzaju ludzkiego do objawienia się Boga.

„(4) W cichym i wolnym głosie. Ten, który uspokoił wiatry i fale wzburzonego morza Galilejskiego, we właściwym czasie uspokoi i buntujące się narody świata. Mówił będzie do nich z władzą, rozkazując, aby zachowywano Jezus Prawo Miłości, przez dianie wielolekubstwo. A „dusza“, którąby nie słuchała tego Proroka, będzie wygładzoną z ludu.“ (Dzieje Apost. 3:21). — Watch Tower, z 1-go Czerwca, 1898, str. 218. — Dokonana Tajemnica.

Każdy, kto się uważnie przygląda wszystkiemu, co się dookoła niego dzieje, widzi, że proroctwo to spełniło się już spełniło i jest w okresie spełnienia się.

SABAT IZRAELA.

Narodu żydowskiego Bóg używał jako figuralnego narodu. Jego prawo było figurą lepszych rzeczy w przyszłości (Żyd. 10:1). Pomińmy, że proroctwo oznacza historję napisaną na przód, widzimy, że umysł Boski przewidział od początku koniec i sprawił, ażeby ważniejsze punkty zostały spisane dla korzyści tych, co mieli żyć w czasach, w których te rzeczy przytrafić się miały. Zbadajmy świadectwo Jezusa, odnoszące się do tego punktu: Powiedział On: „A od drzewa figowego nauczenie się tego podobieństwa: Gdy się już gałąź jego odmładza i wypuszcza liście, poznajecie, że blisko jest lato. Takie i wy gdy ujrzycie to wszystko, poznawajecie, iż blisko jest a we drzewach” (Mat. 24:32, 33). Drzewo figowe jest tutaj symbolem narodu żydowskiego. Przychodzimy do takiego wniosku na podstawie słów Pana Jezusa, które wypowiedział przeklinając drzewo figowe na kilka dni nim wypowiedział zacytowane powyżej słowa — Mat. 21:19, 20.

Jehowa przepowiedział Izraelowi przez proroka Jeremiasza, że kara jego osiągnie swój najwyższy poziom, gdy wypędzi Żydów z Palestyny do obojgo kraju, gdzie będą musieli służyć innym i będą ucienieni przez taki sam czas, jaki darzył ich swoją łaską. Słowa proroka na tym punkcie są następujące: „Dlatego wyrzucę was z tej ziemi, do ziemi którejście nie znali, wy i ojcowie wasi, a tam służyć będziecie bogom cudzym w dniu i w nocy, dokąd wam nie okażę miłosierdzia. Przetoż oto idą dni, mówi Pan, że nie rzeką więcej: Jako żyje Pan, który wywiódł synów Izraelskich z ziemi Egipskiej. Ale: Jako żyje Pan, który wywiódł synów Izraelskich z ziemi północnej i ze wszystkich ziem, do których ich był wygnal, gdy ich zaś przywiodę do ziemi ich, ktorą dał ojcom ich, Oto ja posłę do wielu rybitwów, (mówi Pan), aby ich łowili; potem posłę do wielu łowców, aby ich łapali na wszelkiej górze i na wszelkim pagórku, i w dziurach skalnych. Oczy moje patrzą na wszystkie drogi ich; nie są utajone przed obliczem mojem, ani jest zakryta nieprawość ich przed oczyma mojem. Oddam im pierwej w dwójnasób za nieprawość ich, i za grzechy ich, przeto, że ziemię moją splugawili trupami obrzydliwości swojej i spronaśkami swemi napełnili dziedziństwo moje”. — Jer. 16:19-18

Tutaj widzimy, że Bóg nie tylko przepowiedział wygnanie ich i ukaranie, ale i to, że ich ostatecznie znów przywrócić do Palestyny; a długość ich kary będzie akurat tak długa jak długo zlewał na nich swoje łaski. „Oddam im pierwej w dwójnasób za nieprawość ich”. Wyraz „w dwójnasób” oznacza podwójną ilość kary. Jeżeli zdołamy dobrze sprawdzić, do jakiego czasu się to odnosi i kiedy ten drugi wymiar kary się zaczyna to będziemy mogli łatwo obliczyć kiedy łaska Boża ma być przywrócona Żydom i w jakim stosunku pozostaje do wypuszczenia liści przez to drzewo figowe, jak powiedziano powyżej.

Bóg sam daje wyjaśnienie i czyni swój plan jasnym dla tych co go badają, ażeby zrozumieć. Przez usta proroka daje nam klucz, gdzie umieścić pierwszy dzień wymiaru podwójnej kary. Prorok Zacharyasz pisze o Jeruzalemie te słowa: „Wesel się bardzo córko Sjońska! Wykrzyknij córko Jeruzalemska! Oto król twój przyjdzie tobie sprawiedliwy Zbawiciel ubogi i siedzący na osle, to jest oślecu, źrebiatku osły”. „Wróćcie się tedy do twierdzy, o wężniowie, którzy nadzieję macie! Albowiem i dziś dwójako opowiadam nagrodę”. (Zach. 9:9, 12). To proroctwo powiedzenie Pana musi się spełnić kiedyś; jest całkiem widocznem, że spełnienie jego oznaczałoby datę, od której ta podwójna kara liczyć się zaczyna.

PROROCTWO SPEŁNIONE.

Dziesiątego dnia miesiąca Nisan, roku Pańskiego 33, który to miesiąc odpowiada mniej więcej naszemu kwietniowi, Jezus z Nazaretu wjechał na osie do Jeruzalem i zaoferował się jako król Żydom. Święty Mateusz zapisuje to zdarzenie w następujących słowach: „A gdy się przybliżyli do Jeruzalemu i przyszedli do Betfagie, do góry Oliwnej, tedy Jezus posłał dwóch uczniów, mówiąc im: „Idźcie do miasteczka, które jest przeciwko wam, a zaraz znajdziecie osiecią uwiązaną, osieci z nią, odwiążcie ją, a przywieście do mnie. A jeżeliby wam co kto rzekł, powiedźcie, iż Pan ich potrzebuje; a zarazem puści je. A to się wszystko stało, aby się wypełniło, co powiedziano przez proroka, mówiącego: Powiedźcie córce Sjońskiej: Oto król twój idzie tobie szych, a siedzący na osley i na oslecu synu

oślicy pod jarzmem będącej. Szedłszy tedy uczelnio, a wzywający tak, jako im był rozkazał Pan Jezus, przywiedli oślicę i osła i włożyli na nią szaty swoje, i wsadzili go na nie. A wielki lud ślał szaty swoje na drodze, a drudzy obcinali gałązki z drzew i ślałi na drodze. A lud wprzód i pozad idący wołał: Hozanna Synowi Dawidowemu! Błogosławiony, który idźże w imieniu Pańskim, Hozanna na wysokościach! — *Matteusz 21:1-9.*

Tutaj mamy zatem stanowcze stwierdzenie o spełnieniu przepowiedni Zacharjasza, a nawet dzień jest dokładnie wskazany; Pan zatem rzekł: „Dziś, dwojako, opowiadam, nagrodę”. Ten więc dzień oznacza dokładnie środkowy punkt historii żydowskiej. Ważnem jest tedy z pilnością przekonać się, jak długo pozostawali oni w łasce Bostkiej. Śmierć Jakóba, gdy wezwał on do siebie dwunastu swoich synów i pobłogosławił im, jest początkiem narodu Izraelskiego; a zatem jest również datą, od której zaczęła się łaska Boża dla Izraela. Od śmierci Jakóba do 10-go dnia miesiąca Nisan, roku Pańskiego 33-go upłynęło 1845 lat. Znaczy to, że 10-go dnia miesiąca Nisan, roku Pańskiego 33-go ten drugi, podwójny, wymiar kary zaczął się rachować i od tego dnia Palestyna zaczęła się rozpadnąć, naród Żydowski zaczął się roztopić; i ściśle czterdzieści lat potem Palestyna została doszczętnie wyludniona. Innemi słowy, czterdzieści lat wzięło Jehowie od chwili, gdy zaczął wymierzać podwójną karę aż do zupełnego wyludnienia Palestyny. Jako dowód tego przytaczamy następujące opowiadanie z historii:

„Może być również właściwą rzeczą wypienić, jakie zdarczenia zasły, aby wykazać dobroć pełnej Opatrzności, która odłożyła zniszczenie ich o czterdzieści lat po spełnieniu przez nich tych zbrodni przeciw Chrystusowi”. (Eusebinsz „*Historia Kościoła*”). W 15 dniu miesiąca Nisan, to jest kwietnia, roku Pańskiego 73, w pierwszym dniu Świąt Wielkanocnych, tego samego dnia, w którym, jak mówi tradycja, Bóg wywiódł naród Izraelski z niewoli Egipskiej, padł ostatni szan niec wolności Izraela i Izrael popadł w niewolę”. (Cornill’a „*Historia Narodu Izraelskiego*”). „Masada zdołała wielkie znaczenie w wojnie z Rzymianami... Z upadkiem Masady wojna się skończyła 15 miesiąca Nisan, 73”. (*Żydowska Encyklo-*

pedja”). „Zdobycie Masady, fortecy żydowskiej na północno-zachodnich wybrzeżach Martwego Morza, położyla kres jednej z najniebezpieczniejszych walk w historii (Roku Pańskiego 73-go)... (Morsen’a „*Żydzi pod Przemem Rzymskim*”). „Judea nie została całkowicie podbita, albowiem trzy silne fortece nadal się broniły: Herodjum i Masada... Bohaterzy zgodzili się na tę propozycję (swego przewodcy Eleazara) nawet z entuzjazmem, i w pierwszym dniu wielkiego święta Paschy (R. P. 73), zabili swoje własne żony i dzieci, wycisnęli kłębki od swych własnych mieczów”. (Graetz’a „*Historja Żydów*” Tom 2.). „Eleazar nakłonił więc wszystkich swoich żołnierzy podczas tej noey, aby pozabijali swoje żony i dzieci, ale w pierw jeszcze popalili swoje skarby. Nazajutrz Rzymianie znaleźli tylko 960 martwych zwłok, podczas gdy załoga dwie niewiasty i pięcioro dzieci ukryło się w pieczarach i zostali znaleźni. Wielkanoc w roku 73, również w siedm lat od rozpoczęcia się wielkiego ruchu, a w czterdzieści lat od ukrzyżowania Chrystusa, oglądała koniec tej całej tragedji”. (Ewald’a „*Historja Izraela*”, Tom 7.). Historyk Josephus potwierdza te daty.

PODWÓJNA KARA ZACZYNA SIĘ KOŃCZYĆ.

Ta podwójna kara zaczęła się liczyć, jak powiedziano, na wiosnę Roku Pańskiego 73; a ponieważ okres łaski trwał 1845 lat, okres kary powinien trwać również 1845 lat. Dodając tedy 1845 lat do Roku Pańskiego 33 otrzymamy 1878; i w tym roku, jeżeli nasze obliczenia są dokładnie, powinniśmy zauważyć, zgodnie z opowieścią o podwójnym wymiarze kary, jakieś dowody, że łaska Boska zaczyna wracać do Izraela. Innemi słowy, w tym roku powinna zacząć wypuszczać liście, symboliczne drzewo figowe, (co powinno być całkiem wyraźne w czterdzieści lat później, mianowicie w 1918 roku, jeżeli to porównanie ma się sprawdzić.

ŁASKA ZACZYNA POWRACAĆ.

W lecie 1878-go roku, ściśle na zapowiedziany czas, kiedy miało spodziewać się powrotu łaski Bożej do Żydów, spotrzegamy, że zaszedł wypadek najdonioślejszego znaczenia,

jaki wśród Żydów oglądaliśmy od 1800 lat. Cytuję z Żydowskiej Encyklopedji, która uznana jest za poważne źródło: „Boja w wojnie z Turkami wygrała i pokojem w San Stefano niemal wyparta Turcję z Europy. Lord Beaconsfield, Żyd, osiągnął władzę w roku 1874. Jako premier Wielkiej Brytanji, Beaconsfield wystąpił flotę brytyjską do Dardaneli i przywziął wojska indyjskie na Maltę, aby zażemostrować siłę zbrojną przeciw Rosji. Rosja uległa i zgodziła się na dyskusję tej sprawy w Berlinie. W następstwie tego odbył się w dniach od 13-go czerwca do 13-go lipca, 1878 r. kongres w Berlinie, na którym Beaconsfield zmusił Rosję do znacznego zmodyfikowania swego traktatu. Turcja otrzymała wolność i stała się niepodległym państwem, ale pod warunkiem, że nada religijne i ścieżki prawa Żydom. To wywarło bardzo ważny wpływ na historję Żydów”.

Inne źródła podają, że Beaconsfield przewodniczył na tym kongresie, że sam napisał traktat i że był na nim najwpływowszą osobistością. Jak niemal wszyscy wiedzą, jego prawdziwe nazwisko było D'Israeli, a był on krwią Żydem, pierwszym i jedynym Żydem na stanowisku premiera Wielkiej Brytanji. Od tego czasu łaska Pana zaczęła się okazywać względnie narodu żydowskiego. Stosownie do równoległości należałoby się spodziewać, że od roku 1878 łaska Boża względem Żydów powinna wzrastać i osiągnąć jakąś wyraźną szczyt w roku 1918.

SYJONIZM

Od wielu wieków powtarzały się błowianina, żeby Żydów zniszczyć, wszystkie jednak niewiodły. Bóg nie miał nigdy zamiaru, żeby ich zniszczyć i nigdy nie będą oni zniszczeni. Te przedświadczenia sprawiły, że Żydzi trzymali się razem jako naród a zarazem zwiększały ich pragnienie za domem w krainie ich ojców. Znosząc się z ludźmi, Bóg zawsze powołuje w odpowiednim czasie człowieka i niejednokrotnie taki człowiek, jeżeli okaże się wiernym powierzonej sobie sprawie, umiera jako jej męczennik. W dawnych czasach Jehowa dał poznać, że i gniew człowieka będzie go chwalił i każdy, kto cierpiał za sprawiedliwą sprawą, otrzyma w swoim czasie nagrodę za swoją wierność dla zasad prawdy i sprawiedliwości.

W r. 1860 urodziło się w Budapeszcie żydowskie dziecko, które dorosło do wieku męskiego. Mężczyzna ten wybrał sobie jako zawód prawo, ale niebawem przerzucił się na pole dziennikarstwa i wybił się na czoło wśród wszystkich dziennikarzy w świecie. Serce jego bolało i krwawiło się z powodu podłego i niesprawiedliwego prześladowania jego rodaków, narodu żydowskiego, skutkiem czego obmyślił sposób, aby ich ratować. W roku 1896 ogłosił on swój plan w redagowanym przez siebie doskonałym piśmie, pod tytułem „Żydowskie Państwo”; i wtenczas mnóstwo Żydów na świecie zaczęło pojmować, że sprawa ich znalazła nareszcie swojego obrońcę. Z początku, gdy się „Państwo Żydowskie” ukazało, jego pomocnik biurowy pisak, zdawało mu się bowiem, że autor postradał zmysły; ale gdy poznano wartość tego pisma, powitano ono zostało przez uciskanych w świecie Żydów jako sąpowiedź wybawienia. Czołwiec ten poświęcił całe swoje życie i majątek w tej sprawie, a umierając, powiedział: „Pozdrowie Palestynę odesłanie, oddałem życie swoje dla narodu swojego”.

Dziś nazwisko Teodora Herzla jest znane każdemu żydowi na kuli ziemskiej, a nadejście czasu, kiedy wszyscy ludzie na świecie, Żydzi i chrześcijanie, uznają, że Teodor Herzl powstał we właściwym czasie, aby dać początek Syjonizmowi, który przeznaczony ma zajęć o wiele dalej, niż nawet jego twórca marzył.

POWÓD SYJONIZMU

Jaki był powód utworzenia Syjonizmu? Czy było to następstwem powrodożenia Żydów? Stanowczo nie. Niech na te odpowie mówiany przez Żydów Herzl: „Omawiamy plan (Syjonizm) obejmował posługiwanie się istniejącą siłą popędową. Wszystkie galezy od naszej siły popędowej. A co jest naszą siłą popędową? *Niedola Żydów*”.

Jeżeli przekonamy się, że Bóg przewidział stan żydowskiej niedoli i zezwolił, aby ich tym sposobem zwrócić do ruchu syjonistycznego, aby ich tym sposobem zwrócić ku dawnej ojezynie, czyż nie wzmocni to naszej wiary w obietnicę Jehowy, odnoszące się do ostatecznego rezultatu? „A sprawię to, że pójdziesz z nieprzyjaciółmi twymi do ziemi, którąś nie

znat; albowiem ogień rozniecony w zapalecywości mojej na was paść będzie". „Dlatego wyrzucę was z tej ziemi do ziemi, którejście nie znali, wy i ojcowie wasi; a tam będziecie służyć bogom cudzym we dnie i w nocy, dokąd was nie okażą miłosierdzia. Oto ja poślę po wielu rybików, (mówi Pan), aby ich łowili; potem poślę po wielu łowców, aby ich łapali na wszelkiej górze i na wszelkiem pagórku i w dolinach skalanych". „I staniecie się pohażaniem, przypowieścią i przysłowiem pomiędzy wszystkimi narodami, dokąd was Pan zapędzi". — Jeremjasz 15:14; 16:13, 16; 24:9; 5 Mojż 28:37.

ROZWÓJ SYJONIZMU.

Zorganizowany urzędowo w roku 1897, Syjonizm z roku na rok posuwał się naprzód. Na pierwszy Kongres, odbyty w Bazylei, w Szwajcarii, w tym właśnie roku, przybyło 206 delegatów, czyli zaledwie garstka Żydów; natomiast dziś Syjonizm posiada swoje organizacje we wszystkich częściach świata, gdzie się Żydzi znajdują, a znajduje ich, choć niewiele, prawie wszędzie. Wielkie sumy pieniędzy zebrano i wydano na założenie licznych osad rolniczych. W rolnictwie zastosowano wszelkie naukowe metody. Szkoły połączano i położono fundamenta pod wielki Uniwersytet Hebrajski na Górze Oliwnej. Organizowanie kolonji posuwa się naprzód. Żydzi uabywają ziemię w Palestynie i budynki; opustoszałe miejsca zaczynają się zaludniać i stopniowo powstaje naród.

DWÓJNASOB WYPEŁNIONY.

Gdy zorganizowano Syjonizm, pierwszy jego Kongres oprócz innych rzeczy za cel swój uznał staranie się o takie sankcje rządowe, jakie będą konieczne do osiągnięcia celów Syjonizmu.

Jak zaznaczono wyżej, miłosierdzie Boże zaczęło wracać do Żydów w 1878 roku i zgodnie z przepowiedzianą przez proroków podwójną karą, extendzieśi lat potem, czyli w roku 1918 — powinny okazać się jużsi specjalne znaki miłosierdzia Bożego względem Żydów. Rok żydowski zaczyna się za jesień; przeto właściwie listopad 1917-go roku powinien sta-

nowić początek 1918 roku. W roku 1917 wojska alianckie wypędziły wojska tureckie i zajęły Palestynę. Dnia 2-go listopada 1917 r., czyli w drugim miesiącu żydowskiego 1918-go roku, Wielka Brytania urzędowo uznała Syjonizm, jak wynika z następującego oświadczenia:

„Biuo Zagraniczne, dnia 2-go listopada, 1917.

„Drogi Lordzie Rothschild:

„Poczytuję sobie za wielką przyjemność, że mogę przedstawić Panu z ramienia Rządu Jego Królewskiej Mości następującą deklarację sympatii dla Żydowsko-Syjonistycznych aspiracji, która została przedłożona i zatwierdzona przez Gabinet:

„Rząd Jego Królewskiej Mości zapatrza się przychylnie na ustanowienie w Palestynie Narodowego Państwa dla żydowskiego narodu, i dołoży wszelkich starań, aby ułatwić osiągnięcie tego celu, przyzem należy wyraźnie rozumieć, że nie wolno nic takiego uczynić, co by mogło zaszkodzić świeckim i religijnym prawom istniejących nieżydowskich społeczeństw w Palestynie, lub prawom albo politycznemu stanowisku przysługującemu Żydom w jakikolwiek innym kraju".

„Byłbym Panu wdzięcznym za podanie tej deklaracji do wiadomości Syjonistycznej Federacji.

Serdecznie oddany,

„ARTHUR JAMES BALFOUR"

W ciągu 1918 roku dziesięć procent państw, włączając Wielką Brytanię i Stany Zjednoczone, urzędowo uznało ustanowienie Żydowskiego Państwa w Palestynie. Na wiosnę w roku 1918, prawie w roszniog wywabienia dzieci Izraela z niewoli egipskiej, akurat, extendzieśi lat od czasu, jak miłosierdzie Boże zaczęło wracać do Żydów, komisja pod przewodnictwem Dr. Chama Waitzmanna z pełnem upoważnieniem od rządu Brytyjskiego wyjechała z Londynu do Palestyny, upelnomocniona do przygotowań zmierzających ku ustanowieniu Żydowskiej Rzeczypospolitej w Palestynie. Widzimy tedy, że podwójna kara spełniła się z całą dokładnością w oznaczonym czasie, jak Bóg przepowiedział przez usta proroków.

CEL SYJONIZMU.

Pierwszy Kongres Syjonistów, zwołany za staraniem młodego Teodora Herzla sporządził wyraźną deklarację swych celów i program ten nie został nigdy zmieniony. Cel wyszczególniony jest jak następuje:

„Syjonizm ma za cel stworzenie publicznie zabezpieczonego legalnie zapewnionego domu (ojczyzny) dla ludu żydowskiego w Palestynie.

„Aby cel ten osiągnąć, Kongres przyjmuje następujące środki:
 (1) Popieranie osiedlenia się w Palestynie żydowskich rolników, rzemieślników, przemysłowców i ludzi oddających się profesji.

(2) Federacji i stowarzyszenie całego Żydostwa z pomocą lokalnych i ogólnych instytucji w zgodzie z lokalnymi prawami.

(3) Wzmacnianie żydowskiego sentymentu i świadomości narodowej.

(4) Uzyskanie takich sankcji rządowych, jakie będą potrącone do osiągnięcia celów Syjonizmu”.

ŻYDZI ODBUDOWUJĄ PALESTYNĘ.

Żydzi nie tylko, że zakładają fundamenta pod Państwo w Palestynie, ale wprowadzają w ruch wielkie plany w celu udoskonalenia stanu kraju przez szybkie systemy transzycyjne, systemy nawodnienia, budowania domów, zakładanie szkół i wielkiego uniwersytetu w Jeruzalem, oraz wielu innych rzeczy. Zacytujemy tu kilka z tych wydarzeń, według tego, jak je podawano w gazetach:

Specjalny Biuletyn Nr. 469, wydawany przez Organizację Syjonistyczną w New Yorku, powiada, że przeciętny opad deszczu w Palestynie wynosi dwadzieścia sześć cali, i że ta ilość wody, gdyby ją na zapas zgromadzono w Palestynie, starczyłaby na utrzymanie ludności z 15,000,000 głów. Obecnie Palestyna posiada 600,000 ludności. Biuletyn ten dalej powiada, że ze źródła w odległości szesnasta mil na północie od Jeruzolimy wielka ilość wody płynie do miasta. Gazety opisują o olbrzymich planach irygacyjnych, które, jeśliby zostały przeprowadzone, dostarczyłyby dosyć wody dla celów nawodnienia i innych.

„Syjonistyczny Biuletyn” pod datą 25 lutego, 1920 roku, pisze:

„Milion i siedemset eukaliptusów i innego rodzaju leśnych drzew ma być zasadzonych na przestrzeni 21,125 danamów.

„W Merchawji ma być zasadzone 21,000 eukaliptusów, w połączeniu z uzdrowieniem osady, na 200 danamach.

„W Kinereth i Daganjach 42,000 eukaliptusów i innych drzew ma być zasadzone na 175 danamach pochyłości górskich, na polu Kinereth i nad brzegami Jordana, oraz jeziora Kinereth.

„W Benschemen około 70,000 drzew ma być zasadzonych na 230 danamach.

„W Hulda 425,000 drzew ma być zasadzonych na 140 danamach.

„W Ber-Tohlah (Kastinie) 27,000 drzew ma być zasadzonych na 380 danamach, nie licząc powyżej wymienionych.

„W okolicy kolonii Chederah ma być zasadzonych ogółem 50,000 drzew, przeważnie eukaliptusów, na przestrzeni 1,000 danamów”.

„Specjalny biuletyn, datowany 1 marca 1920, mówi:

„Trzy tysiące dzieci szkolnych w Jeruzalem, obchodzących Żydowski Dzień Sadzenia drzew, zasadziło 500 drzewek na przedmieściu Świętego Miasta, rozpoczynając tem powzięty przez Syjonistów program zalesienia, mający za cel zasadzenie w tym roku miliona drzewek w Palestynie, jak donosi raport od Komisji Syjonistycznej w Palestynie.

„W ciągu 1919 roku zasadzono 369,000 drzew w celu przywrócenia lasów w Palestynie, niepotrzebnie zniszczonych z powodu lichych rządów tureckich i podczas wojny. Zalesienie Palestyny, z powodu jego znaczenia dla rolniczego odświeżenia kraju i dostarczenia budulca na przyszłe potrzeby, uważane jest za największy projekt rekonstrukcyjny, jaki Syjoniści podjęli w Ziemi Świętej”.

Inny specjalny biuletyn, pod datą 26-go marca 1920, mówi:

„Przez dziesięć lat walka ta była podtrzymywana, wyłącznie pracą żydowską. Dzisiaj ta niegdyś naga ziemia pokryta jest lasami drzew oliwkowych i migdałowych — 150,000 oliwkowych i 10,000 migdałowych. Przeszłego roku sprzedano 100,000 fantów migdałów, które razem ze sprzedażą siór i wełny liczenie hodowcy, było i owiec przyniosło czystego zysku 15 procent włożonego w to kapitału”.

Jest to rzeczą nadzwyczaj ciekawą dla wszystkich poważnie myślących ludzi, że wszystkie czynności Syjonistów zostały przepowiedziane przez proroka Bożego przeszło 2,500 lat temu, który napisał: „Otworzę rzeki na miejscach wysokich, a źródła w pośród równin; obrócę pustynie w jeziora wód, a ziemi suchą w strumienie wód. Nasadzę na puszczę eukaliptus, siacę, mirty i oliwne drzewy; nasadzę pustynie jedlinę, wazęm i bukczanem razem; aby widzieli i wiedzieli i wzięli (do serca) i rozumieli razem, że to ręka Pańska uczyniła, że to Święty Izraelski stworzył” — Izajasz 41:18-20. *Leser*.

„POBUDUJĄ TEŻ DÓMY“.

Na zgromadzeniu Syjonistycznej Rady Wykonawczej, odbytem dnia 16-go lutego 1920 roku, w Londynie, Dr. Rupin zrobił propozycję w czasie obrad, aby złożyć wielkie towarzystwo celem budowy domów dla robotników, możliwie jak najprędzej. Już teraz w niektórych częściach Palestyny budują prędko domy dla napływającej cieżkiej żydowskiej ludności, wracającej do tego kraju. I znów widzimy, że sprawdza się tutaj proroctwo, napisane przed wiekami w celu zachęcenia Żydów do pokładania wiary w obietnicach Pańskich. Budowane obecnie domy nie będą obrócone na wyrzysk, ani też właściciele ich nie będą mieli prawa naskania swoich lokatorów; mieszkań w nich będą właściciele, jako w swoich własnych domach, jak przepowiedział prorok Pański: „Pobudują też domy, a będą w nich mieszkań, nasadzą też winnice, a będą jeść owoce ich. Nie będą budować, aby tam inny mieszkał; nie będą szyć, aby inny jadał; bo dni ludu mojego będą jako dni drzewa, a dzieła rąk swoich do zwietrzenia będą używane wybrani moi. Nie będą robić próżno, ani płodzą będą na postrach, bo będą nasieniem błogosławionych od Pana, oni i potomkowie ich z nimi“. — Izajasz 65:21-23.

Tak tedy powyższe świadectwo ustanawia ponad wszelką wątpliwość fakt, że iśaska Boga wróciła do Żydów; że przypowiadają się spełnia; że drzewo figowe zaczyna wypuszczać liście, zgodnie z obietnicą — słowem wszystkim, co Jezus zapowiedział, że stanie się przed końcem świata.

WYPADKI Z CZASÓW NOEGO.

Jezus nie pozostawił nas w takim położeniu, abyśmy musieli przechodzić do decyzji na podstawie jednego tylko zdania, ale wymienił kilka, które mają nastąpić w okresie końca świata. Powiedział On, że jak było za dni Noego, tak będzie i przyjście Syna Człowieczego. Albowiem jako za dni onych przed potopem jedli i pili, żenili się, i za mią wydawali, aż do onego dnia, którego Noe wszedł do korbata.

I nie spostrzegli się, aż przyszedł potop i zabrał wszystkich, tak będzie i przyjście Syna Człowieczego“. — Mat. 24:37-39.

Pierwszy świat skończył się w czasie potopu. Sto dwadzieścia pięć lat przed potopem Bóg polecił Noemu przygotować się na to, aby mógł się ocalić i nauczać ludzi o zbliżeniu się końca. W dniach Noego ludzie oddawali się swym zwykłym zajęciom i byli zupełnie obojętni i ślepi na fakt, że stary porządek rzeczy miał przeminąć w wielkiej powodzi. Tak samo i dziś wielkie masy ludzi, oddają się swoim zwykłym sprawom, nie pamiętając wcale i zupełnie nieświadome tego, że przeżywamy ważny okres przejściowy.

W czasach Noego, gdy on upominał ludzi o zbliżającym się końcu świata, wielu urgało mu, szydziło i nairgowało się, znieważając w ten sposób o swojej ignorancji wielkich wydarzeń, jakie miały iada chwila nastąpić.

Zastanów się tylko nad podobieństwem warunków w dobie dzisiejszej. Wkrótce po zdobyciu Palestyny przez wojska aljanckie pewna liczba uczciwych nauczycieli Ewangelji zgromadziła się w Londynie i wydała stamtąd następujący manifest, jak podaje prasa Londyńska:

„Następujący manifest został niedawno wydany przez sądy-
bitajskich karnodziel w Anglii:

„Pierwsze — że obecny kryzys wskazuje na skóńczenie czasów posan.

„Drugie — Ze objawienia Pana należy się spodziewać w każdej chwili, w którym widzialny będzie tak wyraźnie, jak się ukazał uczniom swoim w wigile swego zmartwychwstania.

„Trzecie — Ze skompletowany kościół przemieniony będzie aby pozostać otdąd „na wieki z Panem“.

„Czwarte — Ze Izrael przywrócony będzie do swojej ojczyzny w stanie niewiary i że będzie potem nawrócony przez ukazanie się Chrystusa dla tego dobra.

„Piąte — Ze wszystkie ludzkie plany co do restytucji muszą być uzależnione od drugiego przyjścia Pana naszego, ponieważ wszystkie narody podlegać będą tego panowaniu.

„Szóste — Ze pod panowaniem Chrystusa nastąpi większe wyłanie łaski Ducha Świętego na wszelkie ciała.

„Siódme — Ze zawarte w tem oświadczeniu prawdy posiadają ogromnie wielką wagę praktyczną przy zdecydowaniu prawdziwie chrześcijańskiego charakteru i postępowania odnośnie do należących zaradnień obecnej doby“.

„To szczególne oświadczenie podpisał: A. C. Dixon i F. B. Meyer, Baptysty; George Campbell Morgan i Alfred Byrd, Kongregacjonści; William Fuller Couch, Prezbiterjanin; B. Webb Peckoc, J. Stuart Holden, Episkopalisci; Dinsdale T. Young, Metodysta.

„Nazwiska te dobrze są znane, a należą do najwybitniejszych kaznodziej na świecie. Jest to nadzwyczaj charakterystycznym, że ci wybitni mężowie rozlicznymi wyznań uczuli się powołanymi do wydania takiego oświadczenia”.

Jest to bardzo smutne, że wymienieni powyżej duchowni nie są odbiciem zapatrywania wiążomości duchowieństwa w świecie. Dla wszystkich myślących ludzi jest to najzupełniej jasnym, że istnieją dwa rodzaje kapłanów w świecie: dobrych i złych, uczciwych i nieuczciwych, wiernych i niewiernych. Ta sama reguła odnosi się do każdego zawodu. Jednakże ze wszystkich profesji w świecie człowiek, stojący na stanowisku nauczyciela Ewangelji jest poważany ponad wszystkich innych z Bożkiego punktu widzenia, albowiem ma on miód do czytania ze Słowa Bożem. Wiernie tedy wypełnienie zleczonego sobie zadania daje mu przywilej zaliczania się do zaszczytnego pocztu z Bożego punktu widzenia. Przeciwnie zaś człowiek, który przybrał tytuł nauczyciela Ewangelji, a który ulega pochlebstwom tego świata i z tego powodu nie zwraca uwagi na proste nanki Biblii, a ludzi widzi w błąd, jest zakazą dla stanu duchownego i groźbą dla ogółu. Żaden uczciwy duchowny nie będzie się ze mną na tym punkcie sprzeczać. Każdy, któryby powiedział, że to nieprawda, zaliczałby się tem samem do kategorii złych duchownych. Niech każdy zatem stosuje tę miarę do siebie i przekona się, do której klasy się należy. A jeżeli ujrzy, że jest w złej, niech czempredzej o ile jest uczciwym, przeniesie się do drugiej.

Pomysłowy pewien dziennikarz przedłożył kopje powyższego manifestu wszystkim wybitniejszym duchownym w jednym z wielkich miast w Ameryce; ich postępowanie jest ilustracją, jak większa część zapatruje się na tę sprawę. Bez wyjątku prawie sztychili oni z zawartych w nim myśl, a wielu odpowiedziało: „Jest to głupotą gadać o końcu świata. To nie nastąpi jeszcze za 50,000 lat lub więcej. Ta wojna jest taką samą wojną, jak każda inna, a niepokoje nie mają żadnego znaczenia”.

Z górą przez czterdzieści lat Pastor Russell, wierny, poświęcony chrześcijanin, głosił ludziom na ziemi ustnie, przez gazety i za pomocą swoich książek, że rok 1914 stanowić będzie koniec panowania Pogan; że świat zacznie się kończyć w tym czasie i że wkrótce nadejdzie królestwo Mesjaska. Kilku kapłanów tu i ówdzie przyłączyło się do niego w głoszeniu tego, wiążomości jednak sztychili z niego i wymyślali rozmaite złe rzeczy o nim z powodu jego wiernego głoszenia tej nanki. Natężony Apostół i prorok Pański potwierdził jego słowa, że nie zabraknie sztychących w tym czasie, którzy zwałędz będą świadectwo Bożkim sposobem zawarowane, mówiąc: „Przyjdą w ostateczne dni małżenicy, według wisanych swoich pożądlivosti chodzący (samolubnych pragnień), mówiąc: Gdzieś jest obietnica (dowód) przyjścia Jego! Bo jako ojeowie zasnąłi, wszystko tak trwa od pocztku stworzenia. Tego zaś nie umyślili wiedzieć nie chcą, że przez Słowo Boże niebios (niewidzialne władze rządzące), i ziemia (społeczny porządek rzeczy) — które teraz są — odłożone są i zachowane ogniewi (naszczącym niepokojom) na dzień sądu i zatracenia niepobożnych ludzi”. 2 Piotr 3:3-7.

Wyrafinie spełnienie się powyższego proroczego powiedzenia powinno wystarczyć, jako dowód przekonywujący dla każdego rozsądnego i myślącego umysłu, że przyszywamy obecnie okres przejściowy ze starego do nowego porządku rzeczy.

O tym samym przedmiocie wielki Mistrz dalej powiedział: „Słońce się zaćmi, a księżyc nie da jasności swojej, i gwiazdy padać będą z nieba, i mocy niebieskie poruszają się”. (Mat. 24:29). Ta niejasna mowa czyli symboliczne słowa Jezusa znaczą, jak sądzę można w świecie innych wyjątków z Pisma Świętego, co następuje: Słońce przedstawia Ewangelję Jezusa Chrystusa i Jego samego ukrzyżowanego, filozofję wielkiego poświęcenia i odkupienia. Księżyc wyobraża albo przedstawia lud według przymierza prawa Mojżeszowego, które odzwierciedlało rozwój Bożego planu w obydwóch wiekach: Ewangelicznym i Tysiącleciu. A gwiazdy wyobrażają wyniesionych nauczycieli Słowa Bożego.

Na dowód spełnienia się tego proroctwa Pańskiego, każdy z nas widział na własne oczy w ciągu ostatniego dziesięciolecia liczne odpadanie duchownych od prostej Ewangelji Jezusa

Chrystusa i Jego ukrzyżowania. W listopadzie, 1917 roku, zebrał się w sali Carnegie, w New Yorku, duchowni żydowski, protestanckiego i katolickiego wyznania, aby omówić podstawy do wspólnego postępowania. W ciągu całego tego zgromadzenia imienia Jezusa, jako wielkiego Odkupiciela, wcale nie wspomniano. Przejawiała się wyraźna tendencja, aby połączyć się w sprawach odnoszących się do rzeczy świeckich czy politycznych, ale wielkie nauki prawdy, nauczane przez apostołów i proroków, zostały zaćmione i zignorowane. Pewien mówca na tej konferencji powiedział: „Oto są trzy kroki, jakie możemy podjąć: (1) przygotowanie książki z wyjętków Biblii przez międzywyznaniową komisję, zamianowaną przez władzę prawodawczą, albo przez wydział Rejentów — dla użytku szkolnego; (2) utworzenie planu współpracy, wolnej od zamiaru nawracania, dla szkół różnych wyznań, w tym celu, aby każde dziecko otrzymało demokratyczne i religijne wykształcenie; (3) udzielenia kredytu naukowego przez Rejentów za poważną pracę i naukę Biblii poza godzinami szkolnymi“.

Plan ten został entuzjastycznie przyjęty. Drugi mówca, Dr. Finley, powiedział na tej konwencji: „Przyszła era, aby Protestanci, Katolicy, Żydzi i Poganie współdziałali w tym kierunku, żeby każde dziecko otrzymało przynajmniej małe naponknięcie o swoim moralnym i religijnym dziedzictwie“.

Jako dalszy dowód należy przytoczyć fakt, że Międzykościelny Ruch Wszechświatowy^{*)} połączył we wspólnym działaniu różne wyznania, lecz absolutnie zignorował nauki prawdy. Oświadczenie ich, jakie ukazało się w biuletynie, wydanym w styczniu 1920 roku, powiada: „Wierzmy, że naszedł czas na takie wspólne działanie części zjednoczonego Protestantyzmu, ażeby nie próbując rozwiązywać zagadnień wyjątkowych z rozbiżnego, a sumiennie utrzymywanego punktu zapatrywania na sprawy *doctriny i zasady* — kościoły były gotowe na wspólny program działania“.

Innymi słowy, ignorują oni *wielkie zasadnicze prawdy* Chrześcijaństwa, odtworzone w figuralnych poświęceniach

^{*)} Tak zwane połączenie Amerykańskich Kościołów w celu nawrócenia świata za pomocą kapitału i przez Kapitał Amerykański, w którym największą połozono nadzieję. — *Przyp. Red.*

i uczynione pewnemi przez jedno wielkie poświęcenie Jezusa, wybór Kościoła a przez Kościół przywrócenie do doskonałości świata w ciągu panowania Chrystusa — będące spełnieniem się słów Mistrza.

Gwiazdy, przedstawiane jako mające spadać, wyobrażają tutaj nauczycieli rzeczy duchowych; świadczy to o tem, że ludzie, którzy dostali się na stanowiska nauczycieli Boskiego Słowa, spadli do wspólnego poziomu ze zwyczajną polityką światową. Co zaś do charakteru Międzykościelnego Ruchu Wszechświatowego i wykazania, że cel jego nie pozostaje w zgodzie z Boskim planem i że ignoruje on najwyraźniej cele Jezusa i Jego apostołów, to czytujemy słowa, wypowiedziane niedawno przez jednego mówcę, biorącego w tym ruchu wybitny udział. Dr. J. Campbell White, współ-sekretarz generalny tego ruchu, według doniesień gazet, powiedział niedawno, co następuje: „Do przeprowadzenia nowego programu współdziałających kościołów będzie potrzeba 100,000 nowozatrudnionych kierowników w ciągu następnych pięciu lat. Muszą oni posiadać kolegjalne wykształcenie. Na pokrycie kosztów przeprowadzenia tego programu trzeba będzie wydać w 1920 roku 250,000,000 do 300,000,000 dolarów i projektowanym jest zebrać tę sumę w tygodniu pomiędzy 25 kwietnia a 2 maja; jedna trzecia część tych pieniędzy obrócona będzie na wykształcenie, druga trzecia na amerykańskizację i ostatnia trzecia na to, by dotrzeć do milionów ludzi niechrześcijańskiego świata. Za dwadzieścia lat światem rządzić będą siły chrześcijańskie“.

Ten Międzykościelny Ruch Wszechświatowy jest tem, co jego nazwa wskazuje, a mianowicie — światem poruszającym kościoły, albo kościołami postępującymi (poruszonymi) według zwyczajów światowych. Ruch ten został właściwie zorganizowany, by służyć wielkiemu interesowi i potem polityce. Na dowód tego cytujemy z *Międzykościelnego Biuletynu* świeższej daty:

„George W. Wickersham, były prokurator generalny Stanów Zjednoczonych oświadczył w wywiadzie, że pomiędzy chrześcijaństwem a nowoczesnym interesem nie ma żadnej sprzeczności. Pewien wybitny świecki urzędnik Episkopalnego Kościoła powiada, że kościoły niczego tak bardzo nie potrzebują, jak silnej dozy interesowych metod dla swojego zarządu.“

„Misjonarzom Chin mają do zawdzięczenia swoją biogostę w drakarstwie, jak również uprawę tabaku i owoców.

„Siam zasłynął z doskonałego wyrobu skór dzięki naukowej pomocy misjonarzy.

„Brazylia i Indie zwiększyły produkcję żywności swej ziemi przy pomocy i pod kierunkiem członków misji.

„Japonia stała się bogatsza przez sadzenie amerykańskich drzew owocowych, które wprowadzili tam misjonarze, to forpocząty chrześcijaństwa i postępu.

„Mieszkańcy południowej Airyki, dawniej bez zatrudnienia, zarabiali teraz w plantacjach cukrowych i przy uprawie fasoli i kaka, wprowadzonych przez misjonarzy”.

Reverend Dawid Carnegie w „*Toronto Globe*” pisze:

„Kościoł, przynajmniej po tej stronie Atlantyku, stanął po stronie klasy prawodawczej dla swojego własnego interesu. Kościoł sprzeniewierzył się porzuceniu sobie posłannictwa, lecz pomimo wszystko pozostaje on jedynym sędziem, przez które wszystko, za czym chrześcijaństwo stoi, znajduje swój wyraz. Kościoł tylko posiada duchową naukę na odrodzenie przemysłu.

„W jaki sposób może kościół odkryć sekret swojej potęgi i użyć go? Musi wprawdzie odkryć, że społeczeństwo i przemysł są nierozłącznie ze sobą połączone, że obydwie te rzeczy opierają się na fundamentalnych zasadach, których kościół jest wzywaczem”.

Czemu ludzie, którzy uważają się za służebników Słowa Bożego, tak hańbią swój zawód i podają dłoń wielkiemu interesowi i polityce? Rzeczywistą przyczyną jest ztracenie przez nich wiary w Boga i w Jego Słowo, w Bibliję. Pozostają oni wpływu i znaczenia dla ludzkich celów, a nie, by Boga tak się podobało. Jako dowód tego cytujemy ustęp z *Chicago Herald and Examiner* świeżej daty:

„Metodyscy duchowi uszyli wczoraj, że szkoły teologiczne w Ameryce odciągały od nauk Chrystusa i Biblii nie jest już uważana przez wielu duchownych za wzór wiary.

„Dr. Henry Sloan, członek dorocznej konferencji Metodysto-Episkopsalnego Kościoła w New Jersey, przemawiał na gromadzeniu duchownych, odbytem w First Church, przy zbiorze ulic Clark i Washington, na temat kursu nauk, jakiego kościół domaga się od każdego duchownego. Oświadczył on, że dwadzieścia pięć dorocznych konferencji wystąpiło petycją, w której żądano ogólną konferencję, mającą odbyć się w maju w Des Moines, żądając zmiany tego kursu.

„Wielu Metodystów duchownych nie wierzy w pewne zasadnicze pojęcia Chrześcijaństwa, a nauzcza wyższego krytycyzmu, który jest zniszczeniem podstaw ewangelicznej wiary”, powiedział mówca”.

Od czasu do czasu zdarza się spotkanie kapłana, który ma odwagę powiadać niektórym ze swych braci w kapłaństwie szczerą prawdę o dzisiejszych stosunkach. Cytujemy poniżej słowa Kaznodziei William'a Allan'a, jak je podano w *New York America*:

„Jedną z przyczyn, dlaczego słyszy się tyle szarg na licze uczęszczenie do większości kościołów, jest to, że Pana niema między nami. W zbyt wielu wypadkach Chrystus jest szawematrą, starając się dostać do środka, podczas gdy my szczytnie się wielkimi sumami pieniędzy, jakie potrzebny zebrać przez nasz masowy rach, postępując ciągle tak, jak gdyby srebro i złoto mogły zastąpić władzę duchową i łaskę Boga, które wtedy tylko przychodzą, gdy Pan jest między nami. Gdy on się znajduje między nami, „roznieście się wokół, że on jest w domu”, a świat cały zgromadzi się pewnością na miejscu, gdzie Jezus przebywa.

„Ach, oby wróciły dawne czasy, kiedy to Pan przebywał w środku zgromadzenia ludu swego, zarządzając i panując nad wieloletnią działalnością kościoła!”

Miło jest widzieć jak od czasu do czasu jakieś chrześcijańskie pismo odważnie pisze prawdę. W artykule, odnoszącym się do Międzykościelnego Ruchu Światowego, „*Christian Leader*”, z Cincinnati pisze:

„Wszelki wysiłek, aby osiągnąć pozorną jedność dążeń i organizacji poza nauką Chrystusa, zupełnie nie zasługuje na poparcie człowieka, który pragnie uchodzić za uznającego zwierzchnictwo naszego Pana i Zbawiciela. Przez odrzucenie nauki Chrystusa nie osiągnie się ani jedności, o którą on tak gorąco się modlił, ani organizacji, zarządzającej się z Jego życzeniem, ani też ducha jego żywota. Duch i życie Chrystusa nie mogą ulawiać się w jedności ani w organizacji jednostek, jeżeli w nich siema przedewszystkiem nauki Chrystusa. Wszelkie tedy gadanie o osiągnięciu jedności w duchu i organizacji bez odniesienia się wszystkich do posłuszeństwa dla Ewangelii Chrystusa, jest szalbierstwem, podstępem, oszukiwaniem i wymysłem Szatana, aby oszukać nieopatrznych. Jest to śmieśnawo skłębiona jedność głównie w celu postawienia kościoła Chrystusowego w kompromitującej pozycji, by tym sposobem złamać się odróżniającej się Ewangelii, której on naucza, albo czynić ją tak wstrętną w oczach wszystkich członków różnych wyznań za nieprzyłączenie się do tego Ruchu, aby wszyscy jej unikali”.

NIEDZIELNE UBRANIE „WALL ULICJ”

Ciekawą jest rzeczą poznać nazwiska niektórych ludzi, wymienionych przez gazety jako biorących wybitny udział

*) Nazwa ulicy, na której kapitał amerykański jest zgromadzony. Nazwa jej równa się „Kapitałowi” — przyp. Red.
Miliony Ludzi.

w Międzykościelnym Ruchu Wawelswiatowym, jak również poznać korporacje, w których ei panowie są urzędowo zainteresowani, oraz kapitał, jaki te korporacje przedstawiają. Pod nazwiskiem każdego z nich wliczamy nagwy korporacji, z jakimi pozostają w łączności, a obok podany jest majątek danej korporacji w dolarach, o ile udało się rzeczyć sprawdzić:

ALFRED E. MARLING

President, New York Chamber of Commerce	
Horace S. Ely & Co.	
Chairman, Board of Directors of Advisory Council of Real Estate Interests	
Associates Land Co.	
Bond & Mortgage Guarantee Co.	
President, Chamber of Commerce of the State of New York	
Columbia Trust Co.	121,100,000
Commercial Union Assurance Co.	1,607,578
Fifth Avenue Bank of New York	21,306,000
Fulton Trust Co. of New York	8,793,000
Hanover Fire Insurance Co.	5,840,184
Mutual Life Insurance Co. of New York	673,714,294
New York Life Insurance & Trust Co.	33,958,000
Sailor's Snug Harbor	

GEORGE W. WICKERSHAM

Law firm of Cadwalader, Wickersham & Taft	
American Hawaiian Steamship Co.	5,000,000

ALEXANDER R. NICOL

Agwi Oil Co.	
Agwi Pipe Lines Co.	
Agwi Refining Co.	
Atlantic Gulf & West Indies Steamship Lines	39,754,600
Atlantic Gulf Oil Corporation	20,000,000
Carolina Terminal Co.	100,000
Clyde Steamship Co.	7,000,000
Clyde Steamship Terminal Co.	100,000
International Shipping Corporation	100,000
Mallory Steamship Co.	7,000,000
Mexican Navigation Co.	5,000,000
New York & Cuba Steamship Co.	10,000,000
New York & Porto Rico Steamship Co. of New York	80,000
New York & Porto Rico Steamship Co. of Maine	5,000,000
San Antonio Co.	50,000
San Antonio Docking Co.	1,000
Santago Terminal Co.	
Scandinavian Trust Co.	34,254,000

Seventy-Sixth Street Co.	
Southern Steamship Co.	90,000
Summit Estates Co.	
United States & Porto Rico Navigation Co.	2,000
Washington Terminal Co.	100,000

CLEVELAND H. DODGE

Phepels Dodge Corporation	45,000,000
Alamogordo & Sacramento Mountain Ry.	3,900,000
Alamogordo Lumber Co.	740,000
American Brass Co.	15,000,000
Atlantic Mutual Insurance Co.	16,823,491
Burro Mountain Ry. Co.	400,000
Commercial Mining Co.	
Dawson Fuel Sales Co.	
Dawson Railway & Coal Co.	7,100,000
El Paso & Northern Railway Co.	16,792,000
El Paso & Northeastern Railroad Co.	5,400,000
El Paso & Rock Island Ry.	5,000,000
El Paso & Southeastern Co.	25,000,000
El Paso & Southwestern Railroad Co.	19,058,000
Golden Hill Corporation	
Morenci Southern Railway Co.	1,250,000
Napozari Railroad Co.	1,000,000
National City Bank of New York	887,193,000
National City Co.	
New York Life Insurance & Trust Co.	33,958,000
North Star Mines Co.	2,500,000
Old Dominion Co. of Maine	7,426,775
Russell Sage Foundation	

FLEMING H. REVELL

Fleming H. Revell Co.	
Board of Home Missions of the Presbyterian Church of the U. S. A.	
Missionary Review Publishing Co.	
New York Young Men's Christian Association	
New York Life Insurance Co.	995,087,285
Northfield Schools	
Wheaton College, Norton, Mass.	

JOHN D. ROCKEFELLER, JR.

Bureau of Social Hygiene	
China Medical Board	
Colorado Fuel & Iron Co.	76,262,200
University of Chicago	
General Education Board	
International Health Commission	
Manhattan Railway Co.	60,000,000

Merchants Fire Assurance Corporation of New York	: : : : : 2,786,431
Rockefeller Foundation	: : : : : :
Rockefeller Institute for Medical Research	: : : : : :

Pan John D. Rockefeller, Jr., wymieniony jest także w „Who's Who in America” na rok 1920, jako „dogłębniejszy spraw swojego ojca” — dobrze znanego John D. Rockefellera którego bogactwa obciążano swego czasu na zgórą jeden biljon dolarów. Od roku 1899 ten syn był dyrektorem następujących jeszcze, prócz wyżej wymienionych, przedsiębiorstw:

Chicago Terminal Transfer Railroad Co.	: : : : :
Delaware, Lackawanna & Western Railroad Co.	: : : : : 42,597,000
Lake Superior Consolidated Iron Mines	: : : : :
New York Produce Exchange Safe Deposit and Storage Co.	: : : : : :
American Linsseed Co.	: : : : : 33,445,676
National City Bank of New York	: : : : : 897,193,000
Puget Sound Reduction Co.	: : : : :
United States Steel Corporation	: : : : : 1,452,220,709
Missouri Pacific Railway Co.	: : : : : 348,632,400
Federal Mining & Smelting Co.	: : : : : 18,000,000
Standard Oil Co. of New Jersey	: : : : : 98,338,300

Z dziennika „Los Angeles Times” cytujemy:

W krótkości, religia postanowiła przyjąć metody wielkiego interesu i czysto finansowej kooperacji, bez względu na możność istnieć realne różnice pod innymi względami. Nasi chrześcijańscy pastores i mistrzowie powiadają nam (czytaj ogłoszenia), że „handlowe stowarzyszenia, rządy i przewodcy wielkich organizacji kościelnych zbadali sprawunki w świecie i wszyscy zgodnie wydali ten wyrok, że nie prócz milionów nie potrafi kupić zbawienia „świata rozdartemu przez wojnę”. I prawdopodobnie mało oni racje, ponieważ ten sam świat, który, jak nam powiadają, „wielki ślep światła uderzył”, szczył się kilka niedziami cieżkami i rybakami, co opuścili wszelkie wygody ziemskie, jako uczniowie Mistra, który dzieł nie posiada.

„Te kosztowne ogłoszenia obfitują w ironiczne prawdy. „Najmniej profesjonalne przedsiębiorstwa handlowe trenują obecnie swoich sprzedawczy: czy kościoły mają robić mniej” czytamy w sloc. „W Ameryce musimy mieć ekspertów Szkoły Niedzielskiej, nauczycieli Biblii, niezłych łowców ludzi”. Jak daleko odlegliśmy od prostoty Jezusa, od Kazania na Górze, od tej najwyższej nauki, bezpłatnej dla każdego kome na niej zależy. Powiadają nam, że „zrozumienie konieczności Chrystusa przez ludzi o tym czasie nastąpiło z nagłą, oślepiającą jasnością, nie różniąc się od jasności, jaką oświecono został Saul z Tarsus”. Ale Sankowie z Tarsus są ogromnie rzadkim okazem. Raczej widzimy poczucie kapłaństwa na wszystkie strony, ponieważ wynagrodzenie światowe jest zbyt skąpe. Jedynie tyl-

ko miliony potrafią ich zwać z powrotem, stworzyć nowych Sanków. Nasi nowożytni Sankowie nie rodzą się bez grunтовых świeców i obłędny w postaci wysokich pensji.

„Każdy szczegół w tych kosztownych ogłoszeniach jest całkiem logiczny. Ani jedno twierdzenie w nich nie zasługuje na sprzeciw. Wszystkie one są karszą się doskonałymi obietnicami, niezawodnymi oświadczeniami co do warunków i potrzebnych reform. A jednak pozostawiają po sobie uczucie ironii, że Chrześcijaństwo przyszło na taki los. Prawdopodobnie przeżyna tego jest jasrawe pominięcie w nich apelu do naszych duchowych obowiązków, a kładzenie nacisku na nasze obowiązki finansowe. Nie żąda się od nas, aby każdy uważał się oświecić za misjonarza bez wynagrodzenia. Nie żąda się abyśmy badali stan dusz swoich, życia swojego, naszych praktyk duchowych; upomina się nas jedynie, abyśmy płacili na religijne kształcenie innych, religijną naprawę innych. Jest tam natomiast paragrafów zaczynających się: „Twój pieniądz spraw” itd., i dowodzących, że on potrafi kupić pomocy innych ludzi. Są tam paragrafy wspomniące o naszym „obowiązku”, ale wszystkie one kończą się na dostarczeniu pieniędzy na obowiązki innych ludzi. W rzeczywistości odnosi się wrażenie, jakobyśmy wykoniali byli od wszystkich obowiązków, wyłuszyliśmy pieniądze, i — jak powiada ogłoszenie: „Byłoby głupota myśleć, że same pieniądze posuną naprzód sprawę Chrześcijaństwa; głównym bowiem zapożyczeniem są zawsze przywódcy”. „Musimy wysłać nadal mężczyzn i kobiety, którzyby wnieśli wzorując się na Chrystusie życie do swojego handlu, do swoich rozrywek, do swoich domów”. Wysłać innych ludzi — wy sami niekiedy nieścisłe do takich ludzi się zaliczać. „Jeżeli się nie zawahała, całe pokolenie biegłych przywódców chrześcijańskich sprawi, że dzieł twoich błogosławie będą imię swoje” — oto druga forma zapamiętania, w którym wahanie się oznacza odnowę sięgnięcia głęboko reka do kaptura.

„Zbiornik swoich seki milionów, „ale jeśli żaden z nas nie racznie pojmować swego chrześcijaństwa bardziej osobicie i jeżeli nie uczymy pora innych potrzeb w sobie, prócz dostarczenia pieniędzy, powierzone nam chrześcijaństwo niewiele dobrego przyniesie światu, a nasze finansowe zasługi się znajdą w wielkiego uznania w niebie”

WALL ULICA Z POBOŻNA MINA.

Roger W. Bobson, naczelny statystyk Wall Ulisy, w liście datowanym 27-go stycznia 1920, któremu nadano niewielką cyrkularję, powiada o kościołach co następuje:

„Wartość naszych wkładów nie zależy od siły naszych banków, ale raczej od siły naszych kościołów. Niedźnie wynagradzani duchowni w kraju są właściwie ludźmi, na których w istocie polegamy; nie zaś na dobrze płatnych adwokatach, bankierach i faktorach. Religia naszego społeczeństwa jest właściwie twierdzą włożonych przez nas kapitałów. A gdy uprzytomnimy sobie, że tylko 15 procent

ludzi posiada wogóle jakiegokolwiek akcje, a tylko 3 procent posiada ich tyle, że musi płacić podatek dochodowy, to znaczenie kościołów uwidoczniła się jeszcze bardziej.

„Dla naszego dobra, dla dobra naszych dzieci, dla dobra narodu — szafujmy, my, handlowcy, i dajmy poparcie kościołom i duchownym! Nie zwracajmy na to uwagi, że nie są oni doskonałi, lub że ich teologia wyszła już z mody. Znaczy to bowiem tylko tyle, że gdyby byli sprawni, dowodziliby o wiele więcej. Wszelkie bezpieczeństwo, na jakie liczyć możemy, zawdzięczamy kościołom, pomimo bezskutecznego i bezczynnego stanu, w jakim się znajdują. Na wszystko, co namy drogiego, poświęćmy od dnia dzisiejszego więcej czasu, pieniędzy i myśli kościołom w naszym mieście, albowiem od nich zależy ostatecznie wartość wszystkiego, co posiadamy!”

Przełupnie znówu prowadzą swój proceder w domu Pana i znów słuszają się słowa Mistrza: „Napisano jest: Dom mój jest domem modlitwy, a wyście go uczynili jaskinią zbójców”. — Łukasz 19:45, 46.



SPOSÓB NIECO ZACNIJSZY

Rzecz oczywista, wielki kapitał zbierze potrzebną sumę pieniędzy, ponieważ uważa to za konieczne. Czy jednak ludzie gotowi są powierzyć swe sprawy duchowe takim, których bogiem jest złoto?

Czasami zdarza się spotkać, ale bardzo rzadko, duchowego jakiegoś wyznawcę, który widzi podstęp całego tego ruchu i który ma odwagę powiedzieć prawdę. Dr. A. T. Peterson, baptycki kaznodzieja z Illinois, powiedział: „Jest to nad-liga narodów”.

Dr. Conant, ewangelista, w opublikowanym wykładzie o Międzykościelnym Ruchu Wszechświatowym powiada:

„Łączenie się jest teraz na porządku dziennym w rozmaitych kierunkach działalności ludzkiej, a najnowszym i najbardziej z nich jest Międzykościelny Ruch Wszechświatowy. Przez ten ruch, cały chrześcijański kościół niewiadomo zlewa się w jedną wielką unję kościelną, która kierować będą liberaly (nieodwrotnie, wydzi krytycy, ewolucjonści, przeciwnicy spraw Bożych i ludzkich zarzem).

„Zasadniczy błąd przenika nawskróś ten ruch. Pan nasz powiada nam, że posłannictwem kościoła jest głosić Ewangelię wszelkiemu stworzeniu — tyle tylko i nie więcej. Przywódcy tego ruchu natomiast powiadają nam, że posłannictwem kościoła jest, ustanowić cywilizację chrześcijańską w duchu i pragnieniach, na całym świecie”. Te dwa pojęcia nie dadzą się lepiej między sobą pogodzić niż oliwa z wodą.

A przez swój program obsługi społecznej dają oni do objęcia funkcji państwa i w ten sposób łączą kościół z państwem”.

EWANGIELJA JAKO ŚWIADECTWO

Na dowód końca świata Jezus dalej powiedział: „I będzie kazana ta Ewangelia królestwa po wszystkich świecie, na świadectwo wszystkim narodom; a tedy przyjdzie koniec”. — Mateusz 24:14.

Jeżeli przywódcy Międzykościelnego Ruchu Wszechświatowego twierdzą, że celem ich jest nawrócenie świata na Chrześcijaństwo, to odpowiadamy im, że zapóźno na to. Nie czynią oni tego sposobem Pańskim. W pierwszym rządzie, nie naucza Ewangelii królestwa. Otwarcie przyznają, że ignorują najważniejsze prawdy Ewangelii. Następnie, nauczanie Ewangelii królestwa nie ma na celu nawrócenia całego świata, ale wzięcie ze świata „ludu imieniowi swemu”. (Dzieje Ap. 15:14). I po trzecio, to już zostało uczynione i znajdujemy

sie już u końca starego porządku rzeczy i nowy porządek już wchodzi.

STRAPIENIE I NIESPOKOJNOŚĆ UMYSŁU.

Warunki, jakie zapisały na świecie od roku 1914-go, przejmują strapieniem i niepokojem. Wszyscy władcy ziem są niespokojni w umyśle swoim. Finansiści są niespokojni; ludzie są niespokojni, a wszyscy są w strapieniu. Czemu to tak się dzieje i co to ma znaczyć? Chrystus mówiąc o końcu świata rzekł: „będzie na ziemi niekміnienie narodów z rozpaczą; morza (niespokojny rodzaj ludzi) i waly (zorganizowane narządki) zasmują; ludzie drętwić będą przed strachem i oczekiwaniem tych rzeczy, które przyjdą na wszystak świat; albowiem moce niebieskie poruszają się”. (Łukasza 21:25, 26). To się codziennie sprawdza.

Ze przykład tego, jak panujący zapatrują się na tę sprawę, przytoczamy słowa prezydenta Wilsona, które wypowiedział do Kongresu po rozpoczęciu się wielkiej wojny: „Są to dni niespokoju, kiedy wielka chmura wisi nad większą częścią świata. Zdawać się może, jakoby groźne, ślepe, materialne żywioły, które długo były na uwięzi, rozpełtały się”.

Trwoga opanowała ludzi na wszystkich stopniach społecznych. Samolubstwo zda się przetrząsnąć każdą gałąź handlu. Właściciel domu, czując, że może nie nadarzyć mu się druga taka sposobność żniwa, podwyższa czynsz lokatorowi. Sklepiarz, kupiec sprzedający inne artykuły żywnościowe, ubrania itd., zdają się obawiać, że druga sposobność już im się nie nadarzy i że teraz muszą korzystać, aby wyciągnąć o ile możności jak największą piętność. Duch wzajemnego braku zaufania przejawia się wszędzie. A wszystko to jest spełnieniem się słów Jezusa.

PRAGNIENIE CZŁOWIEKA

Wśród tych wszystkich kłopotów, smutków i adroczności w sercach ludzkich jest jakaś tęsknota; jest to pragnienie życia, wolności i szczęśliwości. Niemal każdy wolałby żyć w spokoju z umiłowanymi i uniknąć walk i sprzeczek; ale warunki zdają się być takie, że przed człowiekiem stają trudności niemożliwe do pokonania. Ludzie nie mogą zrobić, żeby chcieli

Widoczno jest tedy, że jakaś siła niewidzialna ma nad nimi kontrolę. A oś to jest za siła!

DEMONY CZYNNE.

I znów przypominamy, że Pan rzekł, iż jak było za czasów Noego, tak samo będzie przy końcu świata. Pismo święte wyraźnie naucza, że za dni Noego upadli aniołowie obiegając świat cały. Jak opisane jest w szóstym rozdziale pierwszej księgi Mojżesza, przybierali oni postać ludzką i, gwałcąc swoje zobowiązania względem Jehowy, wybrali sobie żony z pośród rodzaju ludzkiego, z czego rodziła się potomstwo zepsute do ostatniego stopnia i świat cały napętlony był gwałtem. Wtedy Bóg zesłał potop. Apostoł Piotr, odpowiadając, co się stało z demonami, rzekł: „Bóg nie przepuścił Aniołom, którzy zgzeszyli, ale strapiwszy ich do tartarusu^{*)}, podał ich aniołom ciemności, aby byli zachowani na sąd”. „Ba i Chrystus raz za grzechy cierpiał, sprawiedliwy za niesprawiedliwych, aby nas przywiodł do Boga, umartwiony będąc ciałem, ale ożywiony duchem; przez którego i tym duchem, którzy są w więzieniu, przyszedłszy ku nam, którzy niekiedy niesposobni byli, gdy raz oczekiwała Boga cierpliwość za dni Noego, kiedy korab gotowano”. — (2 Piotr 2:4; 1 Piotr 3:18-20). „Aniołom, którzy nie zachowali pierwszego stanu swego, ale opuścili mieszkanie swoje, na sąd wielki związkami wiecznymi pod chmurą zachowań”. — Juda 6.

Te demony, ograniczone do ziemskiej atmosfery, miały władzę komunikowania się z żyjącymi ludźmi za pośrednictwem medjów. Sprawa ta jest gruntownie omówiona w książce pod tytułem „Rozmowa z Umarzłymi” i nie będą się tutaj zagłębiać w szczegóły. Jedynie zwracam uwagę na fakt, że i powyżej znaytowanych wyjątków można przyjąć do wniosku, że przy końcu świata demony będą miały większą władzę nad ludźmi i z władzy tej będą korzystały. Car rosyjski był stale w porozumieniu z demonami za pośrednictwem medjum, które utrzymywał w pałacu cesarskim. Cesarz niemiecki Wilhelm twierdził że miał „wewnętrzne ucho” i że słyszał „głosy” z tamtego świata i przeważnie nimi się kierował. Postępowanie demonów jest

*) Diabłot. Słowo to oznacza degradację. — prz. Red.

oparte na złości i nie ulega wątpliwości, że wielka wojna światowa, która zaczęła się w 1914 roku, wybuchła głównie za podżewaniem tych złych duchów.

Pismo Święte powiada nam o wielkim wicherze, jaki się zerwie od brzegów ziemi. (Zobacz Jeremiasza 23:19; 25:32, 33; 30:23, 24). Wicher jest symbolem wielkiej wojny. Wielka wojna wywołała zainteresowanie w spirytyzmie, jakiego nigdy nie było; i pewne wybitne umysły w świecie zaczęły mu się poświęcać i głoszą teraz doktryny spirytyzyczne ku zamieszaniu rodzaju ludzkiego. Te demony opisane są także w Piśmie Świętem jako „cztery wiatry“; a Jezus, przemawiając przez Jana, powiedział: „Widziałem czterech aniołów stojących na czterech węgłach ziemi, trzymających cztery wiatry ziemi, aby nie wiał wiatr na ziemi, ani na morze, ani na żadne drzewo... aż popieczątnujemy sługi Boga naszego na czolach ich“ (Objawienie 7:1-3). Te wiatry, albo potęgi powietrzne, nie są siłami naturalnego powietrza, ale są siłami wspomnianymi przez świętego Pawła, gdy mówi on o księżycu, który ma władzę na powietrzu. — (Efezów 2:2). Te demony wykonują swoją władzę nad umysłami ludzkimi, powodując strapienie, niezadowolone, niespokojność, nienawiść, złą wolę, złośliwość, walkę i wszelkiego rodzaju wady i kłopoty.

Wszystkie te żywioły, jak Pan przepowiedział przez Apostoła Piotra, topnieją w gorzącym ogniu. — 2 Piotr. 3:10

SRODKI — LUDZKIE.

Jakie środki ludzie przykładają, aby usunąć chaos i zaprowadzić porządek, oraz ustanowić pokój i dobrobyt pomiędzy ludźmi? Finansiści rozpaczyliwie zabiegają, aby zachować w całości obecne systemy finansowe; ale nie mają oni lekarstwa i nie wiedzą o żadnym, któreby mogło sprowadzić lepsze stosunki.

Po większych wysiłkach partje polityczne wykazały swoją niezdolność zaradzenia obecnym potrzebom i rozwiązania obecnych niezgodzonych zagadnień. Ekonomiści i mężowie stanu, badając starannie sytuację, przekonują się, że nie mogą nie poradzić. I stosuje się to do wszystkich politycznych partji i organizacji, a to dlatego, że wszystkie one składają się z samo-

lulnych, niedoskonałych ludzi; a przeto nie mogą sprowadzić idealnych warunków.

LIGA NARODÓW.

Z ustanieniem kroków wojennych między stanami, reprezentującej wybitniejsze narody z biorących udział w wojnie, zjechał się na konferencję (oddajemy im uznanie za ich dążenie, by zaprowadzić pokój i dobrobyt) a rezultatem ich narad było przymierze, zwane Ligą Narodów. To ma być lekarstwem na dzisiejsze dolegliwości. Czy się to uda? Liga utworzona ze wszystkich narodów ziemi i oparta na zasadach sprawiedliwości i słusznosci, w której wszystkie zjednoczone mocarstwa wypełniałyby rzetelnie wyrażone w niej cele, zdziałałaby niewątpliwie wiele dobrego. Ale gdzie samolubstwo jest główną podbudką i kontroluje czyny któregośkolwiek lub wszystkich państw idealnych warunków osiągnąć nie można. Bóg w mądrości swej przewidział i przepowiedział utworzenie Ligi Narodów; ale jednocześnie przepowiedział, że ta Liga zawładnie i upadnie. — Izajasz 8:9, 10.

Przyezycyan, która doprowadziła do utworzenia Ligi, jest trwoga. Wiara w Boga i jego obietnice zostały zupełnie zignorowane. A z tego powodu Liga nigdy nie osiągnie zamierzonego celu. Nie jest to postępowanie według woli Bożej. Bóg wyraźnie powiedział: „Myśli moje nie są jako myśli wasze, ani drogi wasze jako drogi moje, mówi Pan. Ale jak wyższe są niebiosa niż ziemia, tak przewyższają drogi moje drogi wasze, a myśli moje myśli wasze“. — (Izajasz 55:8, 9). Wspaniały plan Jehowy został całkiem zignorowany w tworzeniu tej Ligi Narodów. Prorok prawdziwie napisał: „Błogosławiony jest naród, którego Bogiem jest Pan“ (Psaln 33:12). Ale naród, który lekceważy plan Boga, albo utworzona Liga Narodów, co ignoruje ten sam plan, nie mogą spodziewać się upragnionych rezultatów. Prorok Pański wyraźnie miał na myśli Ligę Narodów, a także ligę systemów kościelnych, kiedy napisał: „Zbierajcie się narody, wszakże potlumione będziecie. Przygnajcie w uszy wszystkie w dalekiej ziemi; przepaszcie się, wszakże potlumieni będziecie; Wnijdziecie w radę, a będziecie rozzerwani; namówcie się, a nie ostoi się“. — Izajasz 8:9, 10.

KOSCIELNY ŚRODEK.

Eklezjastycyzm przedstawia system zorganizowanych kościołów, a szczególnie duchowną albo kapłańską klasę mającą nad nimi kontrolę. Przez długi czas istniało prawie wyłącznie wyznanie Rzymsko-Katolickie. W szesnastym wieku nastąpiła wielka reformacja i w rezultacie jej powstał eklezjastycyzm Protestantcki. Eklezjastycy przeto wystąpili z projektowanym środkiem dla strącenia ludzkości; a ponieważ tu czynią, mają prawo uważać za doniosły proponowany środek, aby się przekonali, czy jest wystarczającym. Systemy kościelne Rzymski i Protestantcki głoszą, że posłannictwem ich jest nawrócenie świata — sprowadzenie ludzi do swych kościołów. Przypuścmy, że im się uda osiągnąć wymieniony cel i że cały rodzaj ludzki przyłączył się do jednego lub drugiego kościoła. Jakaż jest tedy nadzieja dla ludzi?

Rzymskie wyznanie naucza, że los człowieka rozstrzyga się przy śmierci i że ci, co byli dobrzy i wierzyli Rz. Katolickami w chwili śmierci, dostają się do nieba, stają wiecznej szczęśliwości. Wszyscy inni Rz. Katolicy, którzy nie byli wierzyli we wszystkie szczegóły, idą do czyśćca, aby tam pozostać nieokreślony przedziwny czas, (nie mniej niż tysiąc lat), w ciągu którego mają się czyścić i stać się godnymi królestwa niebieskiego; a wszyscy inni, heretycy, odstępcy itp. mają dostać się w ogień piekielny, gdzie świadomie cierpieć będą na wieki.

Protestanci naogół nauczą, że los człowieka rozstrzyga się na wieki przy śmierci, przyczem wierni członkowie kościoła przechodzą po śmierci do chwaly, stają szczęśliwymi w niebie; a wszyscy inni spędzają wieczność w okropnych mękach, mających trwać na wieki.

Z tego widać, że jeżeli pomiędzy tymi dwoma środkami jest jaka różnica, to protestancki środek jest gorzszy, bo nie daje drogi pośredniej. Każdy też może jasno widzieć, że ani Rzymska ani Protestantka wiara nie dają absolutnie na dzisiejsze zaburzenia żadnego środka magistego doprowadzić do pokoju, dobrobytu, wolności i szczęśliwości, oraz życia wiekuistego na ziemi. Z tego widać zatem, że choćby wymienionym udało się nawrócić na swoje teorie większość ludzi w świe-

cie lub nawet wszystkich, to jednak dręczące nas dziś zagadnienia nie znalazłyby swego rozwiązania.

Największą trudnością z tymi systemami kościelnymi jest to, że nie biorą one całkiem w rachubę Boskiego środka. Ignorują one posłannictwo dane Chrześcijaństwu i opierają swoje nadzieje na ludzkich teorjach, wierzeniach i urzędzeniach. Ignorują one najzupełniej Boskie posłannictwo dane każdemu, kto poświęcił się woli Pańskiej. Zarówno Katolicy jak i Protestanci przyznają, że zaledwie cząstka zaludnienia całej ziemi obchodzi pozornie tylko przyjęcia nauki ich poszczególnych systemów, a nawet najzagorzalsi pomiędzy nimi nigdy nie wyrażają nadziei, że uda im się nawrócić wszystkich na swój sposób myślenia i wciągnąć do organizacji swojego kościoła. Fakt jest bowiem, że w ostatnich czasach zlekceważyli oni zupełnie doktryny i nie żądają od ludzi, aby w nie wierzyli, lecz jedynie, by się łączyli z nimi w działania; a głównem działaniem jest upraszanie o składki i kolektowanie pieniędzy. Przejmąwszy się wojennym duchem, duchem świątynnym, to systemy kościelne zajęte są obecnie zbieraniem młjjonów, mówiący ludowi: „Gdybyśmy tylko mieli pieniądze, moglibyśmy cały świat nawrócić“. Czyż to nie jest jasnym dla każdego, że takie upominanie się o pieniądze stanowi ajnę dla Pana i Świadczy bowiem, że do przeprowadzenia tych celów Pan nasz potrzebuje pieniędzy. I czy mu to sprawia przyjemność używanie poświęconych funduszów sług święta do jego pracy? Czy jest to rzecz konieczną zbierać pieniądze od ludzi, którzy nie interesują się planem, jaki Pan określił, a ulegają jedynie natęgowi duchowieństwa i planu pieniądza, aby osiągnąć względy towarzyskie lub polityczne w niektórych sferach ludności? Czyż mógłby kto powiedzieć, że Pan posługuje się takimi metodami w celu zaprowadzenia swego planu? Każdy rozsądny człowiek odpowie: Z pewnością nie. I znów przyypominają nam się słowa Pana wypowiedziane przez proroka, skierowane do tych, co starają się szczyrzyć te światowe teorie: „Myśli moje nie są jako myśli wasze, ani drogi wasze, jako drogi moje, mówi Pan. Ale jak wyższe są niebiosa niż ziemia, tak przewyższają drogi moje drogi wasze, a myśli moje myśli wasze“ — Izajasz 55:8, 9.

Mądrym człowiekiem jest przede ten, kto stara się poznać jaki jest środek Boski, a znalazłszy go, stara się zastosować do niego; albowiem nikt prócz Boskiej mocy nie potrafi sprowaćdzić porządku na miejsce dalszejszych chaotycznych stosunków i dać człowiekowi tego, czego pragnie. Pamiętajmy, że od wielkich pragnieniem człowieka było cięższe się żyć, wolność i szczęśliwość. Było to ważną rzeczą w umysłach ojców narodu amerykańskiego, że kładąc podwaliny pod rząd amerykański słowa te umieścili w fundamentalnym prawie tego kraju. Ludzie przede daremnie tracą pieniądze, tracą czas i energję na uganie się za błędnymi ognikami, teorjami ludzkiego wymysłu, najzupełniej nie licząc się ze źródłem przez Opatrzność obmyślanym; ale, rzecz oczywista, jeżeli ludziom ten środek Pański jest nieznany, to nie mogą się o niego starać. Ołbrzymie masy są nieświadomością a ich nieświadomość jest wynikiem tego, że kościelnicy sprzeniewierzyli się poruczone mu sobie zadaniu, nie nauczyli Pisma Świętego, ale przeciwnie, nazyli różnych ludzkich teorji; a z tego powodu Bóg, przewidzawszy, że tak będzie, zapowiedział: „Oto dni przychodzą, mówi Pan, że posłę głód na ziemię, nie głód chleba ani pragnienie wody, ale słuchania słów Pańskich”. — Amos 8:11.

Po wielu wiekach ludy Boskiej duchowieństwo nominalnego kościoła, jako klasa, sprzeniewierzyło się swemu Bożemu posłannictwu. Po sześciu tysiącach lat usilnych zabiegów, aby zaprowadzić na świecie idealne rządy, narody stanęły wobec chaotycznych stosunków, a cała ludzkość po omacku szuka przed sobą drogi. Ludzie, którzy miłują sprawiedliwość i prawdę, pozostali bez pomocy, rady i pociechy ze strony tych, od których mogłby się ich spodziewać i którzy powiadają, że są posłaniami Pana. Ci tak zwani duchowni doradcy zdarli z twarzy maskę i teraz otwarcie oświadczają, że lekceważą całkowicie doktrynę a łączą się w działania, by osiągnąć pieniądze i władzę.

Gdy tak wielkie nauki chrześcijańskie zostały zignorowane, czemże się mają głodne dusze karmić? — te dusze, co żną i pragną sprawiedliwości, skądże mają czerpać na zaspokojenie swych pragnień? (Psalm 107:1-7) Czy nie czas, by ci wszyscy szukali Boskiego lekarstwa? Ludzka oświeconie jest stosowną porą dla Boga. Cały świat upokorzony

jest w cierpieniu i bóleści. Niech ci, co są zasmuceni, czepią pociechę z wielkiego i dobroczynnego planu, zawartego w Jego Słowie.

ŚRODEK — BOSKI.

Pismo Święte zawiera wyrażoną wolę Bożą w stosunku do człowieka. Biblia jest jedynym prawdziwym źródłem na przyszłość. Apostoł Paweł w proroczym widzeniu, patrząc na czas błogosławieństw, jakie mają nadejść, napisał do naśladowców Jezusa: „Ono nie widziało i ucho nie słyszało i na serce ludzkie nie wstąpiło, co nagotował Bóg tym, którzy go miłują. Ale nam to Bóg objawił przez Ducha swojego, albowiem duch wszystkiego się bada, i głębokości Bożych”. — 1 Kor. 2:9, 10.

A wielki Mistrz powiedział: „Poświęć je w prawdzie twojej; słowo twoje jest prawdą”. (Jan 17:17). Nie tedy, prócz zrozumienia i uznania Słowa Bożego, nie może zaprowadzić człowieka na prawdziwą drogę ani odsonić przed nim widoków błogosławieństwa, jakie ma nadejść; a zrozumienie planów Boskich przynosi do serca pociechę i radość.

Natehniiony świadek napisał: „Znajomę są Bogu od wieku wszystkie sprawy jego”. — (Dzieje Ap. 15:18). Od samego stworzenia człowieka aż do zupełnego spełnienia się jego planu Jehowa wiedział wszystko i jego wielki program postępował naprzód według określonego mu porządku. Abyśmy przede potrafili ocenić ten Boski środek, musimy wpierv poznać rzeczywistą przyczynę obecnego stanu walki, zamieszania, kłopotów, wojen, rewolucji itd. na świecie.

POWÓD.

Pierwszy człowiek stworzony był doskonałym i otrzymał doskonale mieszkanie w Raju, obdarzony życiem jako istota ludzka, szczęściem, pokojem i wszelkimi błogosławieństwami, jakie należą do życia doskonałego. Został on obdarzony siłą i władzą wydawania doskonałych dzieci i zapełnienia ziemi doskonałą rasą ludzi. Używając przez niego tych błogosławieństw na wieki utaleźnione było od jego posłuszeństwa względem Boskiego prawa; poinformowany był zaś, że nieposłuszeństwo dla tego prawa doprowadzi go do utraty prawa do ży-

dia jako ludzka istota, jak również prawa do szczęścia i pokoju. Człowiek przestąpił to prawo. Opis tego zajęcia podany jest krótko w trzecim rozdziale 1 ks. Mojż. Człowiek został skazany na śmierć wypędzonym z domu doskonałości, a wyrok został wykonany nakazaniem mu utrzymywać się zapomocą zatrutych pierwiastków niedokończonyj ziemi. Jak długo żył, tak długo musiał spożywać swój chleb w bólesci. W ciągu tych wszystkich stuleci znajdował się w niewoli złych następtw grzechu, oczekując na nadziei na wybawienie.

Należy zwrócić uwagę na to, że Adam nie utracił domu w niebie. Nie otrzymał on doma w niebie, ale miał dom na ziemi, gdzie jako człowiek miał wieść doskonałe życie; a powołanie przez niego tego prawa pozabawiło go tych rzeczy. Jeżeli tedy człowiek powróci kiedy do swych pierwotnych łask i błogosławieństwa, to muszą one być takie, jakimi pierwotnie się cieszył — doskonałość życia jako istoty ludzkiej, doskonałe warunki rodzinne, oraz pokój i szczęście na ziemi.

Nieposłuszeństwo Adama sprawdziło na całe jego pokolenie bólesć, chorobę, cierpienia i śmierć. Doskonała para nie rodziła dzieci, będąc w raju; przyszło to na nich dopiero, gdy zostali potępieni i gdy człowiek musiał pracować na chleb w niedokończonym świecie. Powoli zaczął on podlegać karze śmierci. Był niedoskonałym, a zatem logicznie sądząc, nie mógł wyznać doskonałej rasy ludzkiej. Rezultatem tego było, że potomstwo jego rodziło się w stanie umierania. I to właśnie jest to, co prorok miał na myśl, pisząc: „Oto w nieprawości poczęty jestem, a w grzechu poczęła mię matka moja”. (Psaln 51:7). Tę samą myśl wyraził święty Paweł, gdy pisał: „Przeto jako przez jednego człowieka grzech wszedł na świat, a przez grzech śmierć; tak też na wszystkich ludzi śmierć przyszła, ponieważ wszyscy zgrzeszyli”. — Rzym, 5:12.

ODKUPIENIE, OBIECANE

Jehowa od poczętku miał zamiar odkupienia rodzaju ludzkiego z tego stanu cierpienia i śmierci i przywrócenia mu tego, co utracił. Abraham, który żył w kraju Chaldejczyków, ufal do Jehowy; i Bóg wezwał go i dał mu obietnicę, mówiąc: „Będą ci błogosławili i uwielbię imię twoje i będziesz błogosławieństwem... i będą błogosławione w tobie wszystkie narody ze-

mi”. (1 Mojż. 12:2,3). Podczas dania mu tej obietnicy Abraham dzieci nie miał. Miał on siedemdziesiąt pięć lat, a żona jego przekroczyła wiek rodzenia dzieci; jednakże miał on wiarę w Boga i gdy Abraham doznał do stu lat, urodził mu się syn, Izaak. Gdy Izaak wyrósł na męża, Bóg uczynił z Abrahamem próbę jego wierności względem Boga i rozkazał mu, aby wziął Izaaka na górę i złożył z niego ofiarę. Bolało nad tem serce Abrahamowe, ale wierny będąc Bogu, usłuchał. Udawał się na górę, zbudował on oltarz, związał na nim Izaaka i trzymając nóż w ręku, aby zadać nim cios synowi swemu, usłyszał głos Pana z nieba, mówiący: „Nie wyciągaj ręki twoj na dziecko, i nie cżyń mu nic; bom teraz doznał, iż się ty boisz Boga i nie sfolgowałeś synowi twemu jednemu, dla mnie”. (1 Mojż. 22:12). A wtedy Bóg odnowił swoją obietnicę Abrahamowi i zobowiązał się przysięgą, mówiąc: Przez siebie samego przysięgłem, mówi Pan, ponieważś to uczynił, a nie sfolgowałeś synowi twemu; błogosławiąc błogosławić ci będę, a rozmnażając rozmnożę nasienie twoje jako gwiazdy niebieskie i jako piasek, który jest na brzegu morskim; a odziedziczy nasienie twoje bramy nieprzyjacieli swoich; i błogosławione będą w nasieniu twojem wszystkie narody ziemi, dlatego, żeś usłuchał głosu mego”. — 1 Mojż. 22:16-18.

Ta obietnica dana Abrahamowi jeszcze się nie spełniła. A musi być spełniona, ponieważ Bóg w obietnicach swoich jest wierny. On się nie zmienia. (Malachiasz 3:6). Najwyraźniej, błogosławieństwem, o jakim tutaj mowa, jest życie, wolność i szczęśliwość — przywrócenie tych właśnie rzeczy, które Adam utracił przez swoje nieposłuszeństwo. Wszyscy prorocy, którzy potem pisali, przepowiadali nadejście takiego czasu przywrócenia i błogosławieństwa.

Wyrok potępienia na Adama nigdy nie mógł być odmieniony, ponieważ to równałoby się zaprzeczeniu Boga samemu sobie; przeto wyrok musi być wykonany. Ale byłoby to najzupełniej zgodne z boskim planem, gdyby sposobność na wykonanie wyroku została obmyślona, aby w ten sposób powaga i dostojność prawa Boskiego została podtrzymana. Dlatego też Bóg przyobiecwał przez proroka Ozesza, mówiąc: „Z ręki grobu wybawię ich, od śmierci wykupię ich; o grobie! będę skazaniem twojem”. — Ozesz 13:4.

To zabezpieczenie zaspokojenia sprawiedliwości i zwolnienie rodzaju ludzkiego od potępienia musiało przyjść przez dobrowolne poświęcenie się innego doskonałego człowieka. Wyraz *okup* oznacza ściśle odpowiadającą wartość cenę. Doskonały człowiek zgrzeszył i utracił życie, wolność i szczęśliwość; takiej kary domagało się prawo Boskie. Ponieważ zaś Bóg mógł obmyślić sposób i obmyślił, że gdyby drugi doskonały człowiek mógł się znaleźć, któryby dobrowolnie zgodził się, aby odjęte mu było życie, wolność i szczęśliwość, wszystkie te przywileje mogłyby zastąpić tamte, które Adam utracił, i dałby podstawę, na której Jehowa mógłby przywrócić Adama i jego potomstwo do wolności, szczęśliwości i życia. Rzecz jasna, że nikt z pokolenia Adamowego nie mógłby odpowiedzieć tym wymaganiom Boskim, ponieważ wszyscy byli niedoskonalymi. Przeto też Psalmista napisał: „Gdyż brata swego nikt żadnym sposobem nie odkupi, ani może dać Bogu okupu jego zła”. (Psalm 49:8). Cóż tedy miało być uzynione dla odkupienia rodzaju ludzkiego?

ODKUPICIEL.

Święty Jan zapisuje fakt, że *Słowo* albo *Logos* było początkiem stworzenia Jehowy i że ono (*Logos*) stało się ciałem i mieszkało między nami i widzieliśmy chwałę jego, chwałę jednorodzonego od Ojca, pełnego łaski i prawdy”. (Jan 1:14). Święty Mateusz pisze o urodzeniu Jezusa powiada, że począł się On nie z mięsa, lecz mocą Jehowy; a przeto nie posiadał żadnych odziedziczonych cech potępienia ani zmary Adama. *Logos* przemienione zostało ze stanu duchowego na ludzki. Stało się dzieckiem Jezus. Urodził się On „święty, niewinny, niepokalany, odłączony od grzeszników”. (Zyd. 7:26); był On bez grzechu. (1 Piotr 1:19). Urodził się On pod prawem przymierza, które jako legalny wiek dla kapłanów ustanawiało lat trzydzieści. Przeto też kiedy Jezus doszedł do pełnoletności, był On doskonałym fizycznie, umysłowo i moralnie — doskonałym według prawa, jaknajdokładniej odpowiadającym doskonałości człowieka Adama w Raju, zanim ten nie odmówił swego posłuszeństwa prawu Boskiemu. Dlaczego Jehowa pozwolił, aby jego syn umiłowany przemieniony został ze stanu duchowego na ludzki? Dlaczego przy-

szedł on wogóle na świat? Jezus sam odpowiada: „Syn człowieczy nie przyszedł, aby mi służyć, ale aby służyć i aby dać duszę swoją za wielu”. (Mateusz 20:28). I powiedział także: „Jam przyszedł, aby życie miały i obficie miały”. (Jan 10:10). A mówiąc w symbolicznej mowie, porównuje się do chleba, który ludzie jedzą i żyją, mówiąc: „Jamci jest chleb on żywy, którym z nieba zstąpił jeżeliby kto jadł z tego chleba, żyć będzie na wieki; a chleb, który ja dam, jest ciało moje (odkupienie), które ja dam za życie świata”. — Jan 6:51.

CENA OKUPU.

Odkupić znaczy tyle, co kupić, a cena okupu oznacza cenę, odpowiadającą ściśle wartości. Doskonały człowiek zgrzeszył i utracił wszystko. Doskonały człowiek, oddając się dobrowolnie na śmierć, stanowiłby taką potrzebną cenę na odkupienie rodzaju ludzkiego. Jezus nie był grzesznikiem. Nie popełnił on nigdy grzechu. Dlaczego tedy miałby umrzeć? Święty Paweł odpowiada: „Chrystus umarł za grzechy nasze, według Pisma Świętego”. (Korynt. 15:3). A święty Jan dodaje: „On jest ublaganiem (zadołuczeniem) za grzechy nasze; a nie tylko za nasze, ale też za grzechy wszystkiego świata”. — Jan 2:2.

„Tak Bóg umiłował świat, że Syna Swego jednorodzonego dał, aby każdy kto weń wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczny. Boś nie posłał Bóg Syna swego, aby sądził świat, ale aby świat był zbawiony przez niego”. (Jan 3:16, 17). Jezus zginął śmiercią w ciele, jako człowiek, a zmartwychwstał jako istota duchowa, Boska eo do natury (1 Piotr 3:18). Wstąpił on na wysokość jako istota Boska, mająca jednak prawo do doskonałego życia ludzkiego, aby je dał na miejsce tego, które Adam utracił; a tem doskonałym życiem ludzkim i wszystkimi prawami jemu przynależnymi zapewnił on okup czyli cenę wykupu na odkupienie albo wybawienie całego rodzaju ludzkiego od śmierci. I jak pewnem jest, że Bóg obmyślił to zabezpieczenie, tak pewnem jest, że je doprowadził do pełnej siły i znaczenia.

NASIENIE

Zauważyć należy, że w obietnicy danej Abrahamowi powiedział On: „W nasieniu twojem wszystkie narody ziemi będą błogosławione”. (1 Moj. 28:14) przyrzeczeniem tu błogosławieństwem jest życie wieczne. (Rzym. 6:23). Wynikiem z tego, że zanim błogosławieństwa wraz z nim idące będą mogły być złane na rodzaj ludzki przez nasienie, nasienie to wpraw musi się rozwinąć. To nasienie według obietnicy było tajemnicą przez wieki i pokolenia. I dziś jeszcze jest ono tajemnicą dla wszystkich, z wyjątkiem tych, co oddali swe serca Pana i gorliwie starali się by zrozumieć znaczenie nasienia. Apostoł Paweł w natchnieniu określił nasienie: „Abrahamowi uczynione są obietnice i nasieniu jego; nie mówi: I nasieniem jego, jako o wielu, ale o jednym: i nasieniu twemu, które jest Chrystus”. (Gal. 3:16) Słowo Chrystus oznacza pomazańca. Słowo Mesjasz ma to samo znaczenie. Chrystus składa się z Jezusa w chwale, głowy i członków jego ciała, które stanowi kościół. „Bo którykolwiek jesteście w Chrystusa ochrzczeni, tedyście nasieniem Abrahamowem, a według obietnicy dziedzicami”. (Gal. 3:27, 29). „On też jest głową ciała, to jest kościoła; który jest początkiem i pierworodnym z umarłych, aby on między wszystkimi przodkował”. — Kolos. 1:18.

WYBIERANIE CZŁONKÓW CIAŁA

Duchowni jako ogół, zwłaszcza w nowszych czasach, zdają się całkiem mylnie pojmować postanowienie Chrześcijaństwa i cel, jaki Bóg miał w rozwoju tej klasy. Zrozumieli oni i głoszą to ludowi, że każdy musi przyłączyć się do jakiegoś systemu wyznaniowego, jeżeli chce być zbawionym; podczas gdy Pismo Święte wyraźnie naucza, że planem i celem Bożym, w okresie pomiędzy ukrzyżowaniem Pana, a ustanowieniem przez niego królestwa, jest wybieranie z pośród ludzi swego kościoła. Słowo kościół oznacza powołaną klasę. Nie oznacza ono żadnego wyznaniowego systemu. Oznacza ono wiernych naśladowców Mistra, którzy pozostają wiernymi aż do śmierci. Apostoł Paweł mówi o tym kościele, gdy wspomina o „kościółce pierworodnych, którzy są spisani w niebie”. (Żyd.

12:23). Nie mówi on: Których imiona spisane są na książkach kościelnych, albo, którzy podpisali się, że dadzą tyle a tyle pieniędzy — nie nazwiska tych, którzy są spisani przez ludzi — lecz którzy są spisani przez Pana w niebieskim spisie, na podstawie swego poświęcenia i wiernej służby dla niego. Cel Boski jest wyraźnie wymieniony: „Bóg najpierwej wezwał na Pogany, aby z nich wziął lud imieniowi swemu. A z tem zgodzają się mowy prorockie, jako napisano jest: Potem się wróć, a pobuduje cię przybytek upadły Dawidowy, a obaliny jego cię pobuduje i znowu go wystawię. Aby ci, co pozostali z ludzi, szukali Pana, i wszystkie narody, nad którymi wzywano imienia mojego, mówią Pan, który to wszystko czyni”. — Dzieje Ap. 15:14-17.

W Piśmie Świętem czysta panna oznacza w symbolu obłubienie Chrystusa, prawdziwy Kościół, a nieczysta niewiasta, czyli wszeteczność, oznacza fałszywy system; Pan wykaże, że obydwie będą się obok siebie rozwinąć i że klasa czystej panny będzie prześladowana przez klasę wszetecznej. Pan Jezus dał przypowieść, w której przyrównywa te dwie klasy do pszenicy i kłosa. przyczem pszenica oznacza prawdziwy kościół, a kłosa oznacza inne (Mateusz 13:24-39). Powiedział on: „Dopuszczcie obu rość razem aż do żniwa; a czasu żniwa rzekę żniwcom: „Zbierzcie pierwaj kłosa, a zwiążcie go w snopki ku spaleniu; ale pszenicę zgromadźcie do gurnia mojego”. Wielkie odstępstwo systemy łączą się w snopki, a Pan prawdziwych swoich świętych gromadzi dla siebie. Objawiając tę przypowieść, Jezus powiada: „Dobre nasienie są synowie królestwa; ale kłosa są synowie onego złego; nieprzyjacieli ziele, który je rozsiał, jestci djabeł, a żniwo jest dokonanie świata”. (Mateusz 13:38, 39). Odpowiadając dalej na pytanie, co się stanie pod koniec świata, rzekł, iż wyśle posłańców swoich z „trąbą głosu wielkiego (głoszenie prawdy), i ci zgromadzą wybrane jego od czterech wiatrów, od krajów niebios (systemy kościelne) aż do krajów ich”. (Mateusz 24:31). Przez ostatnie czterdzieści lat lub dłużej prawdziwi Chrześcijanie zbierali się pospół, bez względu na wyznanie lub wiarę, podczas gdy wyznaniowe systemy łączą się w wielkie umowy albo ligi, i robią ogromna wrzawę o dawać światu.

UCISK CHRZEŚCIJAN.

Stało się rzeczą wielce popularną należeć do jakiegoś systemu kościelnego lub też przyłączenie się do Młodykościelnego Ruchu Wszechświatowego; a mężczyzna czy kobieta, co daje największą sumę pieniędzy, dostępują największego honoru.

Przeciwnie zaś, nigdy nie było rzeczą popularną być prawdziwym Chrześcijaninem, prawdziwym naśladowcą Jezusa; a wynika to z tego, że Boski program jest taki: „Przez wiele wieków musimy wniknąć do królestwa Bożego”. (Dzieje Ap. 14:22). Jezus powiedział: „Jeżeli kto chce iść za mną, niechajże samego siebie zaprze, a weźmie krzyż swój i naśladuje mnie”. — Mateusz 16:24). Jezus poświęcił się całkowicie woli Ojca. Ci, którzy idą w jego ślady, muszą czynić tak samo. Jezus znosił zniewagi i prześladowania ze strony świętoszków swojego czasu. Jego naśladowcy muszą przejść taką samą próbę: „Albowiem na to też powołani jesteście, ponieważ i Chrystus cierpiał za was, zostawiwszy wam przykład, abyście naśladowali stopy jego” (1 Piotr 2:21). Jezus powiedział: „Nie jest ci uciechą nad mistrza, ani sługa nad pana swego. Dożyj uczniowi, aby był jako mistrz jego, a słudze, aby był jako pan jego. Jeżeli gospodarza Belzebubem nazywali, czemu więcej domownicy jego nazywać będą?” (Mateusz 10:24, 25) i mówił dalej do naśladowców swoich: „Jeżeli was świat nienawidzi, wiedziecie, że mnie pierwej, niżeli was, miał w nienawiści. Byście byli z świata, świat co jest jego, miłowałby; lecz iż nie jesteście z świata alem ja was wybrał z świata, przetoż was świat nienawidzi. Wspomnijcie na słowo, którem ja wam powiedział: Nie jest sługa większy nad pana swego. Jeżeli mnie prześladowali, i was prześladować będą”. (Jan 15:18-20). Znoszenie hańby i prześladować ze strony nominalnych wyznawców i są, które oni są w stanie wystawić, oto czysto wskazana droga dla prawdziwych naśladowców Chrystusa Jezusa. „Tenże duch poświadcza duchowi naszemu, iżemy dziećmi Bożemi; a jeżeli dziećmi, tedy i dziedzicami, dziedzicami wprawdzie Bożymi i współdziedzicami Chrystusowymi; jeśli tylko z nim cierpimy, abymy też z nim byli uwielbieni”. (Rzymian 8:16, 17) „Wierna jest ta mowa: albowiem jeżeliśmy z nim umarli, z nim też żyć będzie-

my; jeśli cierpimy, z nim też królować będziemy”. — 2 Tym. 2:11, 12.

Porządek Boski ustanawia jako warunek poprzedzający wejście do chwwały, że prawdziwy Chrześcijanin musi się udoskonalić przez cierpienia. Kościół jest tylko drobną łezką, stosunkowo mówiąc; a kościół wraz z Chrystusem Jezusem, głową, wezwany jest na wysokie i wzniosłe stanowisko w niebie, stanowiąc nasienie Abrahama według przepowiedni, wyobrażony przez gwiazdy wspomniane w obłotnicy. A przeto z powodu tego wywyższenia Bóg pozwala im być wystawionymi przez pewien przeciąg czasu na przykre okoliczności i cierpienia, a to w tym celu, aby mieli sposobność dowieść swojej wierności i poświęcenia ku niemu. „Albowiem należało na tego, dla którego jest wszystko, i przez którego jest wszystko, aby wiele synów do chwwały przywołać, wodza zbawienia ich przez ucierpienie doskonałym uczynić. Bo ten, który poświęca i ci, którzy bywają poświęceni, z jednego są wszyscy, dla której przyezymy nie wstydi się ich braćmi nazywać”. — Żyd. 2:10, 11.

Zgodnie z Boskim urządzeniem, kościół narazony był na okres cierpień. Głowa i członki ciała niejednokrotnie bywali niesprawiedliwie oskarżani o zbrodnię, Święty Paweł powiedział nam, podobnie jak i Mistrz, że Szatan jest bogiem tego świata. (2 Kor. 4:4). Czytamy także, że cały świat w złem jest pogrążony (1 Jan 5:19). A przeto rządy ziemskie dowoły się pod władzę Szatana, a nasienie jego było i jest narzdzem, jakim posługiwał się w prześladowaniu. Za dni Mistrza pisarze, Faryzeusze i doktorowie zakonu, którzy uważali się za zasiadających na stołce Mojżesza i reprezentujących Jehowę, byli tymi, którzy kierowali prześladowaniem Mistrza. Jezus powiedział im wyraźnie, że byli oni częścią nasienia węża, diabła. Byłoby zatem zupełnie rozsądnem oczekiwać, że Szatan zastrzyknął w umysły swoich narzdzów chęć zarzucanie naśladowcom Jezusa zbrodni buntu przeciw swemu (Szatanowemu) imperjum. Nominalni wyznawcy oskarżali w swoim czasie Jezusa o zbrodnię buntu i spowodowali, że był sądzony o takie przestępstwo. Święty Szezezan, pierwszy możennik za sprawę prawdziwego Chrześcijaństwa po Mistrza, został ukamienowany na śmierć, będąc wpierv za-

ządzony na podstawie fałszywie zaprzysiężonego świadectwa o zbrodnię buntu. Święty Paweł, z powodu swojej wierności dla Pana, przesiedział w więzieniu cztery lata pod takim samym zarzutem i był w różne inne sposoby prześladowany. Święty Jan Objawiciel pod takim samym zarzutem skazany został na wygnanie na wyspę Patmos i zmuszony do przywdzia-
nia szaty więziennej i tłuczenia kamieni. Historia świata wykazuje, że prawdziwi naśladowcy Jezusa spotykali się z przeciwnościami i prześladowaniem ze wszystkich stron i przez wszystkie czasy.

Oto ilustracja tego faktu: nominalni kościół w Anglii stał się częścią władzy politycznej, a ci, co nie chcieli dostosować się do państwowego kościoła, bywali prześladowani. Niedaleko od Londynu istnieje budynek, wzniesiony ku pamięci tych, którzy zostali spaleni na tem miejscu z powodu ich wierności dla prawdy i którzy nie chcieli przystać na teorie religijne ludzkiego wymysłu. Jan Bunyan, pokorny naśladowca Jezusa, nie chciał dostosować się do tych ludzkich teorii, więc został oskarżony, skazany i osadzony w więzieniu. Wydelegowano natenczas duchownego, aby obsługiwał Bunyana i aby powiedział mniej więcej te słowa: Będziesz trzymany w więzieniu trzy miesiące. Jeżeli po upływie tego czasu odwołasz swe błędy i zastosujesz się do państwowego kościoła, zostaniesz uwolniony; w przeciwnym razie będziesz stracony. A Bunyan spokojnie odpowiedział: „Moście mi tak dobrze już dziś usłuchać, albowiem nigdy się nie zastosuję”. Trzymano go w więzieniu przez dwanaście lat, a w ciągu tego czasu napisał on *Pilgrim's Progress* (Postęp Pielgrzyma), które to dzieło przyniosło wiele pociechy i pomocy tym Chrześcijaanom, którzy kroczyli wąską drogą od tego czasu aż do dni naszych.

Mówiąc o dowodach odnoszących się do końca świata, Jezus dalej powiedział: „Tedy was podadzą w udarczenie i będą was zabijać (to znaczy jego naśladowców); i będziecie w nienawiści u wszystkich narodów dla imienia mego”. — Mat. 24:9.

Często się trafia, że korzystając ze stosunków wojennych, ludzie dają upust swej nienawiści dla drugich. Gdy się zaczęła wielka wojna, niektórzy Chrześcijaństwo w Niemczech zna-

li jako Badacze Pisma Świętego, którzy prosili, aby zwolniono ich od służby wojskowej w szeregach z powodu ich poświęcenia i wierności dla Pana i z powodu jego nakazu, że nie mają zabijać, bywali źle traktowani, stawiani w pierwszych szeregach w bitwie i byli jednymi z pierwszych, którzy padli. W Austrii, tej fortecy jednego z największych systemów kościelnych, pewna liczba tychże Badaczy Pisma Świętego została zabita i uwieczniona w okresie trwania wojny. W Kanadzie wielu wezwano przed sąd i sumarycznie zasądzono, nie dając im nawet sposobności na obronę, poczem musieli płacić kary lub odsiadywać w więzieniu, a zarzut przeciwko nim opierał się na tem, iż mieli w swoim posiadaniu Biblię z komentarzami, książki z pieśniami, których używali od lat ku czci Bożej, oraz inne pisma zgodne z Pismem Świętym. Ku zdziwieniu wielu ludzi i w Stanach Zjednoczonych widzieliśmy beznaście prześladowania wiernych naśladowców Mistra w tym kraju. Żaden Chrześcijaństwo nie przejmując się goryczą z powodu tego niesprawiedliwego traktowania, ale uznaje je jako spełnienie Boskiego proroctwa i jako jeden z dowodów danych przez Pana tym, którzy ulegają posłuszeństwu Boskiemu rozporządzeniu, by ich zapewnić, że należą do niego. Natenczas Apostoł napisał „Najmilsi niech wam nie będzie rzeczą dziwną ten ogień, który na was przychodzi ku doświadczeniu waszemu, jakoby coś obcego na was przychodziło; ale radujcie się z tego, żeście uczestnikami uciepienia Chrystusowego, abyście się i w objawienie chwwały jego z radością weselili. Jeśli was lżą dla imienia Chrystusowego, błogosławieni jesteście, gdyż on duch chwwały, a duch Boży odpoczywa na was, który względem nich bywa bluźniony, ale względem was bywa uwielbiony”. — 1 Piotra 4:12-14.

Jezus i członkowie Jego ciała, rozwinięci w ten sposób przez próby i uciski zgodnie z planem Boskim, stanowiąc będą nasienie Abrahama, przez które to nasienie Bóg ostatecznie udzieli błogosławieństwa wszystkim narodom ziemi. Apostoł Paweł w proceście widzeniu, patrząc w przyszłe wieki i widząc cierpienia ludzkości oraz rozwój klasy Chrystusowej, nasienie, zawołał: „Wszystko stworzenie współ wadycha i współ boleje aż dotąd, oczekując objawienia synów Bożych”. — Rzym 8:19, 22.

KRÓLESTWO NADCHODZI.

Wojny, głód, mór, ucisk narodów i t. p. na ziemi, poprzedzają ustanowienie królestwa Mesjańskiego. Pan przez Proroka swego powiedział: „Porusz wszystkie narody, i przyjdą do Pożądanego od wszystkich narodów”. (Aggeusz 2:8). I podczas gdy to wielkie poruszanie trwa, a monarchowie tracą swoje korony, arystokratyczne i autokratyczne trony walą się na ziemię, słowa proroka brzmią wyraźnie w uszach naśladowców Jezusa: „Ale za dni tych królów wzbudzi Bóg królestwo, które na wieki zepsute nie będzie; a królestwo to na inny naród nie spadnie, ale pohanie i koniec uczyni tym wszystkim królestwom, a samo stać będzie na wieki”. — Dan. 2:44.

Eljasz był symbolem naśladowców Jezusa; i Pan użył go do odmalowania tego, co nastąpi przy końcu świata, jak już wspomnieliśmy (Zobacz str. 18 i 19). Oczekując spełnienia się tego symbolu, klasa Eljaszowa wiedziała, że wojna się zbliża, a jeden z nich, wierny sługa Pański, Pastor Russell, przez czterdzieści lat wskazywał na podstawie proroczw, że nadejdzie ona w roku 1914-tym. Pan nie jest w wojnie, to znaczy, że królestwo Pana jeszcze na dobre nie zapanowało. Potem następuje trzęsienie ziemi, wyobrażające rewolucję, która już nawiedziła niektóre kraje. Potem nastąpi anarchja i niszczenie zaburzenia. Anarchja oznacza lekceważenie wszelkiego prawa, kiedy to pewne klasy przywłaszczą sobie władzę prawną, która im nie jest nadana i spowodują nieopisane cierpienia i boleści. W tem Pana niema, lecz jest to jeszcze jeden ze środków wiodących do oczyszczenia gruntu przed ustanowieniem królestwa. Wtedy Eljasz usłyszał głos cichy i wolny. Ten cichy głos jest wieścią od Pana. Głos używany bywa na oznaczenie wieści lub postaćca. Pan już dawno umieścił tę wieść w swoim Słowie, Biblii, dla pożytku tych, którzy żyć będą w godzinie ucisku. Masy ludu walują na wszystkie strony. O mało, że nie tracą zmysłów. Lecz gdyby można usłyszeć teraz najgorętsze pragnienie ich serca, to bezwątpiennie ze wszystkich stron ziemi dobyły się słyszalne następujące żądanie: Dajcie nam rząd sprawiedliwości i mądrego władce, którzyby stosowali prawa dla korzyści wszystkich; dajcie nam życie, zamiast cierpień i śmier-

ci. Z głębi minionych wieków dochodzi słodki, cichy głos Pana, mówiący, że to żądanie zostanie spełnione: „Albowiem dziecię narodziło się nam, a syn dany jest nam; i będzie panowanie na ramieniu jego, a nazwą imię jego: Dziewny, Radny, Bóg mocny, Ojciec Wieczności, Książę pokoju. A tu rozmnożeniu tego państwa i pokoju, któremu końca nie będzie, usiądzie na stolicy Dawidowej i na królestwie jego, aż je postanowi i utwierdzi w sądzie i sprawiedliwości, odtąd aż na wieki. Uczyni to zawisła miłość Pana zastępów”. — Izaj. 9:5, 7.

LATO MIŁOŚCIWE.

Zrozumienie systemu jubileuszowego, który Jehowa wprowadził u Izraela, rzuca wiele światła na zbliżające się przyzwanie wypadki. Pismo Święte wyraźnie pokazuje, że Izrael, dopóki Pan z nim się zmości przez zgórą osmaśnacie wieków, był symbolizującym narodem. Jego prawo było symbolizować, a wybrało większe i lepsze rzeczy, jakie nadejść miały. Pan rozkazał Mojżeszowi zaprowadzić system Sabatu w tym roku, w którym Izrael wszedł do krainy Chanaan, to jest 1575 lat przed narodzeniem Chrystusa. (3 Moj. 25:1-12) i rozkazał, aby każdy pięćdziesiąty rok był dla nich rokiem jubileuszowym. Wyznaczono to na dziesiąty dzień siódmego miesiąca, dzień oczyszczenia. „I święte będziecie rok pięćdziesiąty, a obwołacie wolność w ziemi wszystkim obywatelom jej; Lato miłościwe mieć będziecie i wróci się każdy do osiadłości swojej i każdy do rodziny swojej się wróci”. Na innym miejscu Pisma Świętego czytamy, że miało się odbyć siedemdziesiąt lat miłościwych. (Jeremiasz 25:11; 2 Kroniki 36:17-21). Proste obliczenie tych lat miłościwych wykazuje nam następujący fakt: Siedemdziesiąt lat miłościwych po pięćdziesiąt lat każde uczyni 3500 lat. Ten okres czasu znaczący się od 1575 roku przed Rokiem Pańskim 1-ym z konieczności przywiodły nas do jesieni 1925-go roku, o którym to czasie symbol się kończy a jego wielki antysymbol się zaczyna. Czegóż tedy mamy się spodziewać? W symbolu musiało być kompletne przywrócenie, a zatem wielki antysymbol musi zaznaczyć się początkiem przywrócenia wszechrzeczy. Główną rzeczą, mającą być przywróconą, jest życie ludzkie; a ponieważ Pismo Święte stanowczo powiada, że nastąpi zmartwychwstanie Abrahama, Izaaka, Jakóba i innych mężów sta-

rego Zakonu i że oni otrzymają pierwszy łaskę, przeto możemy spodziewać się w roku 1925-ym powrotu tych wiernych mężów Izraela ze stanu śmierci, gdy zostaną wskrzeszeni do życia i przywrócić do doskonałego stanu ludzkiego, oraz uczynieni widzialnymi, legalnymi przedstawicielami nowego porządku rzeczy na świecie.

Skoro zaś królestwo Mesjasza zostanie ustanowione, Jezus i jego kościół w chwale stanowiący wielkiego Mesjasza, będą udziałem błogosławieństw ludziom, o które tak długo modlili się, których pragnęli i wyczekiwali. A gdy ten czas nadejdzie, będzie pokój, nie wojna, jak pięknie wyraża się prorok: „Stanie się w ostatczym dniu, że utwierdzona będzie góra domu Pańskiego na wierzchu gór, i wyniesiona nad pagórki, a narody się do niej zbiegną będą, i pójdzie wiele narodów, mówiąc: Pójdzicie, a wstąpmy na górę Pańską, to jest do domu Boga Jakóbowego, a będzie nas nauczał dróg swoich, i będziemy chodzili ścieżkami jego; bo zakon z Syjonu wyjdzie, a słowo Pańskie z Jeruzalem... Oni sądzą będzie między wieloma narodami, a karać będzie narody mocne na długie czasy; i przekują miecze swe na lemiesz, a oszcypy swe na kosa, nie podnieśli naród miecza przeciwko narodowi ani się więcej ówicy będą do boja. Ale każdy będzie siedział pod winną macią swą, i pod figowym drzewem swoim, a nie będzie nikt, co by ich przestraszył; bo to usta Pana zastępów mówiły”. — Micheasz 4:1-4.

ZIEMSCY WŁADCY.

Jak dotąd wskazaliśmy, cykl wielkiego lata miłościwego powinien się zacząć w 1925-ym roku. O tym czasie ziemską postać tego królestwa zostanie rozpoznana. Apostoł Paweł w jedynym rozdziale listu do Żydów wymienia długi spis wiernych mężów, którzy zmarli przed ukrzyżowaniem Pana i przed rozpoczęciem wybierania kościoła. Nie mogą oni być nigdy częścią niebieskiej klasy; nie mają oni nadziei nieba, ale Pan zachował dla nich coś dobrego. Mają oni zamarychwać jako doskonałi ludzie i stanować będą książąt, czyli władców ziemi, zgodnie z obietnicą. (Psałm 45:17; Izajasz 32:1; Mat. 8:11). Możemy przeto z ufnością oczekiwać, że rok 1925-y zainicjuje się powrotem Abrahama, Izaka, Jakóba i wiernych proroków

Starego Zakonu, a mianowicie tych, których Apostoł wymienia w jedynym rozdziale listu do Żydów — do stanu ludzkiej doskonałości.

ODBUDOWA.

Wszyscy mężowie świata, wszyscy polityczni ekonomiści, wszyscy poważnie myślący mężczyźni i niewiasty, przyznają, że warunki przedwojenne już minęły i że należy nowy ład zaprowadzić na świecie. Wszyscy ci uznają, że obecnie przeżywany okres rozpoczynania się tej odbudowy. Trudności wielka wynika z tego, że ludzie ci kierują się jedynie ludzką mądrością, a zlekceważyli najzupełniej plan Boski. Żyjemy istotnie w okresie odbudowy, odbudowy niestety paru rzeczy, ale odbudowy wszystkiego. Odbudowa nie ma polegać na załatwianiu starych i polamanych systemów, form i porządków, ale na zaprowadzeniu nowego i sprawiedliwego, pod rządami wielkiego władcy Chrystusa Jezusa, Króla Pokoju Apostoła Piotr, będąc w natchnieniu Boskiem, w dniu Zesłania Ducha Świętego, oświadczył: „Przyjdą czasy ochłody od obłazności Pańskiej, a pośle wam onego, który opowiedziany jest Jezusa Chrystusa, który zniszczy niebiosa na objąć, aż do czasu naprawienia wszystkich rzeczy, co był przepowiedział Bóg przez usta wszystkich proroków od wieków”. Dzieje Ap. 3:19-21.

Zbadanie prorostw od Mojżesza do Jana wyjawia fakt, że każdy z proroków przepowiedział nadejście czasu błogosławieństwa naprawienia. Odbudowa i naprawienie oznaczają to samo, t. j., przywrócenie rodzaju ludzkiego do tych rzeczy, które zostały utracone. Nagrodą kościoła w niebie nie jest to, co człowiek miał pierwotnie; ale jest dana wielka nagroda w niebie za wierność Panu w przykrych warunkach i okolicznościach. Naprawienie oznacza błogosławieństwa, jakie dane będą rodzajowi ludzkiemu wogóle dzięki Boskim planom, a zatem oznacza przywrócenie go do życia, wolności i życia na ziemi, których w swoim czasie doskonały człowiek Adam zżywał i które zawarte są w obietnicy danej Abrahamowi. To błogosławieństwo przychodzi przez nasienie, wymiesanie, wybranie klasę, Mesjasza, Chrystusa.

Pismo Święte wyraźnie pokazuje, że ten czas wielkiego błogosławieństwa bezpośrednio poprzedzony będzie okresem

wielkiego niepokoju. Ten niepokój teraz właśnie jest na świecie. Wyraz Michał, którego Daniel użył w następującym wyjątku, oznacza „który jako Bóg”, lub przedstawiciel Boga, — Chrystus Jezus wielki Wódz naszego zbawienia. Jego drugie przyjście i ustanowienie jego królestwa było nadzieją i pragnieniem Chrześcijań od wielu wieków. Mając więc na myśli te czasy, prorok Daniel w natchnieniu napisał: „Tego czasu powstanie Michał, książę wielki, który się zastawia za synami ludu twego; a będzie czas ucieszenia, jakiego nie było, jako narody zaczęły być, aż do tego czasu; tego, mówię, czasu wywobedzony będzie lud twój, którokolwiek znalazzony będzie napisany w księgach. A wielu z tych, którzy śpią w prochu ziemi, ceną się, jedni ku żywotowi, a drudzy na pohabienie i na wzgardę wieczną”. — Daniel 12:1, 2.

MILJONY NIGDY NIE UMRĄ.

Każda część Boskiego urzędzenia musi być spełniona; ani jota nie może pozostać niewypełniona. Każda przeto częśćka Boskiej obietnicy jest ważna. Odpowiadając na pytanie, co do warunków mających panować przy końcu świata, Jezus zacytował powyższe prorocze słowa z Księgi Daniela, lub też użył słów podobnych do tego, mówiąc: „Albowiem natenczas będzie wielki ucisk, jaki nie był od początku świata aż dotąd, ani potem będzie. A gdyby nie były skrócone one dni, nie byłoby zbawione żadne ciało, ale dla wybranych będą skrócone one dni”. (Mateusz 24:21, 22). Pokazuje więc przez to, że utratę ziemi zakończy się okresem takiego ucisku, jakiego świat nigdy nie widział i że będzie to ostatni ucisk. Drugiego już nigdy nie będzie. A wtenczas dodaje, że dla wybranych dni one będą skrócone; i wiele ciał zbawionych będzie.

Zapytujemy tedy: Dlaczego Bóg zachował przez okres ucisku wielką liczbę ludzi, oszczędzając ich od śmierci podczas ucisku, jeżeliby nie miał zamiaru udzielić im jakiegoś szczególnego błogosławieństwa? A ponieważ Bóg przyrzekł błogosławieństwo, naprawienia w zamian tego, co Adam utracił, i ponieważ te obietnice wskazują na rozpoczęcie się spełnienia tychże natychmiast po tym ucisku, i wtenczas ponieważ obietnica wyraźnie brzmi, że wybrani, stanowiący nasienie Abrahama, według obietnicy, mają być narzędnym, przez które błogosławie-

stwo spłynę, przeto to wyrażenie się Jezusa wyraźnie i stanowczo dowodzi, że wiele ludzi żyjących na świecie przy końcu tego będą pierwszymi w otrzymaniu błogosławieństwa naprawienia, które to błogosławieństwo ofiarowane będą przez wybranego, Mesjasza. Wynika zatem samo przez się, że ci co przyjmą ofertę, jaka im będzie ofiarowana, i okażą się posłusznymi względem niej, zostaną przywróceni do tego, co Adam utracił, a mianowicie: życia, wolności i szczęśliwości.

Prorok Boży daje jeszcze inne świadectwo na potwierdzenie tego: „Bo się stanie po tej wszystkiej ziemi, mówi Pan, że dwie części w niej wytracone będą i pomrą, a trzecia zostanie w niej. I wwidzę oną trzecią część do ognia, a wypławie ją, jako plawą srebra, a doświadczą ich będą, jako doświadczają złoto; każdy będzie wzywał imienia mojego, a ja go wysłucham; rzecze: Tyś lud mój, a on rzecze: Tyś Pan Bóg mój”. (Zach 13:8, 9). Tu zatem wyraźnie jest powiedziane, że jedną część Bóg ocali czasu ucisku i że ci ostatecznie będą jego ludem i on będzie ich Bogiem.

Mając w pamięci, że ten ziemski dom, ludzkie życie i idące z tem laski Adam utracił i że to błogosławieństwa Bóg obiecał przywrócić człowiekowi, możemy zrozumieć słowa proroka Dawida, który napisał: „Błogosławiony, który ma baczność na potrzebującego; w dzień zły wybawi go Pan. Pan go będzie strzegł, i żywić go będzie; błogosławiony będzie na ziemi, ani go poda na wolę nieprzyjaciół jego”. (Psa. 41:2, 3). Tutaj mówi on wyraźnie, że ci, którzy postępują sprawiedliwie w czasie ucisku, będą błogosławieni na ziemi.

JAK ŻYĆ NA WIEKI!

Systemy kościelne chcą, żeby ludzie wierzyli, iż tylko ci, co są członkami kościoła, mogą być zbawieni. Biblia takiej nauki nie głosiła. Pan nigdy nie zorganizował nominalnego kościoła, a prawdziwym kościołem jest tylko malutkie stadko, które odziedziczy królestwo niebieskie, a inni, należący do świata, nie odziedziczą go. Kościółowi Jezus powiedział: „Nie bój się, o malutkie stadko, albowiem się upodobało Ojcu waszemu, dać wam królestwo” (Łukasz 12:32). Jezus umarł nie tylko za tych, którzy stanowić będą członki kościoła, ale za wszystkich. Święty Jan wyraźnie powiada: „A on jest ubłaganiem

(zadośćuczynieniem) za grzechy nasze, ale nie tylko za nasze ale też za grzechy wszystkiego świata". 1 Jan 2:2.

Apostoł Paweł, omawiając wielkiego Odkupiciela i jego zadanie, powiedział: „Widzimy Jezusa, który na małą chwilę stał się mniejszym od Aniołów, przez niecierpienie śmierci, czciga ukoronowanego, aby z łaski Bożej za wszystkich śmierci skosztował. Albowiem należało do tego, dla którego i przez którego jest wszystko, aby wiele synów do chwwały przywiodząc, wodza zbawienia ich przez niecierpienie doskonałym uczynił". (Żyd. 2:9, 10). Widzimy tedy, że Jezus umarł za wszystkich ludzi, a nie tylko za kilku. I mówi znów Apostoł: „Bóg jeden jest Bóg i jeden pośrednik pomiędzy Bogiem i ludźmi, człowiek Chrystus Jezus, który dał samego siebie na okup za wszystkich, co jest świadectwem czasów jego". (Tym. 2:5,6). Z tego co napisano w Piśmie Świętym wyraźnie widać, że gdy czas Boży na to przyjdzie, każde stworzenie musi usłyszeć świadectwo odnoszące się do tego, co Jezus dla niego uczynił i rozumieć plan zbawienia. Mówi znów Apostoł Paweł: „Dar z łaski Bożej jest żywot wieczny w Chrystusie Jezusie, Panu naszym" (Rzym. 6:23). Daru nie może być, jeżeli niema zarazem dającego i obdarowanego, a to nie mogło by nastąpić bez świadomości ze stron obydwóch. Innemi słowy, dawać musi w pełni rozumu ofiarować dar drugiemu, a drugi musi w pełni rozumu wiedzieć o tem, zanim dar odbierze. Byłoby przeto niemożliwym dla rodzaju ludzkiego przyjąć dar życia wiecznego zanim ten dar został zrobiony, będzie zaś ofiarowany dar ten dopiero gdy Boży czas na to nadejdzie, a plan Boski wykazuje, że czas nastąpi, gdy nasienie obietnicy będzie rozwinięte, po ustanowieniu królestwa; a wtenczas każdy podług swojej kolei będzie przywiedziony do znajomości faktu, że plan odkupienia istnieje i że ma on otwartą drogę przyjęcia jego warunków i życia. Znajomość konieczną jest potrzebna, poprzedza bowiem przyjęcie błogosławieństwa z rąk Pana; a znając ten fakt, nie trudno zrozumieć, czemu przeciwnik, diabeł, i jego agenci, tak gorliwie zabiegają, aby ludzie nie wiedzieli prawdy. Ale gdy królestwo Mesjasza będzie ustanowione — tak jesteśmy stanowczo poinformowani (Obj. 20:1-4) — to Szatan zostanie ograniczony w swojej władzy, aby nie mógł swadzić więcej naro-

dów; a wtedy ludzie znając będą prawdę i nie nie będą im przeskadzało w poznaniu jej.

STANOWCZA OBIETNICA.

Słowem Jezusa trzeba dać pełną siłę i znaczenie, albowiem mówi on, jak nigdy żaden człowiek nie mówił. Jego ma posiada absolutną powagę. I gdy czas Boży nadejdzie, słowa Jego muszą się spełnić, ale nie mogą mieć swego spełnienia aż ten czas na ich spełnienie nadejdzie. Jezus wyraźnie powiedział: „Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam; Jeżeli kto słowa moje zachowywał będzie, śmierci nie ogląda na wieki". (Jan 8:51). Jak powyżej powiedziano, nikt nie może zachowywać słów Jezusa, dopóki ich nie usłyszy, dopóki nie pozna planu Boskiego. Przez cały wiek Ewangeliczny jedynie chrześcijaństwo plan ten znali i wszyscy, którzy zachowywali te słowa i zachowywali wiernie aż do końca, otrzymają życie wieczne na Boskim poziomie (Objawienie 2:10). Reszta ludzkości nie usłyszała o tem; a przeto nie mogła ich zachowywać. Usłyszą jednak, gdy czas przyjdzie po zaprowadzeniu Królestwa. A wtedy stanie się, że każdy, kto będzie zachowywał słowa Jezusa, śmierci oglądać nie będzie. Jezus nie zrobiłby tego przyrzeczenia, gdyby był nie miał zamiaru wypełnić go w pełnej sile, gdy czas na to przyjdzie.

I powiedział dalej: „A wszelki, który żyje a wierzy w mnie, nie umrze na wieki". (Jan 11:26). Czy wierzymy słowom Mistrza! Jeżeli tak, to gdy czas przyjdzie, aby świat ten wiedział, ci, którzy wierzą i rzecz oczywista, poddadzą się warunkom, posiadając będą absolutne i stanowcze zapewnienie Jezusa, że nigdy nie umrą.

Opierając się tedy na argumentach powyżej wyliczonych, że stary porządek rzeczy, stary świat, skończył się, a zatem przemija, i że nowy ład nastaje, oraz że rok 1925-ty znacza się smartwychstaniem wiernych i zasłużonych mężów starożytności i początkiem odbudowy, słusznie będzie mniemać, że miliony ludzi z żyjących teraz na świecie będą jeszcze znajdować się na świecie w roku 1925-tym. A wtenczas, opierając się na obietnicach wymienionych w Słowie Bożem, możemy przejść do stanowczego i niezaprzeczonego wniosku, że miliony z żyjących teraz na świecie ludzi nigdy nie umrą.

Rzecz jasna, nie oznacza to, że każdy żyć będzie, niektórzy bowiem odmówią posłuszeństwa zakonowi Bożemu; jednakiż ci, którzy byli złymi, a nawrócą się na drogę sprawiedliwości i będą posłusznymi sprawiedliwości, będą żyli, a nie umrą. O tych mamy stanowcze słowa proroka Bożego, jak następuje: „A gdyby odwrócił się niebożny od niebożności swojej, której się dopuścił, a czyniłby sąd i sprawiedliwość, ten duszę swoją zachowa. Bo obaczywszy się, odwrócił się od wszystkich występków swoich, których się dopuszczał, pewnie żyć będzie, nie umrze”. — Ezech. 18:27, 28.

WRACAJĄCA MŁODOŚĆ.

Z powodu swego umiłowania człowieka Pan dał mnóstwo przykładów, objaśniających działanie Jego wielkiego planu. W księdze Joba daje on nam obraz doskonałości człowieka, jego upadku, odkupienia przez wielkiego Odkupiciela, a wreszcie następujące po tem przywrócenie. Gdy czasy przywrócenia się zaczęły, niewątpliwie będzie na świecie dużo starych ludzi, stojących niejako nad grobem. Leez ci, którzy dowiedzą się o ofercie okupu i którzy przyjmą Odkupiciela, wrócą do dni młodości swojej; przywróceniu będą do doskonałości ciała i umysłu i żyć będą na świecie wiecznie. Przytaczamy słowa proroka:

„On (Jehowa) zahamował duszę jego (człowieka) od dołu, a żywot jego aby na miecz nie trafił. Karze go też boleścią na łóżu jego, a we wszystkich kościach jego ciężka niemoc; tak, że sobie żywot jego chleb obrzydzi, a dusza jego pokarm wdzięczny. Zniszczyje — znacznie ciało jego, i wysadzi się kości jego, których nie widać było. I przybliży się do grobu dusza jego, żywot jego do rzeczy śmierci przynależnych”.

A zatem dany jest żywy opis wymierania rasy ludzkiej, pojedynczo i zbiorowo. Wtedy zaś prorok pokazuje jak światło prawdy dotrze do niego i on pozna wielką ofiarę okupu. Ciągłanie dalej, powiada: „Jeżeli będzie u niego (człowieka) jak i Anioł, wymowny, jeden z tysięcy (Pan ustanowi w pewnych miejscach nauczycieli dla innych), aby opowiadał człowiekowi powinność jego. Tedy się nad nim Bóg zmiłuje, a rzecze: Wybaw go, aby nie zastępował do grobu, (a człowiek radośnie zawoła) bom znalazł ubłaganie. I odmłodnieje ciało

jego jako dziecko, a nawróci się do dni młodości swojej”. — Job. 33:18-25.

Gdy Bóg wypędził Adama z Raju, rzekł on: „By snad nie ścagnał (Adam) ręki swej, i wziął z drzewa żywota, i jadł, i żyłby na wieki; przeto wypuścił go Pan Bóg z sadu Eden... i postawił na wschód słońca sadu Eden Cheruby i miecz płomienny i obrotny ku strzeżeniu drogi do drzewa żywota” (1 Mojż. 3:22-24). A więc Słowo poucza, że gdyby był Adam pozostawał w ogrodzie Eden, karmiąc się doskonałym owocem, jaki się w nim rodził, to byłby żył nadal. Wyrok przeciw niemu został wykonany przez nakazanie mu żywienia się niedoskonałym pokarmem. Doskonały pokarm zdaje się być przeto niezbędnym pierwiastkiem do otrzymania życia ludzkiego na wieki. Gdy królestwo Mesjasza zostanie wprowadzone, wielki Mesjasz uczyni, aby warunki dobrego pokarmu były zabezpieczone.

Tak tedy po rozpoczęciu przywrócenia, człowiek mający siedemdziesiąt lat zostanie stopniowo przywrócony do stanu zdrowia fizycznego i umysłowej równowagi. Pan nauczy go jak ma jeść, co jeść, oraz innych zwyczajów życiowych; a na dawszy wszystko, prawdy, oraz jak myśleć i jak myśł swoją ustalić na rzeczach świętych. A przez stopniowy proces przywrócenia będzie on podniesiony przez wielkiego Pośrednika i przywrócony do dni młodości swojej, i żyć będzie na ziemi na wieki i śmierci nigdy oglądać nie będzie.

ZMARTWYCHWSTANIE.

Nie tylko ci, którzy żyć będą na świecie w chwili rozpoczęcia się przywrócenia, mieć będą możliwość życia, ale wszyscy zmarli zostaną obudzeni i przywróceniu do swego pierwotnego stanu, oraz otrzymają także sposobność wiecznego życia. Wielki Mistrz powiedział: „Nie dziwień się temu; boć przyjdzie godzina, w którą wszyscy, co są w grobach, usłyszą głos jego i powstaną”. (Jan 5:25, 29). Święty Paweł wyraźnie mówi: „Będzie zmartwychwstanie umarłych, sprawiedliwych i niesprawiedliwych”. (Dzieje Ap. 24:15). W swoim jasnym, mocnym i logicznym argumencie w 1 liście do Kor. 15 r., święty Paweł niebicie dowodzi, iż zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa jest gwarancją, że każdy umarły powstanie i dopre-

wadzony będzie do poznania prawdy. Potem zaś mówi: „Poznamowię (Bóg) dzień, w którym będzie sądził wszystkich świat w sprawiedliwości przez mięsa, którego na to naznaczył; upominając o tem wszystkich, wzbudziwszy go od umarłych“ (Dzieje Ap. 17:31); wykazuje w ten sposób Apostoł, że w ciągu panowania Mesjasza każdy mieć będzie jedną dogodną i bestronną sposobność uzyskania błogosławieństw życia, wolności i szczęśliwości.

Dzielną młodzieńczością, którzy poszli na wojnę i poszli na placu boju, nie dostali się do nieba, ani też nie cierpią wiecznych tortur, jak wyznania chrześcijańskie ich krewnymi wierzyć przykazują. Nie zrzucili oni swoich ciał i nie poszli błądzić w przestrzeni, jak zprywatnieli starając się ludzi przekonywać. Umarli oni i czekają na zmartwychwstanie; gdy same przyjdzie, zostaną przywrócony znów do stanu życiowego i do swoich najdroższych, i otrzymają pełną sposobność przyjęcia warunków nowego porządku rzeczy i życia wiecznego.

Niejedną dobrą matką bezsenne spędzała noc i płakała łzami gorzkiemi, że straciła na polu bitwy najukochańszego. Niejedną narzeczona, niejedną rodzic, niejedno dziecko podobnie pogrążone zostało w głębokim smutku z powodu wielkich cierpień tej wojny, z powodu śmierci i przykrości, jakie ona spowodowała.

SPOSOBNÓŚĆ DUCHOWIEŃSTWA.

Jakże cudną sposobność miało duchowieństwo a szlachetność w przebiegu ostatnich pięciu lat ucisku! Zamierzali sprowdzić ludzi na błędne drogi, gdy znaleźli boleść panującą w domu z powodu śmierci najdroższych, z powodu utraty na placu bitwy kogoś z najbliższych, jakże wspaniała nastąpiła im się sposobność zwrócenia uwagi na nieocenione obietnice Pisma Świętego! Naprzykład, powiedzień płaczącej matki: „Tak mówi Pan: Zawlecznij głos twój od placu, a cobyś swa od łez; bo będziesz miała zapłatę za pracę swoją, mówi Pan, że się nawrócę z ziemi nieprzyjacielskiej. Jest mówię, nadzieja, że się potem nawrócę, synowie twoi do krainy swej“ (Jer. 31:16-17). Ziemią nieprzyjacielską jest kraj śmierci, ponieważ śmierć jest wielkim nieprzyjacielem; a Pan

zapowie nazad wszystkich, którzy w stan ten popadli, a podoba swego panowania zniszczy śmierć. — 1 Kor. 15:25, 26.

APEL DO DUCHOWIEŃSTWA.

Nie jest moim zamiarem wystawiać duchowieństwo na szyderstwo, lecz raczej zapelowaliśmy do niego, aby spełnił swoje zobowiązania względem ludu w tej godzinie ucisku. Śladaliśmy im przypomnieć, że zadaniem, jakie wszyscy naśladowcy Jezusa otrzymali, nie jest nawracanie świata i zaprowadzenie ludu do jakiegoś zorganizowanego systemu. Nie jest ich zadaniem prześladowanie innych. Ich Boskie zadanie jest wyraźnie przez Pana wskazane w następujących słowach: „Duch Panującego Pana jest nademną; przeto nie pomazaj Panu, abym opowiadał Ewangelię ciotym, posłał mię, abym związał rany tych, którzy są skruszonego serca, abym związał pojmanym wywołanie, a więziom otworzenie ciemności; abym ogłosił miłostliwy rok Pański, i dzień pomsty Bogu naszym; abym cieszył wszystkich płaczących; abym sprawił radość płaczącym w Syjonie, a dał im ozdoby miasto piwoła, olejki wesela miasto smutku, odzienie chwwały miasto ducha śmieśnionego; i będą nazwani drzewami sprawiedliwości, sześciopięćmi Pańskiem, abym był uwielbiony“ (Izajasz 61:1-3).

Nigdy nie było tak stosownego czasu na zawiązanie ran skruszonego serca; nigdy nie było takiej pory na pocieszenie smutkujących, jak teraz. Czemu nie powiedzień ludowi pięknych, wspaniałych prawd, zawartych w Biblii, i tym sposobem dać mu możność spoglądania poza uciśnienie, jakie trapi rodzaj ludzki, ku nowemu dniu, jaki się zbliża, kiedy życie, wolność i szczęśliwość ofiarowane zostaną całemu rodzajowi ludzkiemu!

WIELKA RADOŚĆ SIĘ ZBLIŻA.

Życie, wolność i szczęśliwość, oto co Adam posiadał i co utracił! Rzeczy te kupił Jezus swoją krwią własną. Podczas swego panowania da On wolność wszystkim więziom z ciemności śmierci i pod władzą przeciwnika, jak pięknie powiedział prorok, przez co zaprowadzona będzie na światło zupełna wolność: „Oto sługa mój, polegać będę na nim, wybrany mój, którego sobie upodobała dusza moja; dam mu ducha swego,

on sąd narodom wyda. Nie będzie wolał, ani się będzie wywyższał, ani będzie alyszany na ulicy głos jego. Trzeci nadlananej nie dołamię, a ten kurzącego się nie dogasi; ale sąd wyda według prawdy. Nie zamrocy się, ani nie ustanie, dokąd nie wykona sądu na ziemi, a nauki Jego wyspy oczekiwane będą. Tak mówi Pan, który stworzył niebiosy i rozpostarł je; który rozszerzył ziemię i co się rodzi z niej; który daje technice ludowi mieszkającemu na niej, a ducha tym, co chadają po niej; Ja Pan wezwałem cię w sprawiedliwości, i ujęłem cię za rękę twą; przetoż strażdź cię będę i dam cię za przykładzie ludowi; i za światłość narodom; aby otwierał oczy ślepych, a wywodził więźniów z ciemnicy, i z domu więzienia siedzących w ciemnościach". — Izaj. 42:1-7.

Wykazaliśmy dotąd, w jaki sposób Pan udzielać będzie życia wiecznego tym wszystkim, którzy będą posłuszni podczas Jego chwalebne panowania. I gdy owe łaski zostaną przywrócone, będzie to zaprawdę czas szczęśliwości, który pozostanie na zawsze. Prorok Boży, widząc ten czas w przyszłości, pod natchnieniem Ducha świętego napisał: „Odkupieni Pańscy (cały rodzaj ludzki) nawrócą się (ze stanu niewoli grzechu i śmierci) i przyjdą na Syjon (Mesjasz) z śpiewaniem, a wesele wieczne będzie na głowie ich; radość i wesele otrzymają, a żalność i smutek uciec". — Izajass 35:10.

A potem prorok pięknym zwrotem maluje, jak ziemia sama będzie stosownym mieszkaniem dla człowieka. Pustynia i opuszczone miejsca zakwitną jak róże; ziemia będzie wydawać obficie, a wszystko na świecie dawać będzie chwałę Panu za spełnienie jego wspaniałych obietnic.

Przeżywamy dziś Złoty Wiek, który prorocy przepowiedali i o którym Psalmista śpiewał; a badacz Słowa Bożego ma łaskę, że widzi oczyma wiary, iż stolicy u samych bram tego błogosławionego czasu! Wzniesmy oczy i podnieśmy głos. Wybawienie nadechodzi!

CHWALEBNE ZAKOŃCZENIE.

Mesjasz, Chrystus w chwale, stanowiąc będzie nową miewdziałną władzę rządzącą, opisaną przeło w Pamię Świątym jako nową niebo. Sprawiedliwy zorganizowany rząd na świecie stanowić będzie to, o czem symbolicznie wyraża się Pismo

Święte, jako o nowej ziemi — ziemskiej fazie królestwa Pańskiego. Święty Piotr powiedział, że wierni, według Boskiej obietnicy, wyglądają tych „nowych niebios i nowej ziemi, w których sprawiedliwość mieszka". — 2 Piotr 3:13.

Gdy Jan Objawiciel odbywał swoją karę na wyspie Patmos, Pan nasz okazał mu uznanie, odwrócił go i łaskawie użyzył mu cudownego widzenia, które zapisane jest jako część Pisma Świętego. W zachwycie natchniony ten świadek Pański napisał: „Potemm widział nibo nowe (miewdziałną władzę rządzącą) i ziemię nową (zorganizowane społeczeństwo); albowiem pierwsze niebo i pierwsza ziemia (stary porządek) przeminęła; a morza (niezadowolonych i burzliwych mas) już więcej nie było. A ja Jan widziałem ono święte miasto (królestwo Mesjasza), zstępujące z nieba od Boga zgotowane, jako oblubienicę ubraną miewzowi swemu. I słyszałem głos wielki z nieba mówiący: Oto przybytek Boży z ludźmi, i będzie mieszkał z nimi; a oni będą ludem jego, a sam Bóg będzie z nimi, będą Bogiem ich, a światci nie będąc ani smutku, ani krzyku, ani boleści nie będzie; albowiem pierwsze rzeczy pominięły. I rzekł ten, który siedział na stolicy: oto wszystko nowe czynię. I rzekł mi: Napisz: bo te słowa są wierna i prawdziwa". — Obj. 21:1-5.

Nikt nie może zaprzeczyć tej stanowczej i niezłomnej obietnicy, że za panowania Mesjasza śmierć zostanie znieszona, a smutek, wzdychanie i płacz ustają, i że wszyscy, którzy będą posłuszni, przywrócony będą do życia, wolności i szczęśliwości. A ponieważ stary ład przemija a nowy przychodzi, możemy z ufnością głosić naukę, że miliony ludzi z obecnie żyjących na świecie, otrzymają sposobność wiecznego życia i że ci, którzy będą posłuszni, nigdy nie umrą, lecz zostaną przywrócony i żyć będą na ziemi w szczęśliwości, radości i pokoju na wieki.

Następujące wyjątki z Pisma Świętego, zebrane przez C. J. Woodworth, potwierdzają co powyżej w niniejszym dziełku podane:

1. KSIĘGA MOJŻESZOWA.

1:26. Bóg postanowił, aby człowiek miał panowanie nad ziemią. Ciałowiek tego panowania jeszcze nie ma, jak wyrażone jest w Liście do Żydów 2:3, 9 i nie może go otrzymać, dopóki Dawca życia nie wróci i tego mu nie da.

1:28. Zamierzam Bożym jest, aby ziemia napełniona była ludźmi sprawiedliwymi, jak powiada prorok Izajasz 60:21. Prorzeża Amasoni są tak żyźne, że jedynie bilionowe role ziemi zdołaby opłacać ich bujną roślinność.

2:2, 3. Jest to planem Bożym, aby człowiek miał sześć dni po istnieć lat do pracy pod władzą wielkiego dozorczy, Grzechu, po których nastąpić ma siódmy tysiąc letni dzień odpoczynku. Jak jest powyżej opisane.

2:8, 9. Jest to obraz tego jak cały świat ma wyglądać. Wszelka praca, jaką dookoła siebie widzimy, ma z upiększeniem ziemi, stanować częścią przygotowań do królowania Mesjasza.

3:15. Mesjasz będzie miał władzę zniszczyć Szatana i wszystkie dzieła Szatana, jednym z których jest śmierć. Gdy Mesjasz będzie ponownie, Szatan nie będzie już miał władzy prowadzenia człowieka do grzechu i śmierci.

3:21. To oznacza mające nastąpić poświęcenie Baranka Bożego, a więc sposób odkupienia człowieka z przekleństwa śmierci.

3:23-24. Bóg postanowił, aby człowiek żył wiecznie na ziemi.

4:4. Ofiara Abła zmierzala ku zadostęczeniu — sprawie — śmierci.

4:8. Śmierć Abła wyobraża śmierć Chrystusa; śmierć, którego zapobieganie błogosławieństw przyszłości.

8:21. W tem przejściu „obecnego złego świata” ku „przyszłemu światu” Pan nie straci wszystkich, ale niektórych żyjących zbaw.

9:11. Wszelkie ciało nie będzie ponownie zatrucione.

9:15. I mów: „Miliony z żyjących obecnie ludzi nigdy nie umrą”.

12:3. Gdy nadejdzie czas na błogosławieństwo wszystkich narodów ziemi, żyjący wówczas również otrzymają te błogosławieństwa.

13:15, 16. Niektórzy mają przyzręczone wieczne dziedzictwo ziemskie.

13:17. Obiecane dziedzictwo Abrahama ma być na ziemi.

15:7-11. Słowa „po cmentu” zawierają tutaj w sobie myśli: „Proszę, daj mi wszelkie możliwe objaśnienie co do tej sprawy”. Pan odpowiedział znakami, które my streszczamy:

Jednostką symbolicznych lat, czyli łączny wiek tych stworzeń, wynosi 3,660 dosłownych lat. Zaczynają się one rachować, jak wyjątkowo z 1 Ks. Mojżeszowej 16:3, „po dziesięciu latach, jako począł Abraham mieszkać z żoną Chananąjskiej” a to, jak chronologia biblijna wykazuje, przypała 1-go Października 2036 roku przed Chrystusem. 2035 $\frac{1}{2}$ doprowadza nas do okresu Roku Pańskiego, a 1924 $\frac{1}{2}$ doprowadza nas do końca 3960 lat. Pełne 1924 lata okresu ery Chrystusowej skończył się 31 Grudnia R. P. 1924, a dodając jeszcze 3 $\frac{1}{2}$ roku, otrzymamy październik 1, 1925 R. P., o którym to czasie należało się spodziewać, że Abraham obejmie w posiadanie swoje dziedzictwo.

Towarzystwo funn zwiastka zdają się nasuwać przypuszczenie, że wizja ta spełniona będzie w czasie osiaku, wyobrażonym przez „pieć gorących”; w czasie, gdy Pan będzie obecny w drugim swoim przyjsciu jako światłość światła, wyobrażony jako „pochodnia ognista”. Jako że dziesięć jest symbolem całości narodowej, dziesięć wspomnianych tutaj narodów przedstawia niewątpliwie wszystkie narody ziemi.

17:8. Wieczne dziedzictwo Abrahama i Jego potomstwa ma być na ziemi. Ponieważ niektórzy nigdy nie umrą i ponieważ czas dla nich zdaje się być też przed nami, przeto słusznym jest wnosić, że wespół-dziedzicze żyjący teraz nigdy nie umrą, a jest ich miliony.

17:17-19. Imię Izaaka oznacza „śmiech”; fakt, że jest on symbolem Chrystusa, jak wyjaśnione w liście do Galatów 4:28; i fakt, że on był błogosławicielem wszystkich swoich braci, jak tutaj prze-powiedziane, dowodzi, że przyjdzie czas, gdy miliony nigdy nie umrą.

18:18. Wszystkie narody ziemi, włączając i narody wymarłe, o-bietnicze mają tutaj błogosławieństwo, obejmujące przywrócenie ich do życia. Gdy czas ten tutaj przyjdzie, żyjący błogosławieni będą sposobnością do życia także.

19:17-22. Jak Lot i jego dwie córki wybawione zostały od zniszczenia w literalnej Sodomie i otrzymały miasteczko, w którym miały mieszkać, tak samo być może, iż wielu zostanie ocalonych w czasie zniszczenia kościelnicwa „miasta wielkiego, które szychy-wa duchownie Sodomą”. Objawienie 11:8, i otrzymają pozwolenie być nadal w nowym porządku rzeczy.

21:14-19. Nadzieje świata są ściśle związane z nadziejami Izraela w ciebie, którego wyobrażał Izaak, podobnie jak Izaak wyobrażał duchowego Izraela. Nadzieje Syjonistów odywione zostały na wielkim zgromadzeniu w „Hippodrome” w roku 1910-ym, gdy Pastor Russell wypowiedział mowę o Syjonizmie w Prorocictwach, wobec 5500 Żydów. Tutaj antysymboliczny Izaak, już niemal umierający z pragnienia, został obdarzony wodą życia, najbardziej potrzebna. Jest to znak, że Isaka Boska zostanie wiedzą Żydom przywrócona, która objawia się teraz w Syjonizmie.

22:7, 8, 13. Uwązany w cieniu baranek oznacza Jezusa, błogosławiciela wszystkich żyjących i umarłych.

22:18. Żyjące narody mieć będą udział w błogosławieństwie.

23:1-4. Która przedstawia tutaj Nowe Przymierze, środek Boski do wypełnienia Przymierza Abrahamowego i Błogosławieństwa całego rodzaju ludzkiego. Miała ona sześć synów, co reprezentuje (liczba 6), że jej potomstwo było pierwotnie niedoskonałe. Ale miała ona dziesięciu wnuków, co jest symbolem całości narodowej, symbolizującym, że w końcu cały świat mieć będzie za swoje. Nowe Przymierze, jako źródło życia wszystkich, i za jego pomocą osiągnie doskonałość.

26:3. Żyjące narody uczestniczyć będą w tych błogosławieństwach.

28:12. Widzenie naszego Pana Jezusa, jako Zauwiciela ludzkości, przynoszącego błogosławieństwo życia wszystkim, żywym i umarłym.

28:14. Żyjące rodziny uczestniczyć będą w tych błogosławieństwach.

35:18. Fakt, że widzimy teraz okres ciężkiej pracy nominalnego Sjonn, świadczy, że czas błogosławieństwa całego rodzaju jest niedaleko. Benjamin, pod pewnymi względami, sprowadził błogosławieństwo na swoich braci.

45:3-5. Dacie się poznać Józefa braciom przed swoim błogosławieniem ich, przedstawia drugie przyście Chrystusa, dające się teraz stopniowo poznać światu ku jego wielkiej radości.

49:10. Szło jest Chrystusem, Księciem Pokoju, pokojodawcą pomiędzy niebem a ziemią. Gdy zacznie on przyciągać wszystkich ludzi ku sobie, będzie to obejmować zarówno żyjących teraz jak i umarłych.

50:17. To przedstawia ducha modlitwy i błagania, jaki wrócić wyłany będzie na miliony obecnie żyjących.

50:20. Jak Bóg rad był zbawić wiele żyjących ludzi przez ręce Józefa, tak samo można słuszenie miłować, będzie podobnie rad zbawić miliony żyjących teraz przez ręce Chrystusa.

2 KSIĘGA MOJŻESZOWA.

3:8. To wyobraża cel drugiego przyścia Chrystusa.

4:4. Przedstawia to zamiar Boga wstrzymać obecnych złych warunków, usunięcia grzechu i śmierci oraz wszelkiej złej rzeczy.

5:17. Ten znak, jaki poprzedził, wybawienie Izraela z niewoli Egipskiej, poprzedza teraz, jak widzimy, wybawienie rodzaju ludzkiego z królestwa Szatana.

7:12. Ten znak, poprzedzający wybawienie z niewoli Izraela, dowodzi, jak nasze jasne pojmowanie przyczyni pozwolenia panowania złego, kompletnie się wyłania przez jego większą władzę poprzedniego wyjaśnienia.

7:20. Ten znak pokazuje, czym miliony broszur wyjaśniające wieść o błogosławionem życiu wydawać się będą dla Kościołniczy. Wypełni on się, a zatem jest dowód, że czas wybawienia ziemi jest niedaleko.

Następujące rozdziały drugiej księgi Mojżeszowej, aż do 12:30 włącznie, opowiadające o plagach kolejno żab, wazy, much, zarazy za bydła, wrzodów, gradu, szarańczy, ciemności i śmierci pierworodnych, wyobrażają kolejno osaki władzy Bożej przy zaprowadzeniu prawdy. Wśród antysymbolów tych plag widzimy siedem romów „Wykładów Pisma Świętego”. Fakt, że wszystkie one zostały opublikowane, wskazuje, że wybawienie świata jest też przed nami.

14:29. 30. Przejdzie Izraela przez Morze Czerwone moje oznaczać, że niektórzy przejdą przez okres narażonej z życiem.

15:13. To się odnosi do całego świata ludzkości.

15:26. Ta obietnica dla Izraela w ciełe odnosi się także do całego rodzaju ludzkiego pod koniec wieku Ewangielii.

16:21. Jak Izraelci zbierali codziennie świeżą mannę, tak samo świat w nowym wieku będzie miał szukać zapasów łaski, aby żyć. To się będzie stosowało do żyjących, gdy dzień łaski wstąpi.

16:23. W Boskim planie człowiek ma wielki dzień Sabatu (odpoczynku) dla odzyskania życia i umarłych z grzechu i śmierci.

19:10, 11. Ten trzeci dzień przedstawia wczesny ranek trzeciego tysiąclecia roku, rozpoczynającego się z tysiąc-letnim rakiem, w którym okup zapewniony został zarówno dla żywych jak i dla umarłych.

20:8-10. Dzień Sabatu symbolizował wielki tysiącletni dzień Sabatu dzień Restytucji zarówno żywych jak i umarłych.

28:33. Dzwonki złote oznaczały, że gdy Król przyjdzie, owoce jego pracy odkupienia widoczne będą dla wszystkich.

32:34. To prowadzenie ludu do ziemi obiecaniej przedstawia prowadzenie naraz do jedności z Bogiem wszystkich, którzy będą jego pragneli.

34:30. Ten błyskawiczny błysk, którego Izraelci się obawiali, przedstawia czas ucisku, którego świat nie będzie w stanie zmieścić. Pojemność większą od Mojżesza, bo Chrystus, mówić będzie do żywych i umarłych za pośrednictwem zasłużonych Starożytnych Proroków.

3 KSIĘGA MOJŻESZOWA.

9:23. To ukazanie się chwaly Pańskiej wszystkim ludziom wyobraża czas mający wrócić nadzieję, błędy „chwala Pańska (jako miłość dla wszystkich ludzi, żywych i umarłych) będzie odsłonięta” przed wszystkimi.

13:2. To przedstawia urządzenie Pańskie ku uzdrowieniu ludzkości, żywych i umarłych, z grzechu, podczas nowego wieku.

14:4. Drzewo cedrowe przedstawia życie wieczne, jakie będą mogli osiągnąć żywi i umarli w wieku Tysiąclecia, karmazyn przedstawia krew odkupienia a lysop — Słowo oczyszczenia.

14:12. Ofiara za występki przedstawia środki pojednania niebawem mające być dostępnymi dla żywych jak i dla umarłych.

18:5. Ci, którzy przestrzegają będą nowych ustaw, mogą żyć wiecznie.

23:3. Dzień Sabatu, wyobraża wielki tysiąc-letni dzień Sabatu dla odzyskania życia i umarłych z grzechu i śmierci.

25:10. To przedstawia zblizające się wybawienie wszystkich żywych i umarłych.

26:18, 24, 28. Siedmioraki okres Chrześcijański skończył się w lesniu 1914 roku.

26:24, 35, 40-45. To się odnosi do siedemdziesięciu jubileusów, jakie muszą upłynąć, zanim Izraelci rzeczywiście wjdą do ziemi obiecaniej. Te 3,500 lat zaczęły się z wejściem do ziemi Chanaan-skiej w roku 1575 przed Chrystusem, czyli 1574¹, lat przed 1029-

człem się try carańskojanki, a dobiegłem swego pełnego kresu w 1924%, czyli około 1 kwietnia 1925 roku, około którego czasu spodziewać się należy zamrtywychnięcia zasłużonych Proroków i początku błogosławieństwa wszystkich narodów ziemi, żyjących jak i umarłych. Ostatni rok tych 3,500 lat będzie sam rokiem Jubileusowym, świadczącym o antysymbolu, wielkim Jubileuszem Restytucji.

27:24 To także odnosi się do nadchodzącego wywołania wszystkich ludzi.

4 KSIĘGA MOJŻESZOWA.

14:31-34. Ostatni wiersz tej cytaty jest jednym z kluczy, które otwierają czas prorocze, a więc zarazem jednym z tych, za pomocą których poznajemy, że świat się skończył. Zda się istnieć równoległość w poprzedzających wierszach pomiędzy przesłaniami wyznawców Bożych w tym czasie światu, a prześlwaniami Izraela w ciele, tam opisanymi. Można zauważyć, że czterdzięci lat trwała się duchowego Izraela zaczęło się w Jesieni 1881-go roku. Dziesięciu niewiernych szpiegów, światowi kapłani, odrzucili wieść o Restytucji jako straszny wódcę, diabelskie posłannictwo, a ludzie zważali na nich zamiast zważać na prawdę. Być może, że liberalnie oni i ich systemy nie dostaną się, podczas gdy ich dzieci, literalnie, otrzymają obiecane dziesięć. Możliwym jest, że owe czterdzięci lat można uważać jako rozpoczynające się wraz z proklamacją wieści o świecie w roku 1878-mym, a kończące się z początkiem spadania systemów kościelnych, co nastąpiło w Rosji w 1918-ym roku.

19:9. Popiół z czarnej jłłowicy, trzymany dla oczyszczenia ludzi z grzechu, przedstawia pamięć wierności zasłużonych Proroków, który niezadługo będzie dostępny dla wszystkich.

21:9. Wąż miedziany przedstawiał grzech, ajenta Szatana, który zwiódł na potępienie pierwszych rodziców, a zatem Pana Jezusa, który zajął miejsce grzesznika, żywego i umarłego.

5 KSIĘGA MOJŻESZOWA.

4:9-11. Słowa te, stosujące się do Izraela z rozpoczęciem się starego Prawa Przymierza, będą się stosować do całego rodzaju ludzkiego, żywych i umarłych, przy rozpoczęciu nowego Prawa Przymierza. Spełnianie się tych symbolów widzimy teraz wokół siebie.

4:40. Pod nowym Prawem Przymierza Izrael, a przez rozszerzenie i cała ludzkość, żywi i umarli, mogą, jeżeli będą posłuszni, żyć na wieki.

8:12-14. Dzień odpoczynku Izraela w ciele oznaczał nadchodzący czas, w którym świat cały, żywi i umarli, odpoczywać będą od grzechu.

8:16. Ci mogą żyć na wieki, którzy czczą Jehowę i Nowe Przymierze, przedstawionych tutaj przez ojca i matkę.

18:15-18. Przepowiednia o zblizającym się zaochowaniu życia wszystkim.

28:1-14. Przedstawi błogosławieństwa mające spłynąć na cały świat, żywych i umarłych, z nadejściem nowego Prawa Przymierza.

30:15, 19. Te słowa odnoszą się do całego świata, żywych i umarłych, o brasku nowego wieku. Nie miały one dotąd swego spełnienia; nigdy jeszcze życia nikomu żywemu nie zaochowano.

32:43. To wesele się narodów ziemi z Izraelem jeszcze nie nastąpiło, ale nastąpi zarówno dla żywych jak i dla umarłych.

KSIĘGA JOZUEGO.

1:11. Trzy dni przygotowania żywności przedstawiają dzień tysiąc-letni, w którym Chrystus został ukrzyżowany, oraz dwa następne, w których odbywa się wybieranie kościoła. Tym pokarmem żywić się będzie świat, żywi i zamrtywychwstałi, w wieku, który jest już przed nami.

5:12. Przedstawi nowe zaochowanie życia milionom obecnych żyjących.

6:20. To przedstawia doszczętne ofialenie potęg grzechu i koniec wszelkiej potrzeby śmierci dla człowieka. Już teraz widzimy, że mury antysymbolicznego Jerycha, kościelnictwa, się wala.

14:10. To strzymanie język Kaleb'a od czasu opuszczenia Egiptu przez Izraela, aż do czasu zdobycia ziemi obiecanej i podzielenia jej, przedstawia jak niektórzy przędą do nowego wieku nie umierając.

KSIĘGA SĘDZIÓW.

3:9. Sędziowie w starożytnych czasach byli nie tylko władca-
mi ale i wybacicielami. Obecne zamieszanie na świecie pochodzi stąd, że Sędzia już nadszedł i dzień sądu już trwa. Sędzia nie był ko sibiem wszelkie zło, ale zaochowił wszystkim życie.

1 KSIĘGA SAMUELÓWA.

2:6. Wkrótce nikt, nie będzie potrzebował iść do grobu.

11:12, 13. W pewnym znaczeniu tego wyrazu, pierwszy król Izraelski przedstawia nowego króla ziemi, który „nie chce, aby ktoś inny zgłodził”.

2 KSIĘGA SAMUELÓWA.

7:10. Gdy przyjdzie czas, że Izrael „będzie mieszkał na wiejs-
cu swym, i nie będzie więcej poruszony”, to będzie jednocześnie czas, w którym „miliony z żyjących obecnie nigdy nie umrą”.

19:21, 22. Dawid był symbolem przyszłego króla ziemi, który „nie chce, aby ktokolwiek zginał”.

1 KSIĘGA KROLEWSKA.

1:51, 52. Salomon w podobny sposób był symbolem przysz-
łego króla ziemi.

5:36. Odpoczynek od nieprzyjaciół, jaki przyszedł na Izraela w ciele, przedstawia rzeczywisty odpoczynek, jaki się zbliża dla wszystkich żywych i umarłych.

2 KSIĘGA KROLEWSKA.

4:5, 6. Wylwanie oliwy przedstawia wylwanie Ducha Świętego na wszelkie ciało, żywe i umarłe. Wszelkie maczajce nadające się do jego przejęcia, zostają napełnione po brzezi Duchem Bożym.

1 KSIĘGA KRONIK.

16:31-34. Dzień sądu, w który już wkroczyliśmy, jest czasem nadziei i błogosławieństwa dla całego rodzaju ludzkiego, żywych i umarłych.

17:9. Stałe miejsce mieszkania oznacza koniec śmierci.

2 KSIĘGA KRONIK.

36:21. To się odnosi do siedemdziesiąciu jubileusów, poczynających się na wiosnę 1876-go roku przed Chrystusem, a kończących się na wiosnę 1925-go roku. Gdy jubileuszowe lata zostaną skończone, nadejdzie czas błogosławieństwa dla wszystkich.

KSIĘGA NEHEMIJASZOWA.

8:5-12. Czytanie zakonu przez Edrasza i pomoc używana przez jego trzynastu pomocników, po którym nastąpiło weselenie się ludności, zdają się przedstawiać nadchodzące rozwinięcie jego Słowa przez Pana, współdziałanie dwunastu pokoleń duchowego Izraela i wielkiej kompanii, oraz następujące po tem wesela wszystkich, żywych i umarłych.

KSIĘGA JOBOWA.

33:14-30. Elihu, nie będąc jednym z trzech współzawodników Joba, których Wszelchomocy zgromił, ale czwartym, którego słowami zdaje się Pan kierował, zwraca uwagę na fakt, że Pan wielokrotnie ostrzegał rodzaj ludzki w ciągu tego czasu nocy złego; że oświłek widzi dziwne widzenia na łożu swojej wiary podczas tego okresu, lecz obecnie, gdyśmy się znaleźli w dniu gniewu, zaczynają mu się otwierać oczy i uszy. Potem następuje historia człowieka, który jest chory, i kiego cierpienia, upadający apetyt, utrata ciała, wszystko nasuwa przypuszczenie, że niedługo umrze. A wtedy tłumaczy, że jeżeli nadszedł czas na drugie przyście Pana, Posłańca Przymierza, Boga tłumacza jego własnego charakteru, najpiękniejszego z pomysłowy dziesięciu tysięcy, Bóg jest miłosierny dla chorego i powiada, w streszczeniu: „Nie potrzebuje on umierać; okup został dany za niego; jeżeli będzie żałował za grzechy swoje, może odzyskać młodość i żyć na wieki”.

38:11-15. Żeby ma pozwolenie posunięcia się tylko do pewnych granic. Tutaj nadchodzący jego koniec zdaje się być w łączności z oznaczonym czasem światła z wysokości. Gdy on nadejdzie, w słowach wiersza 14, „odmięt się gлина, do której plecnąc przykładała, a on, aby się stał jako sztańc makryci”. Wszystkie rzeczy staną się nowe; śmierci już dłużej nie będzie.

42:12. Przejęcia Joba wyobrażają przejęcia tych z rodzaju ludzkiego, którzy przeżyli okres anarchii.

KSIĘGA PSALMÓW.

2:1-12. Ten cały psalm odnosi się szczególnie do naszej doby.

4:4. Rodzaj ludzki, który ocaleni zostaną w dniu gniewu.

5:3-7. Modlitwa, którą rodzaj ludzki powinien odmawiać w swoim poranku, jest modlitwą o to, aby nie być zniszczonym.

5:11, 12. Ci, których Pan broni i Bogosławi w okresie ucisku, nie potrzebują przechodzić w stan śmierci.

6:3-5, 9. Modlitwa Dawida, by być wyzwolesym od śmierci, i przychylna na nią odpowiedź, przynoszą zachętę milionom żyjących obecnie.

7:9, 10. W wieki Tysiąclecia złośliwych skończy się, a sprawiedliwi będą utwierdzeni, obrońcy, zbawieni.

8:1-10. Pierwotny zamiar Boży, aby człowiek był panem jego ziemskiego państwa, jest tutaj wypowiedziany, a zarazem jest wzmianka o Boskiem postanowieniu odwieczności go, co będzie oznaczało ocalenie jego życia.

9:9, 10. Ta obietnica zdaje się szczególnie odnosić do tych, którzy żyć będą w okresie największego ucisku.

10:16. Gdy poganie przepadną z ziemi, nie będzie potrzeby, aby ktokolwiek inny ginał, lecz wszyscy będą mogli żyć.

11:5, 7. Gdy żli zostaną zniszczeni, inni będą zachowani.

13:3-6. Modlitwa osobiście nadająca się dla obecnie żyjących ludzi.

15:1-5. Po czasie ucisku pozostanie tylko jedna góra albo wzgórze, królestwa Boga, przedstawione przez górę Moryja. Ten Psalm wykazuje, kto będzie mógł mieszkać na niej.

16:11. Podobieństwo o owocach i koczach, Mat. 25:31-43, dowodzi, że ci po prawej ręce nowego króla ziemi nie potrzebują nigdy umrzeć, jak tu jest wyraźnie wspomniane.

18:12-14. Te żniża, że świat się skończył, już nadeszły.

22:27, 28. Gdy wszystkie pokolenia oddadzą cześć Panu, nikt nie będzie potrzebował umierać. A Pan, Krząca, już jest u drzwi.

24:3-5. Wykazuje, kto może na stałe zamieszkać w królestwie.

25:12, 13. Obietnica dla milionów z obecnie żyjących, że nie umrą.

27:1-14. Cały ten Psalm zdaje się należeć do tych, w których ten biedny świat powinien znaleźć specjalną pocchę w dzisiejszych złych czasach.

30:1-13. Ten Psalm wesela przeznaczony będzie dla milionów żyjących obecnie ludzi, którzy przetrwają czas ucisku.

31:22-25. Słowa przeznaczone dla tych, którzy są ostrzeżeni.

32:6-11. Słowa przeznaczone dla świata obecnie.

33:15-22. Obietnica, że miliony z żyjących obecnie ludzi nigdy nie umrą.

34:10-23. Słowa pod adresem milionów z żyjących obecnie ludzi.

35:9, 10. Z zakończeniem się czasu ucisku Pan wybawi człowieka z pod władzy „mocniejszego nadoń”.

36:6-10. Słowa odnoszące się do milionów z żyjących obecnie ludzi.

- 37:1-40. Ten cały Psalm poleca jest bezpośrednich dowodów, że są dziś miliony ludzi, którzy nigdy nie umrą.
- 41:1-4. Obietnica, że miliony z żyjących obecnie ludzi nigdy nie umrą.
- 45:16, 17. Mają być książęta na całej ziemi i ludzie, którzy chwalić będą Pana na wieki wieków, nie podlegając śmierci.
- 46:1-11. Ten Psalm poucza, że świat się skończy.
- 47:7, 8. Gdy Bóg będzie królem całej ziemi, panując nad (obecnie) pogańskimi narodami, wszyscy otrzymają błogosławieństwo życia.
- 49:8. Ale Bóg postarał się o takiego, który mógł dać ostateczny odkup.
- 53:7. To wesele będzie udziałem ludzi żyjących.
- 55:23, 24. Zatrącenie (ludzi) krwawych i zwoźniczych, połączone z oświadczeniem, że sprawiedliwi nie będą zachwiani, stanowią dowód, że nastąpi kiedyś czas, w którym niektórzy nie będą potrzebowali umierać.
- 59:17. Miłosierdzie i moc Boża wybawiamy z grobu wskazuje się z porankiem Tysiąclecia.
- 60:3-5. Dowody, że świat się skończył.
- 65:6. Bóg nie jest jeszcze nadzieją wszystkich krajów ziemi, ale gdy nią zostanie, śmierci wtedy nie będzie.
- 66:4. Gdy cała ziemia czcić będzie Boga, śmierć się wówczas skończy.
- 67:1-7. Boskie oszczędzanie zdrowia znane będzie pomiedzy wszystkich narodami. Cały ten Psalm przeznaczony jest dla dziejniejszych naszych czasów.
- 68:2-4. Zatrącenie złych dowodzi, że sprawiedliwi nie będą zatrąceni; a w rzeczywistości tekst powiada, że sprawiedliwi będą się wesołi.
- 69:35, 36. Słowa te zdają się wskazywać, że niektórzy Żydzi będą mieli stałe dziedzictwo na ziemi, a dziedzictwo to będą podzielali z nimi i inni, włączając i niektórych z żyjących obecnie ludzi.
- 72:2-7. Pokruszenie Szatana, wielkiego gwałtownika, wskazuje, że jego panowanie z śmiercią się skończy. Stan człowieka jest obecnie taki, jak stan skoszonej trawy. Jest on na drodze do śmierci, ale powrót Chrystusa przyniesie mu życie, jak deszcz kroplemi przywraca życie wędnącej trawie.
- 72:12-14. Biedny świat potrzebuje życia i odkupienia od gwałtowności śmierci, a wołania ludzi będą usłyszane.
- 72:16. Tutaj przyobiecane jest dalsze życie tym, co mieszkają w miastach, gdzie niezawodnie jest naturalnie utrzymać życie.
- 76:9, 10. Teraz, w dniu sądu, Bóg ocali tych, którzy są łagodnego serca.
- 82:1-5. Dowody, że świat się skończył.
- 84:12. Teraz gdy czas już nadszedł, Bóg nie będzie wstrzymywał daru trwałego życia tym, którzy chodzą w sprawiedliwości.
- 86:9. Gdy nadejdzie czas na powstanie zmarłych ludzi i chwaleństwo Boże, miliony z żyjących obecnie nigdy nie umrą.

- 89:15. Radosnym dźwiękiem jest wieść, że król przyszedł, przynosząc życie niektórym umarłym, ale i żywym.
- 90:3. Niedługo nikt nie będzie potrzebował być zatrąconym.
- 92:9-13. Gdy nieprzyjaciele Boży zgina, ci, którzy nie będą jego nieprzyjaciółmi, mogą żyć nadal, kwitnąć jak drzewo palmowe.
- 94:20-23. Gdy Bóg odetnie złych w ich nieprawości, osobliwie tych, którzy złość swoją obracają na ustanawianie praw ku tłumieniu jego prawdy, niewinni ocaleni będą od takiego losu.
- 96:1, 10-13. Nową pieśnią jest, że król przyszedł, by przynieść życie żywym i umarłym.
- 97:1-6. Dowody, że świat się skończył. Gdy wszyscy ludzie umrą (gromziąc) chwalebę Pana, nikt więcej nie będzie potrzebował umierać.
- 98:2. Wykazana jest tutaj kompletna ewangelizacja kościoła i gdy czas ten przyjdzie nikt więcej nie będzie potrzebował umierać.
- 100:1-5. Gdy się wszystkie kraje połączą w chwalebę miłosierdzia Pańskiego, śmierć dobiegnie swego kraju.
- 101:5-8. Gdy obmówcy, zarozumiali zwodzący i źli zostaną odcięci, wierni i doskonałego serca mogą żyć dalej.
- 102:19, 20, 21, 28. Dowody, że miliony z żyjących obecnie ludzi nigdy nie umrą.
- 103:19. Gdy królestwo Pana rządzić będzie nad wszystkimi, nikt nie będzie potrzebował umierać.
- 104:5. Ziemia przeznaczona jest na dom dla wiecznej rasy ludzkiej. Bóg nie miał zamiaru wypełnić ziemi umierającymi stworzeniami.
- 104:35. Gdy złych już nie będzie, sprawiedliwi mogą żyć nadal.
- 107:11-16. Nasi rodzice w Edenie zbuntowali się przeciw Słowu Bożemu, odrzucili jego radę i upadli, będąc w pracy pod wyrokiem śmierci. To poucza, że z tego przekleństwa się wydosłana, gdy niedzielne bramy i żelazne kraty grobu zostaną potargane.
- 107:24-31. Tu mamy obraz obecnego stanu, wskazujący, że świat się skończył, a wraz z nim oświadczenie, że Pan wywiedzie pokój i życie z zamieszania.
- 110:3-6. Tu przedstawione jest poddanie się ludzi na ziemi Panu w dniu mocy jego a poddanie się to przyniesie życie. Ostatni wiersz dostarcza dowodów, że świat się skończył.
- 112:4. Największą światłością, jaka może wystąpić na człowieku w tym kraju ciemności, jest Stałość Sprawiedliwości, przynoszące zmiłowanie i życie.
- 113:3-8. Tu są dowody, że Pan będzie chwalebny wszędzie i że w owym dniu niektórzy z biednych wśród ludzkości otrzymają życie i miejsce pomiędzy zasłużonymi prorokami.
- 115:16-18. Słowo odnoszące się do milionów z żyjących obecnie ludzi.
- 116:5-9. Bóg zachowa niektórych od śmierci.
- 118:15-23. „Nie umrę, lecz będę żył” oto przedmiot na dzisiaj.
- 119:119. Odrzucenie herbozników oznacza, że inni żyć będą.

119:14. Zapewnienie dalszego życia dla tych, którzy będą rozumni względem Boga.

125:4, 5. Chodzący krzyżem drogami i pracujący dla nieprawdy mają iść na śmierć, ale dobro (życie) będzie dla uczyników.

139:24. Sprawiedliwi mogą być wprowadzeni na drogę wieczną.

140:12-14. Gwałtowni będą obaleni wraz z tymi, co głoszą głó-

wo, ale sprawiedliwi będą mieli przywiej do dalszego życia.

145:9-21. Dowódzisty wiersz jest bezpośrednim dowodem, że ci, którzy milują Pana, nie będą potrzebowali umierać, kiedy bezbożnicy zostaną wytraceni, a i reszta tekstu stosuje się również do tej myśli.

KSIEGA PRZYPOWIEŚCI SALOMONOWYCH.

2:20, 21. Wyrazny dowód, że niektórzy będą żyć nadal.

3:1-2. Tu niektórzy mają przyrzeczenie długiego życia i pokoju, a to życie może być wieczne.

3:13-18. Długość dni i drzewo żywota przyobiecano niektórym.

11:31. Niektórzy ze sprawiedliwych narodziłi będą wiecznym życiem ludzkim. Gdy czas ten przyjdzie, miliony z żyjących obecnie ludzi nie potrzebują umierać.

29:2. Wszyscy weselić się będą ze sprawiedliwego panowania Chrystusa i będą żyć nadal.

KAZNODZIEJA SALOMONOWY.

1:4. Bóg przeznaczył ziemię, na stałe mieszkaniu człowieka i chociaż jedne pokolenie następuje po drugim, które umiera, śmierć ustanie, jak gdzieś indziej wykazuje Pismo Święte.

PIEŚŃ SALOMONOWA.

2:8-13, 17. Tu jest dowód, że świat się skończył i że nadeszła wiosna świata, wiosna nadziei i życia.

4:6. Odnosi się do brząsku dnia życia dla świata.

5:9. Pytanie jest pierwszym stopniem do wysłuchania, a wysłuchanie jest pierwszym stopniem do życia. Ten tekst sprawdzi się w najbliższej przyszłości.

KSIEGA IZAJASZOWA.

1:9. Ponieważ Brat Russel stosuje wiersz 3 do nominalnego Chrześcijaństwa, ten wiersz może stosować się do milionów tych, którzy nie umrą, ale którzy będą tylko drobną cząstką w porównaniu z milionami umarłych.

1:19. Wieczne życie będzie nagrodą dla posłusznych.

1:24-31. Dowody, że świat się skończył, przeszedłszy będą zatrąceniu, a sędziowie (dawcy życia) przywróceni.

3:2-4. Gdy nadejdzie czas, że wiele narodów i ludów będzie pragnęło przyłączyć się do Pana, śmierć ustanie.

2:7, 8. Dowód, że świat się skończył.

2:11. Gdy Jehowa będzie wywyższony w sercach ludzkich, nie będzie sposobności, aby śmierć nadal trwała.

2:20. Dowody, że świat się skończył.

3:5. Dowody, że świat się skończył. Porównaj z Tym 3 „W ostateczne dni nastaną czasy trudne” itd.

3:10. Sprawiedliwi pożywać będą owoc własnych czynów.

3:12. Pod koniec wieku kaznodzieje przyprawiają ludzi o śniek. 4:2-6. Wyrazny dowód, że miliony żyjących obecnie ludzi nigdy nie umrą.

5:7. Dowód, że nadszedł koniec wieku.

6:13. Wzmianka, że prawdopodobnie jedna dziesiąta ludzi żyć będzie na wieki.

8:21 do 9:7. Dowód, że świat się skończył i że wieczna era pokoju już jest przed nami. Podczas tej ery śmierć ustanie.

11:4-9. Nic nie będzie schodzić ani niszczyć. Śmierć ustanie.

11:12-16. Dowód, że świat się skończył.

12:1, 6. Gdy świat ludzkości będzie z radością czerpać wodę ze źródła zjawienia, wtedy dopełnił będzie prorocтва.

14:7. Odpoczynek od wszelkiego nieprzyjaciela, włączając i śmierć, obiecany jest tutaj.

16:5. Gdy trwała sprawiedliwość zapanuje na ziemi, nikt nie będzie potrzebował nadal umierać.

18:5. Siódme uderzenie w trąby oznacza jubileusz ziemi, koniec śmierci i umierania.

19:21-23. Tutaj wyobrażone jest uzdrowienie chorego i grzesznego świata.

21:12. Czas szukania Pana przyjdzie na ziemię po tym ucisku.

24:6. Wyraźne oświadczenie, że niektórzy ludzie porostają, gdy czas ucisku przelidzie świat cały.

24:16-28. Dowód, że świat się skończył. Chwałebne panowanie Księcia Żywota także oznajmione.

25:6-12. Uczta z rzeczy tłustych zapewniona, śmierć skazana jest na pokniecie w zwycięstwie.

26:9. Mieszkańcy ziemi, żywi i umarli, nauczą się sprawiedliwości, gdy wyroki Pana będą na ziemi.

26:19. Gdy ziemia wyrzuci swoich umarłych, nikt nie będzie potrzebował od tego czasu umierać.

27:1-6. Dowody, że świat się skończył.

27:12, 13. Siódme uderzenie w trąby jest znakiem końca świata.

28:18. Umowa z grobem się skończy; nikt więcej doń nie pójdzie.

29:19-24. Ciś powiększą swoją radość w Panu, a nie będą jej stopniowo tracić, pogromy się skończą i nawet podli provokatory poznają nieco sprawiedliwości i prawdy.

30:26. Jehowa zwiąże ból ludu swego.

32:8. W szczodrobliwości szczodrobliwi nadal trwać będą.

32:15-18. Lud Boży będzie mieszkał w nowym przybytku.

33:2. Pan będzie zjawieniem niektórym w tym czasie.

33:6. W czasach Pańskich będzie utwierdzenie i zjawienie.

33:16. Szukajcie pokoju, szukajcie sprawiedliwości; możecie nigdy nie umrzeć.

33:22. Jehowa nas oceni. To mogą niektórzy obecnie powiedzieć.

33:24. Obywatel nie powieł jestem chory.

34:16, 17. Ludzie żyć będą z pokolenia na pokolenie po nastaniu czasów, w których Słowo Pańskie będzie rozumiane.

35:1-10. To zawiera także myśli o fizycznym przywróceniu tych, którzy teraz są ślabi, ślepi, głusi i kalani i ich postępek ze stanu umięcia do stanu wiecznego wesela.

40:1-5. Tu odzwierciedlone są olbrzymie złaństy społeczne i sprośowanie wszystkich krzywych i nierównych miejsc na ziemi. Wszelkie ciało, żywe zarówno jak i umarłe, ujrzy chwałę Pana i pozna jego chlubny przymiot miłości.

41:1. Ludzie odnowią swoją siłę. Nie będą potrzebowali umierać.

41:17-20. Udoskonalenie ziemi jako wiecznego mieszkania człowieka jest tutaj przedstawione, wraz z błogosławieństwami zycia dla potrzebujących.

42:1-7. Gdy przyjdzie czas, aby Pan wywołał więźniów z clemnicy śmierci, nikt nie będzie potrzebował umierać.

42:16. Taki sposób restrykcji będzie nowym dla świata, droga zyciowa, a nie droga śmierci.

45:8. Zbawienie, życie, wytrąca z ziemi pod dobroczynnym panowaniem nowych niebós.

45:17-19. Izrael nie będzie zawstydzony ani zmieszany. Świat będzie bez końca. Bóg uczynił ziemię, aby była mieszkaniem człowieka.

45:22-24. Wszystkie kończyny ziemi będą zbawione, w sprawiedliwość i moc.

49:6. Gdy Pan przybędzie, by zbawić, przy końcu świata, zbawienie to będzie zarówno dla żywych jak i dla umarłych.

49:8. Ziemia ma być utwierdzona, a opustoszałe dziedzictwa zamieszkałe. Przymierze Boże ma na celu błogosławienie ludzi zyciem.

49:13. Pan mieć będzie miłosierdzie nad żalującym ludem.

50:2. Któż potrafi dowiedzieć, że Pan nie ma władzy wybawienia człowieka od schodzenia do grobu?

51:6. Zbawienie Boże będzie na wieki.

51:11. Smutek i wdychanie się skończą.

51:21-23. Utrapieni nie będą dźwilić pali z gniewu Bożego.

52:10. Gdy wszystkie kończyny ziemi ujrzą zbawienie Boże, będzie ono obejmowało tak żywych jak i umarłych.

52:15. Pokropienie wielu narodów krwią nowego przymierza oznaczać będzie ich uzdrowienie, ich życie.

53:1. Chrystus nigdyby nie był zadowolony, jeżeliby nie nadziedziczył, kiedy ci, za których on umarł, aby żyć mogli, nie otrzymałyby sposobności życia, które On dla nich kupił.

54:3. Nasienie Chrystusa to jest Izrael, ma posiadać narody; Pan nie zamierzył, aby to było martwe dziedzictwo.

55:3. Słuchaj, a dusza twoja będzie żyć — nigdy nie umrze.

55:7-13. Bóg hojnie odpuszczając będzie bezbożnym, którzy zwrócą się ku Niemu, gdy się dzieł gniewu skończą.

56:5-8. Tutaj przedstawione jest pojednanie całego świata, żywych i umarłych — zebranie wyrzuconych.

58:11. Sprawiedliwi będą jako źródło wód.

60:1-13. Cały ten ustęp mówi o chwale odkupionego Izraela i o zgromadzeniu sił odkupionej rasy ludzkiej pod jego sztandarem. To obejmuje tak żywych jak i umarłych.

60:13. Nie będzie więcej spustoszenia kraja.

60:21. Wszyscy ludzie będą sprawiedliwi i nie będą potrzebowali umierać.

61:1-5. Częścią posłannictwa kościoła jest obecnie pomagać niewiedzącej światu do przybrania ozdoby zamiast smutku, do przybrania ozdoby zamiast ducha ściśnionego, przez oświadczenie, że miliony z żyjących obecnie ludzi nigdy nie umrą.

62:10. Droga jest obecnie przygotowana dla ludzi, droga którą zaść mogą do życia wiecznego, nie umierając.

65:8. Dla dobra wybranego Bóg nie zatraci doszczętnie człowieka.

65:17. To będzie sowa ziemia, w której ludzie umierać niebędą.

65:21. Domy i winnice/leżki będą ich stała posiadłością. Nie będą potrzebowali umierać i pozostawać ich.

66:18, 19. Gdy wszystkie narody ujrzą chwałę Bożą, będą żyły wówczas miliony, co in będą także widziały i nie będą potrzebowały umierać. Chwała Boża jest tego miłosierdzia, tego miłości, jego zlitowanie.

KSIEGA JEREMIASZOWA.

3:12-18. Izrael mieć będzie władzę i zrozumienie, a nie będzie więcej chodził według wyobraźni złego serca. To samo będzie i z innymi, żywymi i umarłymi, którzy staną się Izraelitami.

4:1, 2. Wszystkie narody błogosławione będą przez stawanie się nasieniem Izraela i wszyscy ujrzą chwałę Bożą, a nie będą potrzebowali przechodzić w stan śmierci.

8:14. Dowód, że świat się skończył.

15:19-21. Izrael w ciele stał przed Panem w czasie poisku i będzie wybawiony od wszystkich swoich nieprzyjaciół. Przez rozszerzenie, obejmował to będzie i miliony z obecnie żyjących ludzi.

16:13-18. Dowód, że świat się skończył.

16:19. Wszystkie narody przyjdą do Izraela, aby się mogły nauczyć prawdy w tym nowym wieku, i aby móc żyć.

18:7, 8. Wszelki naród, który będzie czynił pokutę, może być ocalony od złego, jakie przocież niemu jest przepowiedziane.

23:3, 4. Dowody, że świat się skończył.

24:6, 7. Izrael, (a z nim i inni) będą zbudowani, a nie rozwaleni, woszczeni, a nie wykorzeni.

25:11, 12. Napomnienie o siedemdziesięciu jubileuszach, jakie

muszą przejść ponad Izraelem, zanim naprawdę wejdzie do ziemi obiecanej. Te 3,500 lat zaczęło się z wejściem do ziemi Chananej-
skiej na wiosnę 1575-go roku przed Chrystusem, a skończy się na
wiosnę R. P. 1925-go. To znaczy, że ostatni rok będzie rokiem ju-
bilusowym, a ostatni rok tych 3,500 lat będzie świętkiem anty-
symbola, wielkiego jubileusza restrykcji.

29:14. Dowody, że świat się skończył.
30:3. Dowody, że świat się skończył.
30:18. Dowody, że świat się skończył.
30:23. Dowody, że świat się skończył.
31:6-12. Dowody, że świat się skończył.
31:15-17. Gdy dzieci Racheli powrócą z ziemi nieprzyjacielskiej
będą wtedy miliony innych dzieci, które nie będą potrzebowały
umierać.

31:29, 30. Nikt nie będzie umierał, oprócz tych, którzy będą
rozmyślnie grzeszyli.

31:34-37. Wszyscy będą znali Pana. Naród Izraelski nigdy nie
przestanie być narodem.

32:39, 40. Ludzie będą jednego serca i jednego sposobu postę-
powania, a Bóg nie będzie ustawał w czczeniu im dobrze.

33:1-14. Miljony z żyjących obecnie ludzi nigdy nie umrą.
45:16. Dowód końca świata.

46, 27, 28. Izrael, a przez rozszerzenie i świat, niech będą od-
poczynki i swobodą i nie będą się już obawiali śmierci.

49:11. Pewni ludzie będą zachowani żywi w tym płyn czasie.

50:4, 5. Wieczne przynierze Boże z Izraelem, a przez rozsze-
rzenie do światem, odnosi się do takiego czasu, w którym śmierć
się skończy.

TRENY JEREMIASZOWE.

3:52-53. Dowód, że świat się skończył.

KSIĘGA EZECHYJELA.

1:15. Dowód, że świat się skończył.

2:3-9. Dowód, że świat się skończył.

3:15-21. Dowód, że świat się skończył.

4:5, 6. Dowód, że świat się skończył.

7:16-19. Dowód, że świat się skończył.

8:3. Dowód, że świat się skończył.

9:2. Dowód, że świat się skończył.

11:17-19. Dowód, że świat się skończył, a także dowód, że Bóg
zamierza odrodzić Izraela w ciele, a przez rozszerzenie i świat,
w sprawiedliwości, w tym minowicie celu, aby ludzie nie potrzebo-
wali umierać.

14:21. Dowód, że świat się skończył.

16:53-63. Obiecane przez Boga Sodomitom wywołanie z śmierci i
przywiedzenie do sprawiedliwości dowodzi, że miliony z żyją-
cych obecnie nie potrzebują umierać.

18:1-32. Ten cały rozdział zawiera wyraźny dowód, że nadej-
dzie taki czas, w którym ludzie nie będą potrzebowali umierać.

20:33-44. Dowód, że świat się skończył, a także, dowód, że Bóg
zamierza zwrócić śmierci swojej łaski na Izraela w ciele, a przez
rozszerzenie i na świat.

21:15, 25-27, 31. Dowód, że świat się skończył.

24:16. Dowód, że świat się skończył.

26:26. Ludzie mają mieszkac, nie lekczac się śmierci.

33:11-16. Wyrażny dowód, że nadejdzie czas, kiedy ludzie be-
dą żyć, a nie będą umierać.

33:22. Dowód, że świat się skończył.

34:25-28. Ludzie będą bezpiecznie mieszkac, a nie lekczac się
śmierci.

36:26-30, 35-38. Gdy ludzie otrzymają nowe serca i idące z nie-
mi błogosławieństwa, nikt więcej nie będzie potrzebował przechodzić
w stan śmierci.

37:21-28. Dowód, że świat się skończył, ponieważ widzimy proces
gromadzenia; także dowód, że Bóg zamierza błogosławie Izraelo-
wów wiecznym pokojem od wszelkich nieprzyjaciół, włączając naj-
większego nieprzyjaciela, śmierć. To, przez rozszerzenie, odnosi się
do całego świata.

38:23. Gdy narody znać będą Boga, nie będą potrzebowały na-
dął umierać.

39:13, 15, 29. Gdy Pan będzie wywyższony przy końcu ucienio-
nia Jakóbowego, reszta ludzi nie będzie potrzebowała umierać.

47:9. Ta historia o rzecze żywoła wskazuje, że gdy ona będzie
płynac, żyjący wówczas ludzie nie będą potrzebowali nigdy umierać.

PROCTWO DANIELOWE.

2:34, 35. Dowód końca świata.

2:44, 45. Królestwo życia, kiedy zostanie zaprowadzona, będzie
bez końca. Nikt z żyjących matenczas nie będzie potrzebował
umierać.

5:25, 26. Dowód, że świat się skończył.

7:26, 27. Panowanie papieża zostało odjęte, używa się i nieba-
wem będzie zniszczone. Na jego miejsce będziemy mieli
wieczne panowanie pod całym niebiosami, które błogosławie będą
posłuszny życiem wiecznym.

8:25. Papieska bestia stoi teraz naprzeciw Księcia nad księcia-
mi i ma być natychmiast pokroczona bez reki. Świat się skończył;
jego władza na zawsze skończyła się.

12:1, 4, 12. Dowód, że świat się skończył.

PROCTWO OZEASZOWE.

2:13. Dowód, że świat się skończył.

2:14, 15. Drzwi nadziei otwarte i świat może nie umierać.

2:18, 23. Gdy będą poświęceni Panu w wierności, nie będą potrze-
bowali przechodzić do stanu śmierci.

3:5. Gdy ludzie bać się będą Pana i jego dobroci, to nastąpią
takie serdeczne stosunki, że ich dalsze życie będzie zapewnione.

6:1, 2. Chronologiczny dowód, że świat się skończył i że czas na życie bez końca już nadszedł.

6:9. Dowód, że świat się skończył.

8:8-10. Dowód, że świat się skończył.

10:12. Gdy Pan spuści sprawiedliwość jako deszcz na lud swój, osiągnie ona żyjących ludzi najpierw.

13:14. Śmierć ma być wyteplona z ziemi.

PROCTWO JOELOWE.

1:15. Dowód, że świat się skończył.

2:2. Dowód, że świat się skończył.

2:23-32. Gdy Pan wylewać będzie ducha swego na wszelkie ciała, nikt z żyjących naówczas nie będzie potrzebował nigdy umierać.

3:9. Dowód, że świat się skończył.

PROCTWO AMOSOWE.

5:4. Wyraźne oświadczenie, że niektórzy nie będą potrzebowali nigdy umrzeć.

5:8. Wyraźne oświadczenie, że Bóg odmieni dzień śmierci w poranek i że potem wielu z żyjących obecnie nie będzie potrzebowało nigdy umrzeć.

5:14, 15. Reszta ludzkości ma przyrzeczony dar dalszego życia.

8:11, 12. Dowód, że świat się skończył.

9:11-15. Izrael (a tak samo i świat) sadził będzie winnice i pożywać owoc i nie będzie ich nikt poruszał, nawet śmierć.

PROCTWO ABDYJASZOWE.

1:7-21. Gdy wstąpią wybaciele na Górę Syjon, zważą oni Izraela i cały świat od śmierci i od wszelkiego złego.

PROCTWO JONASZOWE.

3:4. Dowód, że świat się skończył.

3:10. Pokuta jako droga do życia. Niektórzy mogą znaleźć tę drogę.

4:11. To zachowanie Niniwy od zatracenia trwale przedstawia zachowanie niektórych ludzi pod koniec tego wieku.

PROCTWO MICHEASZOWE.

1:2-4. Dowody, że świat się skończył.

3:6, 7. To prorocze oświadczenie duchowieństwa się sprawdza.

4:1-8. Siedzieć będą pod swoimi maciami winnemi i pod swołeni drzewami figowymi, nie lękając się już śmierci, albowiem ta nie zbliży się do nich.

7:16-20. Bóg odpuści nieprawości reszty dziedzictwa; nie będą potrzebowali umierać.

PROCTWO NAHUMOWE.

1:15. Gdy ził będą wymiszczeni, inni będą ocaleni.

2:3-6. Dowód, że świat się skończył.

PROCTWO ABAKUKOWE.

1:12 „My nie pomrzemy”.

2:1. Dowód, że świat się skończył.

2:14. Gdy ziemia zostanie w ten sposób napełniona znajomością Pana, nikt nie będzie potrzebował dalej umierać.

3:2-6. W dniu gniewu swego Pan pamiętać będzie o miłosierdziu.

3:12-16. Gdy ziemia napełniona będzie poznamiem miłości Bożej, nikt nie będzie potrzebował nadal umierać.

PROCTWO Sefonijaszowe.

1:14-17. Dowód, że świat się skończył.

2:2, 3. Niektórzy zachowani będą w dniu gniewu Pańskiego.

2:11. Wszystkie fałszywe bogi będą zniszczone; wszyscy ludzie będą służyć prawdziwemu Bogu i nie będą potrzebowali umierać.

3:8-20. Ten cały ustęp pozostałe w sympatycznej harmonii z myślą, że miliony z żyjących obecnie ludzi nigdy nie umrą.

PROCTWO AGGIEUSZOWE.

2:8. Pragnieniem wszystkich narodów jest życie; i to przyjdzie.

PROCTWO ZACHARJASZOWE.

2:10-13. Pan mieszknąć będzie wśród ludzi, przynosząc im błogostawieństwo życia, którego pragną.

3:10. Gdy każdy człowiek będzie tak kochał bliźniego swego, jak siebie samego, nikt nie będzie potrzebował umrzeć.

8:3-15. Błogostawieństwa obiecano pozostałym ludziom.

8:21-23. Dowód, że świat się skończył.

9:9-12. Chronologiczny dowód, że świat się skończył.

9:16, 17. Gdy więźniowie nadziei wybacwieni zostaną, zbawienie rozciągnie się także na tych, którzy będą na dziedzińcu więziennym i w grobach.

10:8-12. Izrael (i cały świat) jest odkupiony i ma być przywrócony i wzmocniony, oraz ma żyć ze swoimi dziećmi.

13:8-9. Trzećcia część ma być przeprowadzona przez ogień.

14:8-11. Gdy Pan będzie królem całej ziemi, nikt nie będzie potrzebował umierać. Nie będzie już nadal zupełnego zatracenia.

14:16-20. Gdy świętość stanie się tak powszechną na ziemi, że ludzie będą chętnie podróżować z napisami na uprzęży „Świętość Pańska”, czas na śmierć przemienie.

PROCTWO MALACHJASZOWE.

1:11. Gdy na każdym miejscu część serca ofiarowywana będzie Panu, nikt nie będzie potrzebował umierać.

3:11-3. Dowód, że świat się skończył.

3:7, 16-18. Nadchodzi dzień, gdy świat obróci się i ujrzy słońce z Boskiego punktu widzenia, a przestanie umierać.

4:1-6. Dowód, że świat się skończył, i że miliony z żyjących „porosną jako cielęta karmne”.

EWANGIELJA MATEUSZA.

- 5:5. Ciś o odziedziczą ziemi; oni nigdy nie umrą.
 7:27. Dowód, że świat się skończył.
 9:11. Żydzi uczestniczyć będą w królestwie.
 8:26. Przedstawia wielką ciszę, jaką nastąpi po czasie ucisku.
 11:28. Spracowany, obciążony świat znajdzie odpoczynek w nowym królestwie. Ludzie nie będą potrzebowali być obciążeni odąd trwałą śmiercią.
 12:30. Dziełem Dnia sądnego, który już się zaczął, jest ten właśnie cel, to jest zapobieżenie naszczeretnemu zgaszeniu życia.
 13:48. Dowód, że świat się skończył.
 17:11. Świat, że świat się skończył.
 18:11. Syn Człowieczy przyszedł, by zbawić umierający świat; a nie by go zniszczyć. Gdy On zapasuje, śmierci nie będzie.
 19:16. Przywilej życia i przejścia do nowej ery będzie dostępny dla tych, którzy skorzystają ze środków, jakie będą mieli do rozporządzenia.
 19:30. Wielu, którzy są ostatnimi na ziemi przed królestwem, będą pierwszymi, którzy otrzymają błogosławieństwo.
 20:3, 16. Dowód, że świat się skończył.
 20:28. Okup dla wszystkich oznacza sposobność dla wszystkich i ta będzie udzielona tak żywym jak i umarłym, gdy Boski czas nadejdzie.
 22:11, 13. Dowód, że świat się skończył.
 22:32. Bóg jest Bogiem żywych i gdy Jego czas przyjdzie, by dać życie umarłym, nie przecoczy on napowno tych, którzy nadwązają się żyć.
 24:1-31. Cały rodzaj stanowi dowód, że świat się skończył.
 25:5. Dowód, że świat się skończył.
 25:19. Dowód, że świat się skończył.
 25:31, 32, 46. Żywi zarówno z umarłymi mieć będą w tem odłączeniu jednych od drugich, jakoteż w obiecaniej nagrodzie wiecznego życia.
 26:28. Gdy krew będzie zastosowana za wielu, wielu nie będzie potrzebowało umierać.

EWANGIELJA MARKA.

- 3:26. Dowód, że świat się skończył.
 9:12. Dowód, że świat się skończył.
 10:31. Wielu z tych, którzy są ostatnimi na ziemi przed nastaniem królestwa, będą pierwszymi, jacy otrzymają błogosławieństwo.
 13:10. Dowód, że świat się skończył.
 13:19. Dowód, że świat się skończył.
 13:30. Dni będą skrócone i niektóre ciała będą zbawione.

EWANGIELJA LUKASZA.

- 2:10, 14, 22. Radosna wieść o życiu będzie dla wszystkich, dla żywych i umarłych, gdy czas odpowiedni nadejdzie.

- 3:7-11. Te przestrzogi dla Izraela w ciebie stosują się teraz do nominalnego duchowego Izraela pod koniec JEGO wku.
 11:2. Panowanie woli Boga na ziemi jak w niebie oznacza czas, gdy śmierci wcale nie będzie.
 12:32. Ci, którzy zbawieni będą niebieskim zbawieniem, stanowią będą tylko trójdzie, ale oni będą mieli miliardy poddawych.
 13:28-30. Żydzi będą mieli udział w królestwie.
 15:11-32. Podobieństwo o marnotrawnym synu wykazuje powstanie świata z grzechu i śmierci, poczynając od żyjących obecnie.
 17:26-30. Dowód, że świat się skończył; także, iż Noe i Lot nie umarli w czasie ucisku.
 18:8. Dowód, że świat się skończył.
 19:10. Pan przchodzi podczas swego drugiego przyjścia, aby dać życie tym, których za pierwszym przyjszem odkupił.
 19:27. Ci, którzy będą gotowi, aby król panował nad nimi, nie będą pobici.
 21:24, 25, 29-33. Dowód, że świat się skończył.

EWANGIELJA JANA.

- 1:4-9. Każdy człowiek, jaki żył kiedykolwiek, ma być oświeconym, a oświecenie to zacznie się razem z życiem.
 3:15, 16. Nie jest to wola Boga, aby ktokolwiek zginął.
 4:36. Dowód, że świat się skończył.
 5:25-29. Gdy wszyscy, którzy są w grobach, usłyszą Jego głos i powstają, nikt nie będzie potrzebował wtedy umierać.
 6:5, 47-51, 58. Ta wielka rzeka, która karmiona była literalnym chlebem, przedstawia świat, żywych i umarłych, którzy oddadzą się życiu.
 8:51, 52. Niekiedy nigdy nie będą oglądać śmierci.
 10:10. Chrystus przyszedł, aby oni mogli mieć życie, nie śmierć.
 11:25, 26. We właściwym czasie ludzie wierzący nie będą nigdy umierali.
 12:32. Wszyscy będzie żywi i umarli, podnieci będą do Pana.
 17:2. Chrystusowa moc nad wszelkiem ciałem przyniesie w rezultacie życie wieczne żywym i umarłym.
 21:4, 5, 6. Rano w dniu Tysiąclecia będzie wielki półdź, tak żywych, jak i umarłych.

DZIEJE APOSTOLSKIE.

- 1:6. Gdy królestwo będzie przywrócone Izraelowi, śmierć się skończy.
 2:16-21. Dowód, że świat się skończył i że miliony wołających imienia Pańskiego, będą osłone od śmierci.
 3:19-21. Czasy ohydli towarzyszyć będą czasem restytucji.
 7:23, 30, 36. Chronologiczny dowód, że świat się skończył.
 7:37. Odnosi się do wielkiego Wybawiciela żywych i umarłych.

10:42, 43. W dniu sądu, obecnie przed nami Pan będzie sędzić (podnosić i błogosławić) tak żywych jak i umarłych.

13:38, 39. Odpuszczenie i usprawiedliwienie, które tu są wspomniane, będą działać zarówno wobec żywych jako i umarłych.

13:47. Pan będzie zbawieniem wszystkich, żywych i umarłych.

15:13-18. Gdy ludzie dla imienia Pana będą wybrani i jego zrujnowane królestwo będzie przywrócone na ziemi, objawi się cel ostateczny; błogosławieństwo pozostałych ludzi, żywych i umarłych, darem życia.

17:30, 31. Błogosławione zapewnienie dla żywych i umarłych.

24:15. To powstanie niesprawiedliwych, którego apostoł się spodziewał, będzie działać zarówno wobec żywych jako i umarłych.

LIST ŚW. PAWŁA DO RZYMIAN.

2:10. Te błogosławieństwa spływające najpierw na Żydów a później i na chrześcijan będą dla żywych tak samo jak i dla umarłych.

3:26. Pan Jezus będzie usprawiedliwieniem tak dla żywych jak i dla umarłych.

5:17-19. Gdy „świeci” uczynionych będzie sprawiedliwymi, będzie to obejmowało tak żywych jako i umarłych.

6:23. Ten dar Boży udzielony będzie zarówno żywym jako też i umarłym, gdy Nowe Przymierze zacznie obowiązywać.

8:3. Zakon nie mógł dać życia słabym Żydom, ale Jezus może to uczynić, a przez rozszerzenie wszystkim dać je może, żywym i umarłym.

8:19:23. Gdy stworzenie przestanie wzdychać, na skutek ukazania się Syna Bożego, Jezusa i członków jego ciała, błogosławieństwa złane będą wówczas jak na żywych jako i umarłych.

10:13-21. Gdy nauka Ewangelii dotrze do całego świata i gdy Izrael pozna prawdę, jak tutaj przepowiedziane, wszyscy, którzy wzywają będą imienia Pana będą zbawieni.

11:26-32. Gdy cały Izrael będzie z'ałowion, zbawienie rozszerzy się na innych, o ile podlegać będą nowemu Przymierzu.

16:20. Gdy Szatan będzie starty pod nogami Chrystusa, nastąpi zbawienie dla żywych i umarłych.

1 LIST DO KORYNTÓW.

6:2. Gdy święci sędzić będą świat (celem podniesienia ludzi), to sądownie uczucie się od żywych i w pewnym znaczeniu już trwa.

15:20-23. Gdy przyjdzie czas, że wszyscy mają być wzbudzeni, nie będzie potrzeby, aby ktokolwiek przechodził w stan śmierci.

2 LIST DO KORYNTÓW.

5:15. Chrystus umarł za wszystkich i błogosławieństwa ceny Jego okupu używane będą wszystkim, żywym i umarłym.

5:18-20. Gdy w następstwie pojednania ludzi z Bogiem Pan da im dar życia według Nowego Przymierza, dar ten będzie się odnosił tak do żywych, jako i umarłych.

DO GALATÓW.

3:8. Gdy wszystkie narody będą błogosławione, żywi nie będą w tem udział.

3:29. Obietnica powiada, że wszystkie narody ziemi będą błogosławione.

DO EFEZÓW.

1:10-14. Gdy Chrystus zgromadzi wszystkie ziemskie rzeczy w sobie, będzie to obejmować tak żywych, jako i umarłych. Cały ródzaj ludzki jest jego nabytą własnością.

DO FILIPENSÓW.

2:9:11. Gdy wszelkie kolano się skłoni i wszelki język będzie wyznawał, że Jezus jest Panem Jego serca, śmierci nie będzie.

3:21. Gdy Bóg podaje wszystkich ludzi, przywodząc ich do siebie, praca Jego będzie obejmować tak żywych, jako i umarłych.

DO KOŁOSENSÓW.

1:20. Bogiem zamierzam jest pojechać z sobą wszystkich ludzi.

1 DO TESALONICENSÓW.

4:16. Jest to okrzyk otuchy zarówno dla żywych, jako i umarłych.

5:3, 4. Dowód, że świat się skończył.

2 DO TESALONICENSÓW.

1:9, 10. Pan będzie czynony przez cały świat, żywych i umarłych, w swoim dniu Tysiąclecia, teraz nachodzącym.

2:3-9. Dowody, że świat się skończył.

1 DO TYMOTEUZA.

2:3-6. Gdy przyjdzie czas Chrystusa Jezusa, by okup Jego za świadczony był przed wszystkimi ludźmi, dostanie on najpierw ludzi żyjących.

4:1-3. Dowód, że świat się skończył.

4:9-11. Bóg jest zbawicielem wszystkich, żywych i umarłych.

2 DO TYMOTEUZA.

2:20. Gdy ziemskie naczynie w wielkim Bożym Domu wszechświata będą doprowadzone do porządku, praca, zacznie się z żywymi.

3:1-5, 9. Dowód, że świat się skończył.

4:1-4. Dowód, że świat się skończył.

DO TYTUSA.

2:11-14. Gdy łaska Boża, która przynosi zbawienie wszystkim ludziom ukaze się światu, dostanie się wpleroż żyjącym.

DO ŻYDÓW.

2:7-9. Pierwotny plan ma być przeprowadzony; pierwszą częścią, albo krokiem, ku przeprowadzeniu tego planu jest śmierć Jezusa jako cena okupu za człowieka. Potem nastąpi przywrócenie panowania.

6:2. Podczas wieku trwającego dnia sądu, o którym jest tu wzmianka, niewszymi, błogosławionymi będą ludzie żyjący.

7:19-27. Stare Prawo Przymierza nie dało nikomu życia, ale Nowe Prawo Przymierza dokona, czego stare uczynić nie mogło.
8:6, 10. Druga wzmianka o Nowym przymierzu. Zobacz powyżej.
9:7. Symboliczna ofiara za wszystkich ludzi Izraela przedstawia ofiarę Chrystusa za wszystkich ludzi, żyjących i umarłych.
9:26-28. Pierwszymi, którzy „go oczekują”, będą żyjący, a po nich nastąpię w porządku wszyscy umarli.
10:16. Przypisywanie prawa miłości na sercach ludzkich zaczęło się wpięro u żyjących.
11:39, 40. Ziemskie zjawienie zostało zapewnione dla niektórych i najwidoczniej będzie ono udzielone żyjącym wpięro, skoro czas przyjdzie.

12:22-27 Dowód, że świat się skończył.

LIST ŚW. JAKOBA.

5:1-5. Dowód, że świat się skończył.

1 LIST ŚW. PIOTRA.

2:12. Dniem nawiedzenia świata będzie dzień Tysiąclecia a pierwszymi „nawiedzonymi” będą żyjący.

2 LIST ŚW. PIOTRA.

3:1-13. Dowód, że świat się skończył.

1 LIST ŚW. JANA.

2:2. Ponieważ śmierć Jezusa była zadośćuczynieniem za grzechy całego świata, wynika z tego, że cały świat, żyjący i umarli, mają bezpośrednie prawo do niego i że będą uczestniczyli w darze życia, w ten sposób kapłanem, Błogosławieństwa spadną na żywych i umarłych, ale na żyjących wpięro.

2:17, 18. Dowód, że świat się skończył.

LIST ŚW. JUDY.

6:17, 18. Dowód, że świat się skończył.

OBJAWIENIE ŚW. JANA.

1:18. Posiadanie klucza śmierci przez Pama naszego ma swój cel, a tym celem jest otwarcie ciemnicy, zarówno dla tych, którzy już są w więzieniu, jako i dla będących na dziedzińcu więziennym dla tych, którzy są w grobie, oraz dla tych, którzy się znajdują w drodze do niego.

4:10. Tych starców można teraz widzieć właśnie to czyniących.

5:10. Królestwo Boże ma być przywrócone na ziemi, a poddanymi jego będą żyjący i umarli, żyjący wpięro.

6:12-17. Dowód, że świat się skończył.

8:1. Dowód, że świat się skończył.

10:5, 7. Dowód, że świat się skończył.

11:17, 18. Dowód, że świat się skończył.

14:6, 10, 20. Dowód, że świat się skończył.

15:3. Dowód, że świat się skończył.

15:4. Ta obietnica dla wszystkich narodów wpięro się dostanie żyjącym.

15:6. Dowód, że świat się skończył.

16:13-21. Dowód, że świat się skończył.

17:12-18. Dowód, że świat się skończył.

18:1-24. Dowód, że świat się skończył.

20:3. Dowód, że świat się skończył.

20:12. To sądownie światu odliczenie się dla dobrn tych, którzy są umarłymi w występkach i grzechach, jak również rzeczywiście umarłych.

21:13. Wspomniany tutaj morze jest widocznie symbolicznem morzem i zdaje się dostarczać wyraźnego dowodu, że pierwsi, którzy osiągną Błogosławieństwa Królestwa, będą ci, którzy przetrwali czas trzisku.

21:1-7. Dowód, że świat się skończył i że miliony z żyjących obecnie ludzi nigdy nie umrą.

21:24. To doprowadzenie narodów do światła i życia będzie najpierw dla żyjących narodów.

22:2, 3. To zdrowienie narodów będzie dla żyjących narodów wpięro. Gdy przekleństwo zostanie usunięte, nikt nie będzie potrzebował umierać.

22:17. Gdy duch i obłabienica rzekną: Przyjdź! powiedzą to wpięro do tych, którzy będą wiedzi żył, a potem do całego rodzaju ludzkiego. Są wszelkie dane ku temu, aby wierzyć, że nadejdzie stosowny czas dla obłabienicy udzielenia światu tej wieści, nikt z tych, którzy ją usłyszą i będą na nią baczyc, nadal w stan śmierci przechodzić nie potrzebuje.

Wydawnictwa M. S. B. P. S. w Warszawie.

- Co Pismo Św. mówi o wtórym przyjsciu naszego Pana?* — Dziełko to zawiera nadzwyczaj cenne wskazówki odnoszące się do Wtórego Przyjścia i obecności Chrystusa Pana. Str. 64.
- Co Pismo Św. mówi o Piekle?* — Dziełko to zawiera rozbiór szczegółowy każdego tekstu Pisma Św., obala średniowieczno-przesady i zabobony zbudowane na nieznanomości Siwa Bożego, wywyższając charakter naszego Stwórcy. Str. 102.
- Wielkie proroctwo naszego Pana.* — Szczegółowe objaśnienie najważniejszych przepowiedni Jezusa Chrystusa odnoszących się do „Dnia Pomsty“ i końca obecnego Świata (Wieku). Str. 60.
- Bez nadziei i mający nadzieje.* Str. 16.
- Bogacz w Piekle.* Str. 16.
- Co to jest Dusza?* Str. 16.
- Świat się skończył.*

Wydawnictwa powyższe otrzymać można adresując: M. S. B. P. S.
Skrzynka pocztowa 248 w Warszawie.